

MAGAZYN LUDZI AKCJI

SPECIAL OPS

WYDANIE
2



JEDNOSTKI SPECJALNE
POLSKA, BRAZYLIA, INDIE

wisport



PROUDLY / **MADE in** 
SINCE 1984 / **POLAND**

www.wisport.com.pl

BATES



3862 | **DRY GUARD +**

BATES.PL

NEWMAX Nowak i Wspólnicy Sp. K. - Wyłączny Dystrybutor marki BATES ul. Ciasna 10, 35-232 Rzeszów | zenon.boron@bates.pl | mob: +48 602 434 925

JEDNOSTKI SPECJALNE SPECIAL OPS

Spis treści

ŁÓDZCY KONTRTERRORYŚCI	6
PODAŻAMY ZA EUROPEJSKIMI I ŚWIATOWYMI TRENDAMI. ROZMOWA Z MŁ. INSP. KRZYSZTOFEM JARMUSZEM – DOWÓDCĄ SPKP W ŁODZI	16
ULTRALEKKIE ZWIJANE TRÓJNOGI TAKTYCZNE ROLATUBE	20
GDY PLECAK TO ZA DUŻO, A IFAK ZA MAŁO	22
BOPE PMERJ	24
WYDZIAŁ V ABW	40
IAF GARUD	52
POZNAŃSKA GRUPA REALIZACYJNA POLICJI	62
LUBELSCY KONTRTERRORYŚCI	72



SPECIAL OPS
tel. 22 810 65 61
e-mail: redakcja@special-ops.pl
www.special-ops.pl

ZESPÓŁ REDAKCYJNY
Tomasz Łukaszewski,
e-mail: redakcja@special-ops.pl

KOREKTA
Anna Kuziemska

SKŁAD I ŁAMANIE
Marcin Jarosz

REKLAMA I MARKETING
tel./faks 22 810 25 90, 810 28 14

DYREKTOR DS. MARKETINGU I REKLAMY
Joanna Grabek
e-mail: jgrabek@medium.media.pl
tel. 0 600 050 380

Żaneta Tafel
e-mail: ztafel@special-ops.pl
tel. +48 608 653 150

Agnieszka Szwed,
e-mail: aszwed@special-ops.pl
tel. +48 602 277 850

KOLPORTAŻ I PRENUMERATA
tel./faks 22 810 21 24

DYREKTOR DS. MARKETINGU I SPRZEDAŻY
Michał Grodzki,
e-mail: mgrodzki@medium.media.pl

SPECJALISTA DS. PRENUMERATY
Anna Sergel,
e-mail: asergel@special-ops.pl

WYDAWCA
Grupa MEDIUM
02-114 Warszawa
ul. Karłowicza 18

„SPECIAL OPS - Magazyn Ludzi Akcji” znajdziesz
w sieci sprzedaży prasy: Empik, Ruch, Garmond
Press, Kolporter, In Medio, Relay.

Bushnell®



Militaria.pl

BYDGOSZCZ DWORCOWA 43 • GDYNIA ŚWIĘTOJAŃSKA 84 • KATOWICE GALERIA KATOWICKA • KRAKÓW DIETLA 51 • ŁÓDŹ MANUFAKTURA • POZNAŃ POSNANIA
PRZEMYSŁ JAGIELLOŃSKA 7 • SZCZECIN AL. PIASTÓW 53 • WROCŁAW OŁAWSKA 16 • WROCŁAW ALEJA BIELANY • WARSZAWA BLUE CITY • WARSZAWA TAMKA 49

TEKST: TOMASZ ŁUKASZEWSKI, SPKP W ŁODZI
ZDJĘCIA: SPKP W ŁODZI

ŁÓDZCY KONTRTERRORYSTY

Są trzecim pododdziałem KT, który statystycznie w roku realizuje najwięcej działań kontrterrorystycznych na terenie województwa łódzkiego oraz kraju. Od dwóch lat stanowią odwód kontrterrorystyczny Komendy Głównej Policji. Regularnie biorą udział w misjach zagranicznych, a w ostatnim czasie również w działaniach na granicy Białorusi i Ukrainy, gdzie pełnią służbę jako jednostka specjalna policji do nadzoru nad bezpieczeństwem w paśmie przygranicznym. Poznajcie Samodzielny Pododdział Kontrterrorystyczny Policji w Łodzi, jedną z 18 jednostek KT policji w Polsce.

HISTORIA I SYMBOLIKA SPKP W ŁODZI

Początki Pododdziału Kontrterrorystycznego Policji w Łodzi sięgają roku 1978. Dwa lata po utworzeniu Wydziału Zabezpieczenia Komendy Stołecznej Poli-

cji doszło do utworzenia w większych miastach w Polsce siedmiu kolejnych jednostek o charakterze antyterrorystycznym. Zostały nazwane plutonami specjalnymi zmotoryzowanych odwodów Milicji Obywatelskiej.

Na początku roku 1982 pododdział przyniesiono do nowo po-

wstałej siedziby mieszczącej się przy ul. Pienistej 71 w Łodzi, gdzie znajduje się do dnia dzisiejszego.

Dalsze zmiany pododdziału nastąpiły w roku 1990 z wprowadzeniem ustawy o Policji. Łódzki pododdział zmienił nazwę na kompanię specjalną, a w niedługim czasie kompanię antyterrorystyczną

pozostającą w strukturze Oddziału Prewencji Policji w Łodzi. Liczba etatów wzrosła do 55, czyniąc jednostkę jedną z największych w Polsce. W tym samym roku dowódcą został kpt. Czesław Iwanowski. Doszło również do utworzenia sekcji minersko-pirotechnicznej, w której wyszkoleniu dużą rolę odegrała inowrocławska Brygada Saperów i Wyższa Szkoła Wojsk Inżynierskich z Wrocławia.

Pod koniec roku 2000 kompania antyterrorystyczna została wyłączona ze struktur Oddziałów Prewencji w Łodzi i zmieniła podległość na bezpośrednią komendantowi wojewódzkiemu policji. Zmianie uległa również nazwa na Samodzielny Pododdział Antyterrorystyczny Policji w Łodzi.

ZMIANY PODODDZIAŁU NASTĄPIŁY W ROKU 1990 WRAZ Z WPROWADZENIEM USTAWY O POLICJI. ŁÓDZKI PODODDZIAŁ ZMienił NAZWĘ NA KOMPANIĘ SPECJALNĄ.

Taka sytuacja trwała niezmiennie do najpoważniejszej reformy służby kontrterrorystycznej, mającej swój finał z wejściem w życie w 2019 r., nowelizacji ustawy o Policji i utworzeniem służby kontrterrorystycznej jako odrębnej służby w polskiej Policji. Łódzka jednostka od wprowadzonych zmian do dnia dzisiejszego nosi nazwę Samodzielny Pododdział Kontrterrorystyczny Policji w Łodzi i jest jednym z 18

pododdziałów KT policji w Polsce.

We wrześniu 2021 roku, po prawie 40 latach użytkowania przez jednostkę, rozpoczęła się modernizacja trzykondygnacyjnego obiektu przy ul. Pienistej 71. Za 22 mln zł pochodzących z funduszu Modernizacji Policji oraz Komendy Wojewódzkiej Policji w Łodzi wymieniono instalacje sanitarne, elektryczne, teletechniczne oraz wykonano termomodernizację i docieplenie dachu. Dzięki tym zmianom obiekt został dostosowany do obowiązujących standardów, co daje możliwość wykonywania pracy funkcjonariuszom i pracownikom cywilnym SPKP w Łodzi w godnych warunkach. Ponadto jednostka zyskała nowoczesne pomieszczenia treningowe i zbrojownię oraz uzyskała dostęp do sieci CWI i PSTD, co znacznie usprawnia komunikację z innymi komórkami i jednostkami Policji. 21 czerwca 2023 roku odbyło się uroczyste otwarcie zmodernizowanych budynków, do których po remoncie wrócił łódzki SPKP oraz gdzie siedzibę swoją znalazła 2. i 3. Kompania Oddziału Prewencji w Łodzi.

Od roku 2021 łódzki pododdział stanowi także centralny odwód Komendy Głównej Policji, która określa zakres działań bojowych

dla jednostki. Symbolem wyróżniającym funkcjonariuszy SPKP w Łodzi jest noszony na mundurach emblemat o średnicy 92 mm. W jego centralnym miejscu znajduje się łódź wikingów z wiosłami i tarczami po jednej stronie oraz z biało-czerwonym postawionym na wietrze żaglem, na którego czerwonej części znajduje się królewski orzeł w koronie. Na obwodzie koła umieszczony został napis

Samodzielny Pododdział Kontrterrorystyczny Policji w Łodzi.

STRUKTURA I ZADANIA JEDNOSTKI

Obecnie w łódzkim pododdziale KT służy 59 funkcjonariuszy i pracowników cywilnych, co stanowi 85% pełnego stanu osobowego formacji. Jednostką kieruje dowódca, którym od 2022 roku (wcześniej od 2015 roku pełnił obowiązki zastępcy dowódcy) jest mł. inst. Krzysztof Jarmusz, służący w Policji od 1998 roku.

W kierowaniu jednostką dowódcy pomaga jego zastępca. Ponadto jednostka podzielona jest na sekcję szkoleniowo-bojową (z jednym etatem kierownika sekcji, etatem specjalisty i 8 etatami instruktorskimi), 3 sekcje bojowe (kierownik sekcji – 1 etat,

specjalista – 1 etat oraz 8 etatów instruktorów dla każdej sekcji). Dodatkowo wydzielona jest sekcja minersko-pirotechniczna, w skład której wchodzi kierownik sekcji, specjalista oraz 8 asystentów, a także zespół wsparcia technicznego ze specjalistą, dwoma asystentami oraz czterema dyżurnymi.

Zadania stawiane przed wszystkimi SPKP jako służbą kontrterrorystyczną są w całej Polsce takie same. Należą do nich w szczególności:

- » przygotowanie i prowadzenie działań kontrterrorystycznych, w tym polegających na fizycznym zwalczaniu terroryzmu;
- » przygotowanie i prowadzenie działań ratunkowych w przypadku wystąpienia bezpośredniego zagrożenia życia i zdrowia ludzi;
- » przygotowanie i prowadzenie działań bojowych wymagających użycia specjalistycznych sił i środków lub stosowania specjalnej taktyki;
- » realizacja zadań związanych z ochroną oraz wsparciem działań ochronnych podejmowanych wobec osób podlegających ochronie;
- » prowadzenie działań minersko-pirotechnicznych;
- » wspieranie działań ratowniczych;
- » organizowanie i prowadzenie doskonalenia zawodowego dla policjantów jednostek kontrterrorystycznych Policji, w zakresie nabywania umiejętności i uprawnień oraz utrzymywania wysokiej sprawności fizycznej, niezbędnych do realizacji zadań;
- » utrzymania gotowości bojowej;
- » wykonania rocznego planu doskonalenia zawodowego zatwierdzonego przez Komendanta Wojewódzkiego Policji.

SELEKCJA I SZKOLENIE

W rekrutacji do łódzkiego SPKP mogą wziąć udział funkcjonariusze

sze policji oraz od niedawna także osoby cywilne. W ciągu roku jednostka przeprowadza kilka naborów. Testy sprawnościowe obecnie prowadzone są w sposób scentralizowany i odbywają się w Centralnym Pododdziale Kontrterrorystycznym Policji „BOA”. Testy reguluje Rozporządzenie MSWiA z dnia 26 sierpnia 2022 roku w sprawie trybu i warunków określania predyspozycji policjantów do służby na określonych stanowiskach służbowych lub w określonych komórkach organizacyjnych Policji, w którym wyszczególniono następujące konkurencje:

- » pływanie na dystansie 200 m;
- » pływanie pod wodą na dystansie 25 m;
- » skok z wieży basenowej do wody;
- » pokonanie toru przeszkód;
- » wspinanie się po linie;
- » bieg w czasie 12 min;
- » wyciskanie sztangi w leżeniu na ławeczce;
- » uginanie ramion w zwisie na drążku (podciąganie na drążku);
- » uginanie ramion w podporze na poręczach;
- » siady z leżenia w czasie 2 min;
- » wejścia na podest z obciążeniem w czasie 2 min;
- » ocena predyspozycji psychofizycznych podczas wykonywania ćwiczeń ogólnorozwojowych, a następnie prowadzenia walki w pozycji stojącej oraz w parterze;
- » próba wysokościowa;
- » ocena umiejętności radzenia sobie ze stresem w sytuacji zmęczenia fizycznego i psychicznego.

Poszczególne etapy selekcji są wymagające i nie każdy posiada wystarczające umiejętności i predyspozycje, aby im sprostać. Na 10 kandydatów średnio do



jednostki trafia zaledwie dwóch z nich. Wpływ na to ma nie tylko słabe przygotowanie motoryczne kandydatów, ale także pogłębiona diagnostyka w zakresie zdrowia i predyspozycji psychofizycznych, podczas której odpada nawet 50% kandydatów. Mimo to, podczas trzech rekrutacji przeprowadzonych w 2023 roku przez SPKP w Łodzi, udało się pozyskać 15 kandydatów, którzy są obecnie w trakcie realizacji szkolenia podstawowego i poligonowego. Szkolenie to obejmuje pozyskanie wiedzy i umiejętności w zakresie wyszkolenia strzeleckiego oraz poszczególnych działań taktycznych, jak: taktyka czarna i zielona, taktyka wysokościowa oraz taktyka czerwona, obejmująca działania według standardów TCCC z uwzględnieniem uwarunkowań krajowych.

Po ukończeniu kursu podstawowego funkcjonariusze trafiają do poszczególnych sekcji i wykonują przewidziane dla nich działania bojowe. Dalsze szkolenie operatorów jest procesem ciągłym i uporządkowanym. Opiera się na zatwierdzonym przez Komendanta Wojewódzkiego Policji rocznym „Planie zajęć doskonalenia zawodowego dla funkcjonariuszy SPKP

w Łodzi”, zawierającym programy lokalnego doskonalenia zawodowego na dany rok opisujące poszczególne bloki szkoleniowe. W związku ze standaryzacją szkolenia jednostek kontrterrorystycznych w Polsce plan ten powstaje na podstawie „Programu doskonalenia zawodowego dla policjantów służby kontrterrorystycznej” opracowany przez Wydział Szkoleniowo-Bojowy CPKP „BOA”. Kolejne jednostki szkoleniowe (JS) obejmują:

- » szkolenia strzeleckiego;
- » szkolenia taktycznego;
- » szkolenia fizycznego;
- » szkolenia wysokościowego;
- » szkolenia medycznego;
- » szkolenia breacherskiego;
- » szkolenia nurkowego;
- » szkolenia spadochronowego;
- » szkolenia z negocjacji;
- » szkolenie KPSK;
- » inne szkolenia specjalistyczne;
- » szkolenia pirotechnicznego.

Poszczególne szkolenia realizowane są przy współpracy innych podmiotów, w tym: jednostek Wojsk Specjalnych, Straży Pożarnej w Łodzi, Wojewódzkiej Stacji Pogotowia Ratunkowego w Łodzi, Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad czy ZWiK i odbywają się na terenie całej Polski.



Szkolenie nurkowe jednostka realizuje na poligonie w Bornym Sulimowie, szkolenia pirotechniczne odbywają się przy współpracy z wojskowymi jednostkami z Krakowa, Tomaszowa Mazowieckiego oraz Oleśnicy. Strzelcy wyborowi zdobywają umiejętności na obiektach wojskowych na terenie Sieradza, z którymi jednostka ma podpisane porozumienie gwarantujące płynność realizacji treningów strzeleckich.

Przez lata w strukturach KWP w Łodzi do dyspozycji jednostki był także śmigłowiec Mi-8, z pokładu którego operatorzy szkoli się zarówno w zakresie skoków ze spadochronem czy wykorzystania technik wysokościowych. Obecnie, po wyłączeniu z eksploatacji tego statku powietrznego, szkolenia realizowane są na policyjnych śmigłowcach Black Hawk w terminach wyznaczonych przez KG Policji.

Do jednych z największych ćwiczeń, w jakich w ostatnich latach brali udział operatorzy łódzkiego pododdziału, doszło w połowie września 2018 roku. Dzięki pilotażowemu porozumieniu z GDDKiA kontrterrorysty mogli skorzystać z blisko pół setki budynków znajdujących się na terenie powiatu

zgierskiego oraz pabianickiego, przejętych pod budowę przyszłych autostrad i dróg ekspresowych. W ćwiczeniach obok łódzkiego pododdziału wzięli udział także operatorzy z ówczesnych SPAP w Bydgoszczy, Kielcu, Krakowie, Poznaniu, Wrocławiu oraz Służby Ochrony Państwa. Ćwiczenia umożliwiły przygotowanie się do działań w realnych obiektach. Operatorzy podnosili umiejętności w zakresie wejścia do zamkniętych pomieszczeń poprzez wyważanie drzwi czy wybijanie okien oraz desant z dachu.

Obecnie podpisane w 2018 roku porozumienie z GDDKiA umożliwia łódzkim kontrterrorystom stałe wykorzystanie infrastruktury drogowej i budynków w celu treningu i podnoszenia umiejętności w zakresie czarnej taktyki. Ćwiczenia na podobnych obiektach przeprowadzane są cyklicznie, m.in. z udziałem operatorów Jednostki Wojskowej GROM.

Łódzcy kontrterrorysty przygotowują się także do neutralizacji zagrożeń realizowanych na terenach obiektów o charakterze Infrastruktury Krytycznej. Jedno z takich ćwiczeń zgrywających z innymi służbami odbyło się 3 czerwca 2022 roku na terenie

Elektrowni Bełchatów i realizowane było jako część projektu „Rozpoznanie i neutralizacja zagrożeń CBRN-E na obiektach IK”.

Scenariusz ćwiczenia podzielony został na trzy epizody realizowane równolegle w trzech lokalizacjach. Pierwszy zakładał wtargnięcie napastników do jednego z bloków przemysłowych elektrowni i wzięcie kilku zakładników. Ich uwolnienie było możliwe dzięki przeprowadzeniu skutecznego szturmów kontrterrorystów z Łodzi, Katowic, Wrocławia i Opoli.

Drugi epizod skierowany był na działania funkcjonariuszy Nietatowej Grupy Rozpoznania Minersko-Pirotechnicznego. Ich zadaniem było rozpoznanie i neutralizacja podrzuconych przez intruzów urządzeń z czynnikiem CBRN. Dla utrudnienia przedmiot znajdował się na wysokości 90 metrów, co powodowało dodatkowo, że policjanci musieli wykazać się umiejętnościami pracy na wysokości.

Trzeci epizod ukierunkowany był na ćwiczenia zespołów DVI (disaster victim identification) dochodzeniowo-śledczych i techników kryminalistyki Komendy Wojewódzkiej Policji w Łodzi, które prowadziły oględziny obszarów powybuchowych oraz identyfikację ofiar zdarzenia masowego.

Funkcjonariusze SPKP w Łodzi dbają także o zdobycie i podniesienie kompetencji z zakresu udzielania pierwszej pomocy i procedur TCCC. Jedne z ćwiczeń, które organizowali łódzcy kontrterrorysty, dotyczyło doskonalenia umiejętności w udzielaniu przedszpitalnej pomocy medycznej w warunkach bojowych. Ćwiczenie realizowane było przez 5 dni w Łodzi. Oparte było na amerykańskich

kańskich wytycznych organizacji NAEMT i obejmowało sposób postępowania z poszkodowanym w trzech strefach działania: CUF (Care Under Fire), TFC (Tactical Field Care) i TEC (Tactical Evacuation Care). Wzięły w nim udział również inne pododdziały z Białegostoku, Bydgoszczy, Wrocławia i Szczecina. Działania prowadzone były w różnych częściach miasta, w tym w Miejskiej Arenie Kultury i Sportu w Łodzi. W ramach ćwiczenia odbyły się zajęcia teoretyczne w wykorzystaniem fantomów i trenażerów oraz symulacji medyczno-taktycznych. Część praktyczna oparta została na scenariuszach bojowych, z którymi operatorzy mogli spotkać się w codziennej służbie i brali w nich udział odpowiednio ucharakteryzowani pozoranci, co pozwoliło na stworzenie warunków zbliżonych do realnych.

W ramach tych ćwiczeń zrealizowany został także scenariusz zakładający udział masowego zabójcy. W tej konkretnej sytuacji podczas wymiany ognia ze sprawcą ranny został jeden z operatorów biorących udział w akcji i wymagał udzielenia pomocy w strefie zagrożenia. Była to także okazja do przećwiczenia współpracy pomiędzy innymi służbami, w tym z zespołem Lotniczego Pogotowia Ratunkowego.

W dniach od 17 do 19 kwietnia 2023 roku na terenie całej Polski odbyły się ćwiczenia dowódczo-sztabowe z zakresu koordynacji działań kryzysowych pod kryptonimem „Wolf-Ram-23”. Ćwiczenia, które realizowane były we współpracy z amerykańskim Federalnym Biurem Śledczym (FBI), miały swój łódzki epizod przeprowadzony w rejonie dworca PKP Łódź Fabryczna,



w którym brali udział funkcjonariusze łódzkiego pododdziału kontrterrorystycznego.

Scenariusz zakładał, że na terenie dworca terroryści zamierzają doprowadzić do wybuchu radioaktywnego ładunku. Wiadomość o przemieszczaniu się podejrzanych o posiadanie niebezpiecznych materiałów wybuchowych w kierunku Łodzi policjanci otrzymali w godzinach porannych. Uruchomiono procedury z udziałem odpowiednich służb mundurowych i służb ratowniczych. Powołano Centrum Operacyjne, a na miejsce zagrożenia skierowano także funkcjonariuszy łódzkiego Samodzielnego Pododdziału Kontrterrorystycznego Policji. Po przekroczeniu rogatek miasta pojazd z podejrzanymi został namierzony i śledzony. Po drodze wysiadło z niego dwóch mężczyzn i udali się na dworzec PKP Łódź Fabryczna.

Kierowcę czekającego w samochodzie zatrzymała policja. Pozostała dwójka udała się na peron 4, na którym pozostawiła tajemniczy pakunek. Po zatrzymaniu podejrzanych przystąpiono do neutralizacji zostawionego „prezentu”. Na dworcu wyznaczono specjalne, nieprzekraczalne dla postronnych osób strefy. Pakunek oraz samochód terrorystów



został dokładnie sprawdzony i zabezpieczony. W pojeździe odnaleziono materiały pirotechniczne skażone substancją CBRN, natomiast pozostawiony na dworcu pakunek okazał się radioaktywnym ładunkiem wybuchowym. Łódzki epizod ćwiczenia „Wolf-Ram-23”, w którym uczestniczyli funkcjonariusze SPKP w Łodzi, pozwolił na sprawdzenie działania procedur współdziałania służb w sytuacji wystąpienia zagrożenia terrorystycznego. Przy okazji doskonalono organizację obiegu informacji i sprawdzono skuteczność systemów łączności oraz poddano pod ocenę sprawność systemu dowodzenia.

W ostatnim czasie funkcjonariusze SPKP w Łodzi przeprowadzili ćwiczenia antyterrorystyczne na obszarze jednego z centrów handlowych w Łodzi. Przygotowany scenariusz miał na celu sprawdzenie funkcjonowania procedur związanych z zaistnieniem zdarzenia kryzysowego, współdziałania z podmiotami pozapolicyjnymi oraz skuteczności działania łódzkiego pododdziału kontrterrorystycznego policji. Ćwiczenia służb miały miejsce 28 maja 2023 roku w godzinach porannych. Zakładały hipotetyczny atak terrorystyczny w centrum handlowym z udziałem „masowego zabójcy”. Dwie zamaskowane osoby z bronią długą strzelały do ludzi prze-

bywających na terenie centrum handlowego. Przybyli na miejsce policjanci podjęli próby negocjacji. Funkcjonariusze usłyszeli groźby zabicia zakładników oraz wysadzenia w powietrze budynku, jeżeli nie zostaną spełnione żądania napastników. Rozmowy zostały przerwane strzałem. Podjęto decyzję zastosowania rozwiązania siłowego zrealizowanego przez łódzkich kontrterrorystów.

Tego typu ćwiczenia, przeprowadzane w realnych warunkach na terenie obiektów, z których na co dzień korzystają zwykli ludzie, mają ogromne znaczenie dla przygotowania funkcjonariuszy do przeprowadzania skutecznych działań kontrterrorystycznych w przyszłości.

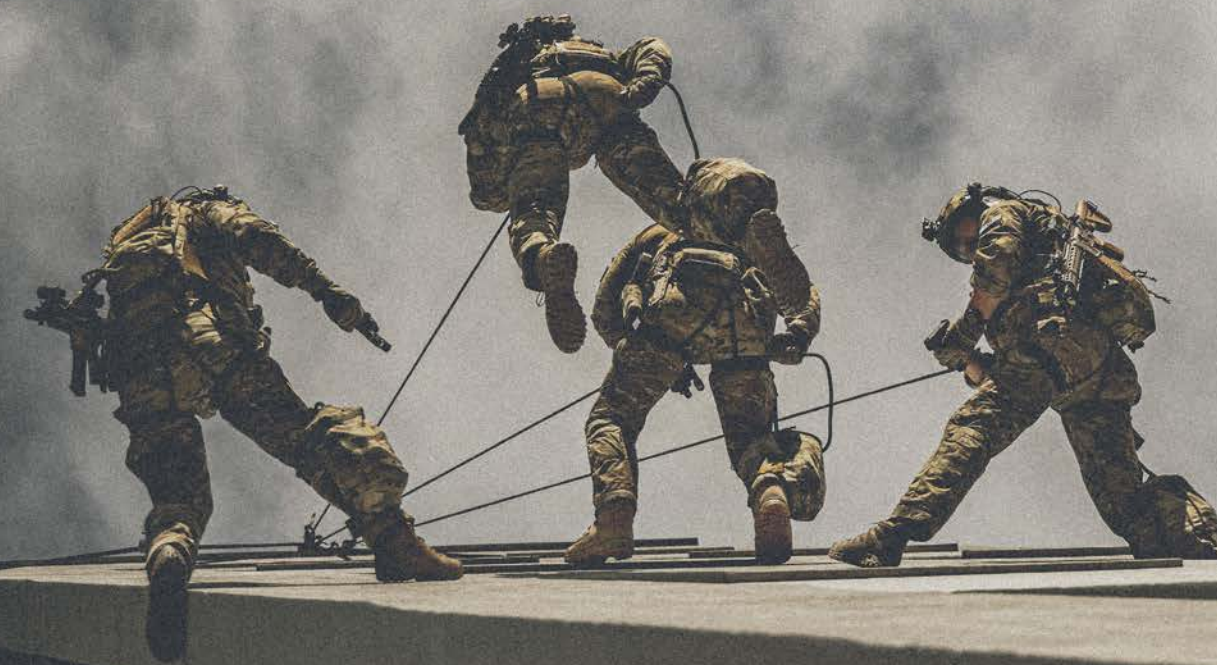
Obok cyklicznych szkoleń i ćwiczeń łódzcy funkcjonariusze SPKP biorą także regularny udział w zawodach zespołów specjalnych, takich jak: Tactical Prison Rescue czy Paramedyk, w których zajmują czołowe lokaty.

WAŻNIEJSZE REALIZACJE, MISJE ZAGRANICZNE ORAZ INNE DZIAŁANIA SŁUŻBOWE

Samodzielny Pododdział Kontrterrorystyczny Policji w Łodzi jest trzecim pododdziałem, który statystycznie w roku realizuje najwięcej działań kontrterrorystycz-

nych na terenie województwa łódzkiego oraz kraju. Do każdego zlecenia operatorzy podchodzą profesjonalnie, słusznie zakładając, że podczas realizacji działania bojowego może wystąpić nieprzewidziane zagrożenie. Dlatego tak ważne jest przeprowadzenie właściwego rozpoznania.

Łódzki pododdział ma na koncie wiele skutecznie przeprowadzonych działań. Jedną z najbardziej spektakularnych w skali całego kraju była akcja neutralizacji „aktywnego strzelca” na terenie Zakładu Karnego w Sieradzu, do jakiej doszło 26 marca 2007 roku. W godzinach porannych uzbrojony w karabin AK47 strażnik więzienny 28-letni Damian Ciołek, otworzył ogień z wieżyczki strażniczej do radiowozu policyjnego. Zginęło 3 policjantów (dwóch na miejscu, jeden zmarł po przewiezieniu do szpitala), a ciężko ranny został przewożony przez nich aresztant. Na miejsce z zadaniem neutralizacji strzelca, alarmowo wezwani zostali funkcjonariusze zespołu bojowego z łódzkiego pododdziału AT. Ustalono taktykę szturmową na wieżę wartowniczą. W czasie przeprowadzonej akcji sprawca został najpierw postrzelony przez operatora, a następnie zatrzymany przez policję. Damian Ciołek został prawomocnie skazany na karę



directactiongear.com

_experience based gear
from Poland/



dożywotniego pozbawienia wolności. Najprawdopodobniej masowa strzelanina w Polsce po 1989 roku z udziałem aktywnego strzelca.

Do jednej z najtrudniejszych akcji kontrterrorystycznych z udziałem operatorów SPAP w Łodzi doszło w Wieluniu w 2018 roku. Wówczas strażnik Służby Ochrony Kolei, poruszając się na terenie powiatu wieluńskiego z bronią prywatną - karabinem maszynowym AK47, po uprzednim zawadzie miłym stwarzał zagrożenie dla osób trzecich, oddając niekontrolowane strzały. Zasadne było ściągnięcie z kraju dwóch kolejnych pododdziałów kontrterrorystycznych i powołanie operacji policyjnej w celu zneutralizowania szczególnie niebezpiecznego przestępcy. Podczas podjętego szturmu na napastnika sprawca użył broni maszynowej, strzelając w kierunku funkcjonariuszy. Po kilkugodzinnych planowanych działaniach udało się obezwładnić napastnika, który próbował podjąć próbę samobójczą. Działaniami kontrterrorystycznymi dowodził osobiście dowódca SPKP w Łodzi mł. insp. Krzysztof Jarmusz, a operacją policyjną Komendant Wojewódzki Policji w Łodzi.

Od wielu lat funkcjonariusze SPKP w Łodzi są delegowani także do służby w misjach zagranicznych, m.in. w Kosowie. Niedawno (pod koniec 2022 roku) jeden operator z Łodzi brał udział w misji humanitarnej polskiej Policji realizowanej na terenie Ukrainy. Podczas misji zagranicznych zazwyczaj funkcjonariusze wykonują działania kontrterrorystyczne (w tym bojowe) oraz pirotechniczne, jak miało to miejsce w Ukrainie.

Z bieżących zadań, które dotychczas nie były realizowane przez SPKP w Łodzi, jest obecnie służba w terenach przygranicznych z Ukrainą i Białorusią. Działania realizowane są w ramach centralnego odwodu kontrterrorystycznego Komendy Głównej Policji koordynowanego przez CPKP „BOA”. Łódzki pododdział pełni tam dyżury w różnych zmianach i jest traktowany jako jednostka specjalna policji do nadzoru nad bezpieczeństwem w paśmie przygranicznym.

SPRZĘT I WYPOSAŻENIE

Na wyposażeniu SPKP w Łodzi znajduje się sprzęt i wyposażenie podobne do tego, jakim dysponują inne pododdziały kontrterrorystycznych w Polsce.

Umundurowanie funkcjonariuszy SPKP w Łodzi stanowi kombinezon z kamuflażem multicolor oraz jednoczęściowy kombinezon trudnopalny wykonany z nomeksu w kolorze ciemnego granatu. Ochronę podstawową stanowią zintegrowane kamizelki GSR-19 oraz hełmy kuloodporne AMP-1E HC. Dodatkowo ochronę wzorku zapewniają gogle taktyczne ESS Profile TurboFan lub okularów taktycznych ESS Profile TurboFan, a słuchu ochronniki słuchu zintegrowane z łącznością firmy Peltor. Twarz operatora chroni kominiarka lub szalokominiarka trudnopalna. Rękawiczki taktyczne oraz obuwnie stosowane są różnych firm. Maski przeciwgazowe z bocznym pochłaniaczem firmy Scott. Dodatkowo każdy funkcjonariusz posiada stazę taktyczną CAT-7 oraz apteczkę osobistą.



Podstawową bronią krótką operatora jest pistolet Glock 17 Gen. 3 na nabój 9 mm Parabellum z metalowymi przyrządami celowniczymi z plamkami trytowymi i szyną montażową. Na wyposażeniu operatorów SPKP w Łodzi jest także pistolet maszynowy HK MP-5 A3 na nabój 9 mm oraz karabinki kalibru 5,56 mm HK G36 C (commando – długość lufy 228 mm) oraz zmodernizowany karabinek automatyczny AKMS na amunicję 7,62 mm x 39 wz. 43.

Strzelcy wsparcia mają do dyspozycji karabin HK 417 z 16,5-calową lufą, zasilany amunicją .308 win z celownikiem optycznym oraz dodatkowo wyposażony w dwójnog, wszechstronnie regulowaną kolbę oraz dołączany tłumik dźwięku. Strzelcy wyborowi korzystają z karabinku SAKO TRG-21 kalibru 7,62 mm z lunetą oraz TRG-22.

Ponadto wśród specjalistycznego sprzętu wykorzystywanego przez piony bojowe znajdują się drabiny szturmowe, tarcze balistyczne różnej wielkości, gogle noktowizyjne oraz kamery termowizyjne. Stopniowej wymianie ulega tabór transportowy jednostki. Dzięki CPKP „BOA” i komendantowi wojewódzkiemu policji w Łodzi SPKP w Łodzi dysponuje obecnie najlepszym wyposażeniem w tym zakresie w garnizonie łódzki. Na stan łódzkich kontrterrorystów trafił m.in. Ford Ranger Limited.

SPECIAL OPS

INCOLT Euro Szkolenia specjalistyczne

tel. + 48 600 055 555 www.incolt.pl

KURSY PODNOSZĄCE KWALIFIKACJE ZAWODOWE FINANSOWANE W RAMACH REKONWERSJI MON

NOWY PROGRAM STRZELAŃ Z BRONI STRZELECKIEJ (PSBS)

Kursy realizowane przez firmę INCOLT Euro podnoszą umiejętności praktyczne i kwalifikacje osób w zakresie nauki i realizacji szkoleń taktyczno-strzeleckich

KURS DLA: SŁUŻB MUNDUROWYCH, KANDYDATÓW I ŻOŁNIERZY WOT, CYWILI DO PRAWIDŁOWEJ OBSŁUGI BRONI I UZYSKANIA POZWOLENIA NA BROŃ

KAŻDA OSOBA prowadząca szkolenia strzeleckie powinna ukończyć Kurs NADAJĄCY oficjalne UPRAWNIENIE Instruktora Strzelectwa PZSS

KURS TO WIARYGODNE KONKRETNE SZKOLENIE STRZELECKIE I WYDANIE UPRAWNIENI KURS NADAJE UPRAWNIENIE DO NAUKI I REALIZACJI SZKOLEŃ STRZELECKICH

Termin: 11.11.2023-17.12.2023 20.01.2024-10.03.2024 kurs weekendowy

Termin: 3.02.2024-25.02.2024 szkolenia w wybrane dni tygodnia

KURS INSTRUKTOR SPORTU STRZELECKIEGO PZSS TRENINGI PROWADZĄ TRENERZY KADRY NARODOWEJ

ZAPISZ SIĘ!

z rozszerzeniem zakresu szkolenia o kurs

INSTRUKTOR STRZELAŃ BOJOWYCH INSTRUKTORZY JEDNOSTEK SPECJALNYCH

prowadzą

ZAAWANSOWANE SZKOLENIE TAKTYCZNO-STRZELECKIE oraz MEDYCNĘ POLA WALKI /RANY POSTRZAŁOWE/



WAŻNE TO SĄ JEDYNE HONOROWANE UPRAWNIENIA INSTRUKTORA STRZELECTWA PZSS

Po kursie w firmie INCOLT Euro uzyskasz

OFICJALNE NADANIE UPRAWNIENI POTWIERDZONE

LEGITYMACJĄ INSTRUKTORA STRZELECTWA

WYDANĄ PRZEZ POLSKI ZAWIĄZEK STRZELECTWA SPORTOWEGO

KURS PROWADZĄCY STRZELANIE KIEROWNIK STRZELANIA

ZAPISZ SIĘ!

Terminy: 21-22-29.10.2023, 12-18-19.11.2023



Forma legitymacji instruktora strzelectwa PZSS z tabelą uprawnień i podpisem posiadacza.

TRENINGI STRZELECKIE REALIZUJEMY NA NAJWIĘKSZEJ STRZELNICY CYWILNEJ W KRAJU

zapewnia to ogromne możliwości, realne szkolenia w zakresie prowadzenia strzelań bojowych, dynamicznych, sportowych i długodystansowych na osiach strzeleckich 500 m, 300 m, 100 m, 50 m, 25 m.

ROZMAWIAŁ: TOMASZ ŁUKASZEWSKI
ZDJĘCIA: ARCH. SPKP W ŁODZI



PODĄŻAMY ZA EUROPEJSKIMI I ŚWIATOWYMI TRENDAMI

Rozmowa z mł. insp. Krzysztofem Jarmuszem, dowódcą Samodzielnego Pododdziału Kontrterrorystycznego Policji w Łodzi.

Dowodzi Pan Samodzielną Jednostką Kontrterrorystyczną Policji w Łodzi. Proszę przybliżyć naszym Czytelnikom ścieżkę kariery, która doprowadziła Pana do tego stanowiska...

Od 1998 r. służę w Policji. Przed służbą w SPKP w Łodzi realizowałem zadania w wydziale kryminalnym w sekcji do walki z przestępstwami przeciwko życiu i zdrowiu, gdzie zajmowałem się zwalczaniem zorganizowanych grup przestępczych oraz przestępstwami przeciwko życiu i zdrowiu, w tym zabójstw. SPKP w Łodzi dowodzę od 2022 roku, wcześniej od 2015 roku byłem zastępcą dowódcy tej jednostki.

Jesteście jednym z 18 pododdziałów specjalnych Policji. Czy jest coś, co wyróżnia Was na tle pozostałych pododdziałów?

Jesteśmy trzecim w Polsce pododdziałem, który statystycznie realizuje w roku najwięcej działań kontrterrorystycznych na terenie województwa oraz kraju.

Realizując „zlecenie”, jakie elementy zagrożenia bierze pod uwagę przygotowując się do akcji? Czy ma dla Was znaczenie, kto i potencjalnie z jakim wykształceniem, np. wojskowym czy specjalnym, będzie Waszym przeciwnikiem?

Zawsze przy podjęciu zlecenia działań bojowych jest prowadzone rozpoznanie, chyba że sytuacja jest niecierpiąca zwłoki, a zwłoka powodowałaby bezpośrednie zagrożenie życia lub zdrowia pokrzywdzonych lub osób postronnych, to

odstępuje się od takiego działania. Wiele czynników składa się na określenie wystąpienia ryzyka podczas działań bojowych, nie zawsze jest możliwe uzyskanie dokładnych danych dotyczących przeszłości potencjalnego przestępcy, a tym bardziej jego przeszłości w zakresie wyszkolenia militarnego. Do każdego zlecenia podchodzimy profesjonalnie, ponieważ zakładamy, że może wystąpić zagrożenie podczas działań bojowych.

Macie na koncie wiele perfekcyjnie przeprowadzonych akcji i interwencji. Czy jest jakaś, którą wspomina Pan jako najtrudniejszą?

Tak, realizowaliśmy szczególnie niebezpieczne działania kontrterrorystyczne w Wieluniu w 2018 roku. Wówczas strażnik Służby Ochrony Kolei, poruszając się na terenie powiatu wieluńskiego z bronią

służbową tj. karabinem maszynowym AK47, po uprzednim załodze miłosnym stwarzał zagrożenie dla osób trzecich, oddając niekontrolowane strzały. Zasadne było ściągnięcie z kraju dwóch kolejnych pododdziałów kontrterrorystycznych i powołanie operacji policyjnej w celu zneutralizowania szczególnie niebezpiecznego przestępcy. Podczas podjętego szturmu na napastnika sprawca użył broni maszynowej, strzelając w kierunku funkcjonariuszy SPKP. Po kilku godzinnych planowanych działań udało się obezwładnić napastnika, który próbował podjąć próbę samobójczą. Działaniami kontrterrorystycznymi dowodziłem osobiście, a operacją policyjną Komendant Wojewódzki Policji w Łodzi.

Jakie wnioski płyną z przeprowadzenia tej akcji?

Najważniejszym jest uświadomienie sobie, jak ważne są szybkie i sprawne działania bojowe, które niosą za sobą dużą odpowiedzialność. Prawidłowa ocena sytuacji i przede wszystkim prawidłowa koordynacja działań pomiędzy pododdziałami.

W całej Policji, również w SPKP, istnieje problem naboru i obsadzenia wakatów w poszczególnych jednostkach. Jak SPKP w Łodzi radzi sobie z tym problemem? Czy macie na to jakiś pomysł?

Problem dotyczy nie tylko jednostek kontrterrorystycznych, ale całej formacji Policji. Aby stać się atrakcyjnym na rynku pracy, wielokrotnie uczestniczymy w dniach otwartych wyższych uczelni i innych miejscach, gdzie młodzież chciałaby zapoznać się ze specyfiką służby w jednostkach specjalnych Policji. Rynek pracy wymaga

od nas aktywności w tym zakresie i zachęcania młodych adeptów.

DO KAŻDEGO ZLECENIA PODCHODZIMY PROFESJONALNIE, PONIEWAŻ ZAKŁADAMY, ŻE MOŻE WYSTĄPIĆ ZAGROŻENIE PODCZAS DZIAŁAŃ BOJOWYCH.

Porozmawiajmy przez chwilę o selekcji i szkoleniu jednostek SPKP. Obecnie selekcja do jednostek KT polskiej policji realizowana jest centralnie przez BOA. Jakie niesie to pozytywne, a co można wskazać jako negatywną stronę takiego rozwiązania?

Pozytywną stroną jest fakt, że widzimy przekrój jakości kandydatów ze wszystkich województw, czyli z całego kraju.

Ze strony negatywnych uciążliwym dla kandydata jest wyjazd do Warszawy, gdzie tak naprawdę z punktu widzenia wydolności organizmu powinien przyjechać jeden dzień wcześniej, żeby wypocząć i zostać jeden dzień dłużej, co niestety generuje czas i koszty.

Jak przebiega bieżące szkolenie w SPKP w Łodzi? Czy macie wypracowane jakieś własne standardy i rozwiązania?

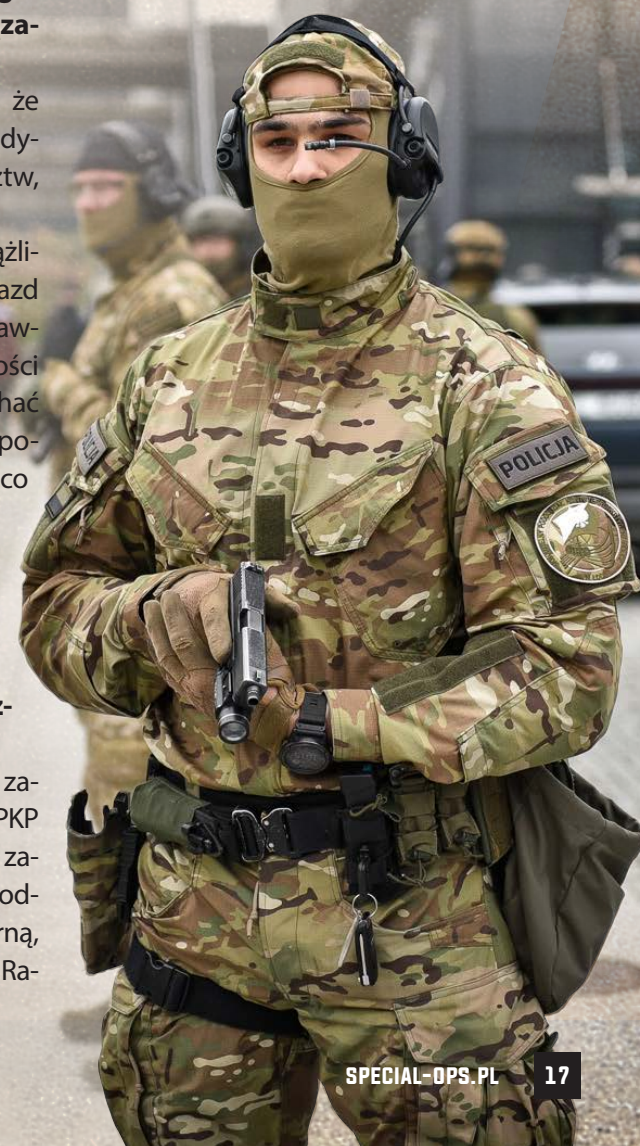
Szkolenie prowadzimy na zasadzie koordynacji przez CPKP „BOA” oraz lokalnie we własnym zakresie. Realizujemy je z innymi podmiotami, w tym: Strażą Pożarną, Wojewódzką Stacją Pogotowia Ra-



tunkowego w Łodzi, Generalną Dyrekcją Dróg Krajowych i Autostrad, ZWiK czy jednostek wojskowych itp.

W tym roku przeniesliście się do zupełnie nowego obiektu w Łodzi. Wcześniej musieliście pracować w warunkach wręcz polowych. Jakie możliwości daje Wam nowy obiekt i co dzięki temu zyskaliście?

Wróciliśmy do starego obiektu, który został wyremontowany





z funduszy KWP w Łodzi. Nowy obiekt daje nam możliwość pracy w godnych warunkach. Mamy także dostęp do sieci CWI i PSTD, co znacznie usprawnia komunikację z innymi komórkami i jednostkami Policji.

Gdyby miał Pan możliwość samodzielnego podejmowania decyzji w zakresie wyposażenia w sprzęt indywidualny oraz pozostały - o co zabiegałby Pan w celu doposażenia jednostki? Jakie potrzeby ma Łódzkie SPKP?

Przede wszystkim podstawowym atutem każdej jednostki specjalnej jest karabin wsparcia oraz karabin będący na wyposażeniu każdego operatora. Powinniśmy się skupić na zakupie sprawdzonej w boju broni karabinków automatycznych, co niejednokrotnie uniemożliwia postępowanie przetargowe.

Czy operatorzy SPKP w Łodzi biorą lub brali wcześniej udział

w innych w misjach, np. zagranicznych w Kosowie? Jeśli tak, to w jakim charakterze?

Tak, od wielu lat funkcjonariusze SPKP w Łodzi są delegowani do służby w misjach zagranicznych, w tym w Kosowie, a do niedawna do akcji humanitarnej w Ukrainie. Zazwyczaj funkcjonariusze wykonują działania kontrterrorystyczne, w tym bojowe i pirotechniczne.

Obecnie jesteście jednym z SPKP, które pełnią służbę na granicy z Białorusią. Jakich zagrożeń doświadczacie na co dzień?

Są to zadania wynikające z ustawy o Policji, polegające na zapewnianiu bezpieczeństwa w pasie przygranicznym i reagowaniu w przypadku ewentualnych zagrożeń ze kierunku wschodniego.

Czy sytuacja na granicy oraz wojna w Ukrainie wpływają w bezpośredni sposób na funkcjonowanie dowodzonej przez Pana jednostki?

Tak, wpływają, ponieważ duża część sił jest delegowana na wschodnią granicę, a na terenie województwa zostaje mniej funkcjonariuszy, co skutkuje wspólnymi działaniami z innymi jednostkami. Jest to na bieżąco koordynowane przez CPKP

„BOA” na podstawie wdrożonego Centralnego Odwołu Kontrterrorystycznego Komendanta Głównego Policji.

Jest Pan doświadczonym oficerem policji. Czy na koniec naszej rozmowy pokusiłby się Pan o krótką analizę zmian w zakresie działań antyterrorystycznych Policji na przestrzeni lat? Jak doświadczenia zdobyte podczas ostatnich 20-30 lat wpłynęły na zmiany i rozwój jednostek AT i KT policji?

Jednostki specjalne policji przeżyły bardzo dużą przemianę i nadal przeżywają. Jest to spowodowane ewaluacją działań przestępczych - powoli podążamy za europejskimi i światowymi trendami działań jednostek specjalnych. Bolączką jest brak szkoleń centralnych. W związku z dosyć dużą rotacją funkcjonariuszy, którzy odchodzą ze służby, dobrym pomysłem byłoby stworzenie ośrodka szkolenia dla jednostek kontrterrorystycznych, gdzie można by było zatrudnić i zatrzymać w służbie doświadczonych funkcjonariuszy jednostek KT jako wykładowców instruktorów. Tego typu ośrodki znajdują się w całej Europie i na świecie. Świetnie funkcjonują, a to wpływa na wyszkolenie i gotowość bojową jednostek kontrterrorystycznych.

Dziękuję za rozmowę!

SPECIAL OPS

prabos.pl

ZIMOWE BUTY WOJSKOWE GRIZZLY GTX



TEKST: MEGMAR
ZDJĘCIA: MEGMAR

ULTRALEKKIE ZWIJANE TRÓJNOGI TAKTYCZNE ROLATUBE

Zołnierze i operatorzy wojsk specjalnych, a także funkcjonariusze służb porządku publicznego używają w trakcie działań operacyjnych sprzętu wymagającego podparcia lub zamontowania na dedykowanym maszcie lub trójnogu, które nierzadko są dość ciężkie i nieporęczne. Doskonałymi rozwiązaniami, zarówno z perspektywy zespołu bojowego, jak i pojedynczego operatora, żołnierza czy funkcjonariusza są nowoczesne, innowacyjne systemy rozwijanych masztów i trójnogów firmy ROLATUBE. Umożliwiają one zabezpieczenie różnorodnych działań operacyjnych i taktycznych, niezależnie od tego, czy korzystają z nich żołnierze na polu walki, funkcjonariusze służb porządku publicznego czy też personel reagowania kryzysowego, np. do inspekcji infrastruktury krytycznej.

Ultralekkie maszty i trójnoги łączą szereg zalet: małą wagę, niewielkie gabaryty i objętość po zwinięciu/spakowaniu, oraz szybkość rozkładania w sytuacji bojowej. Zajmują mało miejsca w plecaku pojedynczego operatora czy też w pojeździe, przez co zwiększają mobilność użytkowników, zapewniając korzyści taktyczne i przyczyniając się do wzrostu zdolności operacyjnych.

Najnowszym produktem firmy ROLATUBE jest innowacyjny kompaktowy trójnog taktyczny SYSTEM 30 (ang. Rolatube System 30 Compact Tactical Tripod - CTT).

Rozwiązanie to zostało opracowane w oparciu o doświadczenia, opinie i sugestie użytkowników z różnych służb i krajów. W rezultacie powstał produkt o mniejszych wymiarach niż jakiegokolwiek porównywalny konwencjonalny trójnog, jednocześnie charakteryzujący się mniejszą masą, większą trwałością oraz solidnością i wytrzymałością.

Kompaktowy trójnog taktyczny SYSTEM 30 wykonanego z unikalnego, nowego rodzaju rolowanego materiału kompozytowego Rolatube, który zapewnia niezawodność i bezobsługową pracę

przez cały okres użytkowania. Dodatkowo trójnog jest pokryty wytrzymałą, odporną na warunki atmosferyczne zieloną tkaniną, która pozwala na zamaskowanie statywu na tle otoczenia.

Trójnog SYSTEM 30 został zaprojektowany i wyprodukowany zgodnie z wymaganiami odpowiednich sekcji normy wojskowej MIL-STD-810G. Dzięki odporności na wodę i kurz zapewnia ochronę przed czynnikami środowiskowymi. Natomiast pokrowiec z tkaniny nylonowej jest odporny na promieniowanie UV i nie wymaga konserwacji.



PRZYKŁADY ZASTOSOWAŃ KOMPAKTOWEGO TRÓJNOGU TAKTYCZNEGO ROLATUBE SYSTEM 30.



Po spakowaniu trójnog taktyczny CTT ma jedynie 190 mm szerokości x 200 mm głębokości x 180 mm wysokości, a jego masa (bez kołków kotwiących) wynosi 2,84 kg. Maksymalne obciążenie wynosi 40 kg. W zestawie trójnoga znajdują się 2 komplety nóg o różnej długości – 650 mm i 1250 mm, a także regulowana głowica sprzętowa zapewniająca bardzo szeroki zakres wysokości roboczej: od 145 mm do 1290 mm.

Kompaktowy trójnog taktyczny Rolatube cechuje się wszystkimi zaletami i zapewnianymi korzyściami charakterystycznymi dla całej gamy produktów z rodziny Rolatube. Stanowi niezwykle wytrzymałą, stabilną i kompaktową platformę dla wielu zastosowań: może stanowić podstawę do broni strzeleckiej czy statyw do anten kierunkowych lub urządzeń optoelektronicznych.

Ponadto w ofercie produktowej firmy ROLATUBE znajdują się:

- » lekkie maszty taktyczne Rolatube SYSTEM 50 (maks. wysokość 4 m) i SYSTEM 75 (maks. wysokość 7 m),
- » przenośny maszt SYSTEM 100 do rozbudowy infrastruktury taktycznej w wysuniętym obszarze działania o wysokości do 10 m,
- » SYSTEM IAM – antena zintegrowana z masztem, poprawiająca wydajność łączności taktycznej

w porównaniu do tradycyjnych rozwiązań,

» akcesoria ułatwiające i przyspieszające pracę w warunkach polowych:

- skrzynka Rolacage – usprawnienie działania masztów SYSTEM 75 oraz nieodłączny element masztu SYSTEM 100 Umożliwia szybsze rozwijanie pojedynczych masztów do różnych wysokości,
- adapter wspornika masztu – umożliwia użycie statywu ROLATUBE jako podpory masztu SYSTEM 75 lub 100, np. gdy nie można rozłożyć masztu z odciegami przez brak możliwości wbicia kołków odciegowych (mocowanie do głowicy statywu zapewnia mocny zacisk i stabilizację masztu),
- centralny system odciegów (ang. System Central Guy Control - CGC) – umożliwia rozstawienie masztu przez tylko dwie osoby, z których jedna jest w stanie kontrolować wszystkie trzy odciegi,
- podwójny składany uchwyt antenowy o długości 100 cm – umożliwia zamontowanie dwóch anten na maszcie.

Rozwiązania ROLATUBE zostały wielokrotnie sprawdzone bojowo, m.in. pod-

czas działań w Iraku i Afganistanie, co przekłada się na zainteresowanie różnych użytkowników.

Artykuł został przygotowany i opracowany przez firmę Megmar Logistics & Consulting Sp. z o.o., reprezentującą firmę ROLATUBE na terenie Polski.

**Więcej informacji
na stronie firmy
Megmar**



TEKST: JAROSŁAW MODRZEJEWSKI
ZDJĘCIA: DIRECT ACTION

GDY PLECAK TO ZA DUŻO, A IFAK ZA MAŁO

Nerka medyczna Direct Action Lysander MED Waist Bag powstała z myślą o medykach sekcyjnych. Jej zadaniem jest zabezpieczenie sekcji podczas wykonywania misji w kontekście urazów powstałych podczas działania. Opracowana została przy współpracy z użytkownikiem końcowym, co jest gwarancją wysokiej funkcjonalności.

Gdy plecak to za dużo, a IFAK za mało – z pomocą przychodzi nowa nerka medyczna Lysander MED Waist Bag od Direct Action. Jest zapinana na wysokości

pasa, poniżej linii plate carriera, co szczególnie przyda się podczas działań w ciasnych pomieszczeniach. Dzięki płaskiej i monolitycznej konstrukcji, nerka wpasowuje się w przestrzeń pomiędzy dolną częścią bioder a krawędzią plate carriera, zapewniając pełną swobodę ruchów. Lysander MED pełni funkcję powiększonego IFAKA, a dzięki swojej konstrukcji oraz zastosowaniu dwukierunkowego zamka komory głównej zapewnia medykowi łatwość działania i wygodny dostęp do zawartości. Kolejną za-



letą jest możliwość szybkiego założenia/zdjęcia za pośrednictwem zintegrowanego pasa zapinanego na klamrę.

Wnętrze nerki można dowolnie konfigurować według bieżących potrzeb i specyfiki działania.



Ułatwiają to dołączone do zestawu inserty oraz wyścielone miękkim rzepem wnętrze. Nerka pomieści opatrunki hemostatyczne, okluzyjne, igły do odbarczania odmy oraz dodatkowe opaski uciskowe. Dzięki odpowiedniej konstrukcji i sporej przestrzeni, medyk może również zabrać ze sobą płyny infuzyjne do terapii płynowej. Mało tego, dzięki wycinanemu laserowo systemowi modułowemu kompatybilnemu z MOLLE/PALS możliwe jest podpięcie dodatkowych kieszeni na opatrunki, opasek uciskowych lub inny potrzebny ekwipunek. System kompatybilny z MOLLE/PALS zastosowano również na spodzie nerki, co umożliwia zabranie ze sobą np. noszy Direct Action Combat Stretcher® – w razie potrzeby ewakuowania ciężko ranego. Dodatkowo na spodzie znajduje się również shockcord, który pozwala na dopięcie dodatkowego wyposażenia.

Nie brak tu również funkcjonalnych detali w postaci kie-

szonek – na klapie zamykającej umieszczono dwie: jedną z nich przeznaczono na nożyczki, a drugą na kartę ranego TCCC (Tactical Combat Casualty Care). Z kolei z przodu nerki wygospodarowano zamykaną na zamek kieszeń przeznaczoną na rękawiczki ochronne. Naszyty na niej panel Velcro® ułatwia identyfikację.

Dzięki wykonaniu z odpornego na przetarcie oraz rozdarcie materiału Cordura® 500D, solidnej konstrukcji oraz wykonaniu z dbałością o najmniejsze detale nerka nie zawiedzie nawet w najtrudniejszej sytuacji.

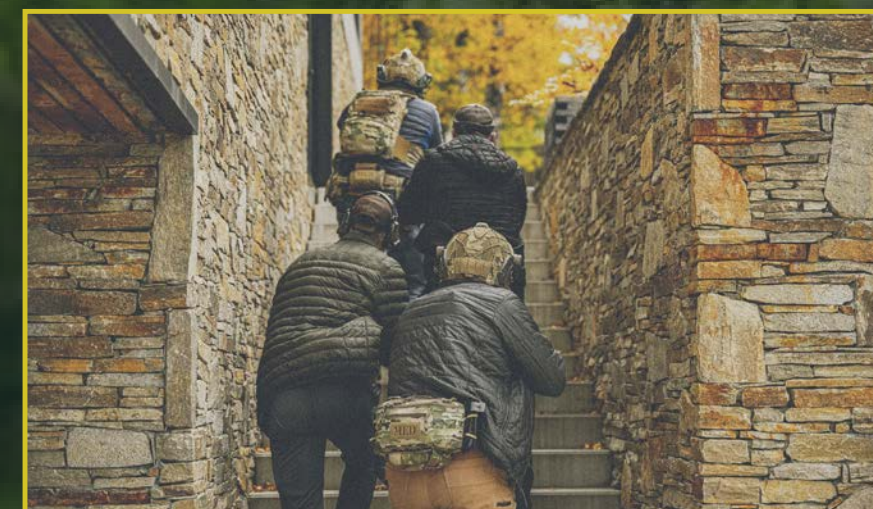
SPECIAL OPS

DANE TECHNICZNE:

Masa: 372 g

wymiary: 28×14×14 cm,

obwód pasa: do 126 cm.



TEKST: KRZYSZTOF MATECKI
ZDJĘCIA: BOPE

Działający w Rio de Janeiro Batalion Operacji Specjalnych Policji (Batalhão de Operações Policiais Especiais BOPE) jest jedną z najbardziej doświadczonych w walce miejskiej jednostek na świecie. Zatrzymując członków gangów narkotykowych w ufortyfikowanym labiryncie faweli, gdzie codziennie dochodzi do strzelanin i zabójstw, funkcjonariusze BOPE każdego dnia oszukują śmierć, wyznając prostą zasadę – „albo zdążysz zabić, albo zostaniesz zabity”.

BOPE PMERJ

HISTORIA

Historia BOPE rozpoczęła się w 1974 roku w Zakładzie Karnym Evaristo de Moraes, gdzie doszło do buntu więźniów. Nieudana akcja policji, w czasie której zginęło kilkunastu zakładników, wymusiła na rządzących stanem Rio de Janeiro utworzenie jednostki specjalnej wyspecjalizowanej w uwalnianiu

zakładników. Zadanie to przypało pułkownikowi żandarmerii wojskowej (PM) Paulo Césarowi Amendoli, uczestnikowi akcji w Zakładzie Karnym Evaristo de Moraes. Oficjalnie jednostka powstała 19 stycznia 1978 roku w strukturze żandarmerii wojskowej Rio de Janeiro (Polícia Militar do Estado do Rio de Janeiro – PMERJ), pod nazwą Núcleo da Companhia de

Operações Especiais (NuCOE). Kompania liczyła 30 ochotników służących wcześniej w wojsku i siłach specjalnych, mających za sobą specjalistyczne kursy, takie jak np. kurs działań w dżungli i kurs walki przeciwpartyzanckiej. Dodatkowo każdy funkcjonariusz NuCOE musiał charakteryzować się udowodnioną uczciwością moralną, aby nie uległ nagmin-

nej, w tamtym okresie, korupcji wśród policjantów. Kompania NuCOE podporządkowana była szefowi sztabu stanowej żandarmerii wojskowej z Rio de Janeiro (PMERJ), zaś jej baza znajdowała się w Sulacap, na zachód od miasta.

W 1982 roku jednostka została przekształcona w Kompanię

Operacji Specjalnych (Companhia de Operações Especiais lub COE) i przeniesiona do struktur Batalhão de Polícia de Choque stając się jej częścią. W 1984 roku jednostka ponownie powróciła do nazwy Companhia de Operações Especiais (NuCOE) i wróciła pod jurysdykcję Szefa Sztabu Generalnego PMERJ. Przez lata główne zadania jednostki dotyczyły przede wszystkim działań specjalnych w celu zwalczania przestępczości zorganizowanej. Znaczące sukcesy doprowadziły do uzyskania przez nią w dniu 23 marca 1988 roku autonomii administracyjnej i przekształcenia jej w Niezależną Kompanię Operacji Specjalnych (Companhia Independente de Operações Especiais – CIOE). Od tej chwili funkcjonariusze jednostki podlegali już wyłącznie dowódcy generalnemu żandarmerii wojskowej Rio de Janeiro (PMERJ), obejmując swoją jurysdykcją całe miasto. W tym samym roku gangi narkotykowe mające swoje siedziby w fawelach Rio de Janeiro zaczęły się gwałtownie dozbrajać w celu wyeli-

minowania konkurencji. Znaczną część zysków ze sprzedaży kokainy przeznaczali na zakup ciężkiej, przemycanej z zagranicy broni, której dotychczas w Brazylii nie było. Mowa tutaj m.in. o karabinach maszynowych i karabinach AR-15. W takiej sytuacji, gdy „normalna” policja nie mogła wygrać wojny z tak wyposażonymi członkami gangów, do akcji wkroczyli funkcjonariusze CIOE. Chrzest bojowy CIOE przeszła w faweli „Rocinha”, gdzie dwa rywalizujące ze sobą gangi narkotykowe walczyły o kontrolę nad „bocas de fumo” (miejscami, w których bandyci sprzedają narkotyki). Po krwawych starciach większość członków obu gangów zginęła lub została zatrzymana, a funkcjonariusze CIOE pojawili się w mediach jako ludzie, którzy bezwzględnie walczą z przestępczością. 1 marca 1993 roku CIOE zlikwidowano, przemianowując jednostkę na Batalion Operacji Specjalnych Policji (Batalhão de Operações Policiais Especiais BOPE) z siedzibą w Morro do Pereirão, położonej w południowej części Rio de Janeiro. W 2011 roku BOPE ponownie stało się częścią Dowództwa Operacji





Specjalnych (COE), które obejmuje również Batalion Policji Uderzeniowej (BPChq), Batalion Akcji Psów (BAC) i Grupę Aeromobilną (GAM). W tym samym roku zmieniła się również siedziba jednostki. Aktualnie mieści się ona w dawnych koszarach wojskowych znajdujących się przy Avenida Almirante

jednostki, czaszką przebitą sztyltem i skrzyżowanymi pistoletami skalłowymi oraz napis „Witaj gościu. Ale nie rób gwałtownych ruchów!”.

STRUKTURA

Obecnie dowódcą BOPE PMERJ jest podpułkownik Maurílio Nunes da Conceição, zaś jednostka liczy 400 funkcjonariuszy podzielonych na cztery zespoły bojowe: Alfa, Bravo, Charlie i Delta. Każdy zespół bojowy BOPE składa się z czterech drużyn po 32 żołnierzy każda, podzielonych na cztery sekcje po 8 mężczyzn. W jednostce znajdują się również grupy wsparcia, takie jak zespół negocjacyjny, zespół antybombowy, grupa pojazdów opancerzonych i specjalnych, grupa strzelców wyborowych, sektor wywiadowczy i zespół medyczny składający się z lekarzy, pielęgni-

rek, dentystów i ratowników medycznych.

Ważnym elementem struktury BOPE jest grupa nazywana Jednostką Interwencji Taktycznej (Unidade de Intervenção Tática – UIT), której funkcjonariusze przeprowadzają operacje typowo antyterrorystyczne, w których stawką jest życie zakładników.

UIT składa się z trzech odrębnych grup: Grupy Negocjacji i Analiz (GNA), Grupy Snajperów (GAP) oraz Grupy Odbijania i Ratowania zakładników (GRR). Grupa Negocjacji i Analiz (Grupo de Negociação e Análise – GNA) zajmuje się analizą zdarzeń o charakterze terrorystycznym oraz prowadzeniem negocjacji z przestępcami, które mają nakłonić ich do wypuszczenia zakładników oraz do poddania się. W grupie znajduje się również psycholog, który udziela negocjatorom wsparcia technicznego, określając psychologiczny profil przestępcy. Funkcjonariusze tworzący GNA nieustannie rozwijają swoje umiejętności na kursach negocjacyjnych, których scenariusze opierają się na realnych atakach terrorystycznych oraz na symulacji takich ataków. Kursy tego rodzaju odbywają się zarówno w kraju, jak i za granicą. Grupa Snajperów (Grupo de Atiradores de Precisão – GAP) to chluba BOPE licząca 15 wysoce wyspecjalizowanych strzelców wyborowych, którzy każdy dzień służby zaczynają od

czterogodzinnego indywidualnego treningu strzeleckiego, zaś raz w tygodniu cała grupa 15 strzelców trenuje razem i jest oceniana. Co warto podkreślić, snajper BOPE, aby zostać uznanym za specjalistycznego strzelca, musi mieć 5 lat doświadczenia w swoim fachu. W czasie akcji snajper pełni funkcję obserwatora wraz z towarzyszącym mu tzw. spoterem, który przekazuje mu współrzędne dotyczące odległości od celu i pogody. Zgodnie z tymi informacjami snajper koryguje ustawienia swojej broni. Gdy negocjacje zawiodą i snajper musi wyeliminować zagrożenie dla zakładników, zawsze strzela w obszar głowy między nosem a ustami, co ma natychmiast wyeliminować porywacza i nie dać mu szansy na zabicie zakładnika. W operacjach na terenach faweli zawsze jest co najmniej jeden snajper zajmujący pozycję w odległości 100 metrów od miejsca akcji, skąd osłania swoich kolegów. W razie potrzeby jego zadaniem jest zneutralizowanie bandyty, ponieważ nawet ranny przestępca może zabić policjanta. W czasie jednej z operacji snajperzy BOPE, korzystając z karabinów snajperskich G3, wyeliminowali jednocześnie trzech handlarzy narkotyków w 4 sekundy z odległości 100 metrów.

Grupa Odbijania i Ratowania zakładników (Grupo de Retomada e Resgate – GRR) składa się z czterech zespołów interwencyjnych po ośmiu policjantów każdy. Grupa wzorowana jest na brytyjskim SAS, a jej zadaniem jest przede wszystkim bezpieczne uwolnienie zakładników. Funkcjonariusze wchodzący w skład grupy działają w sytuacjach wysokiego ryzyka, dlatego też stale szkolą się w obiektach publicznych, takich jak budynki czy metro, oraz

w środkach transportu publicznego: autobusy, statki i pociągi. GRR stale współpracuje z innymi jednostkami wchodzącymi w skład COE. Mowa tutaj o Batalionie Działających z Psami (Batalhão de Ações de Cães – BAC), Morskiej Grupie Powietrznej (Grupamento Aéreo Marítimo – GAM), która wyposażona jest m.in. w opancerzone śmigłowce HUEY II, i Batalionie Uderzeniowym (Batalhão de Choque).

Inną ważną częścią BOPE jest Grupa pojazdów opancerzonych i specjalnych (Unidade de Engenharia, Demolição e Transporte – UEDT). Funkcjonariusze służący w tej grupie mają wiedzę z zakresu mechaniki pojazdów ciężkich i materiałów wybuchowych. Do ich zadań należy obsługa pojazdów opancerzonych i specjalnych należących do batalionu, które wykorzystywane są do niszczenia barykad i umocnień budowanych w fawelach i przewożenia grup szturmowych na miejsce akcji. Policjanci z grupy UEDT, specjalizujący się w materiałach wybuchowych i posiadający licencję „explosivist”, zajmują się również działaniami z materiałami wybuchowymi. Oprócz wysadzania przeszkód budowlanych i barykad w fawelach funkcjonariusze wykonują również: inspekcje, przeszukania, lokalizują i niszczą materiały wybuchowe (przemysł, handel i górnictwo), rozbijają improwizowane lub konwencjonalne urządzenia wybuchowe. Tylko



w 2008 roku UEDT zburzyło około 75 murów oporowych, barykad i bunkrów zbudowanych przez handlarzy narkotyków.

ZADANIA BOPE PMERJ

Brazylia, największy kraj Ameryki Południowej (3,2 miliona mil kwadratowych) i najbardziej zaludniony (ponad 200 milionów ludzi), zmaga się z przestępczymi działaniami na dużą skalę, które obejmują głównie sprawy związane z narkotykami. Chociaż Brazylia nie jest głównym producentem marihuany i kokainy, kraj ten jest głównym importerem z sąsiednich krajów, takich jak Boliwia, Kolumbia, Paragwaj i Peru, zarówno w przypadku konsumpcji lokalnej, jak i przekierowań do Europy, zarówno bezpośrednio, jak i przez Afrykę. Handel narkotykami koncentruje się w głównych aglomeracjach kraju, takich jak Rio de Ja-



neiro, które ma ponad 6,5 miliona mieszkańców.

Gangi zajmujące się handlem narkotykami zdobywają najlepszą broń, głównie przez te same szlaki narkotkowe, takie jak Paragwaj i Boliwia, ponieważ ich granice z Brazylią są praktycznie

niekontrolowane. Dostawy broni są czasami znajdowane i przejmowane przez policję w drodze do ich ostatecznych miejsc docelowych, ale znacznie częściej skrytki z bronią są znajdowane po strzelaninach i zdobyciu kryjówek gangów. Przestępcy używają różnego rodzaju broni, od M1 Garand i BAR, wszelkie warianty AR-15, FAL i AK, po strzelby i pistolety.

Żandarmeria wojskowa z Rio de Janeiro (Polícia Militar do Estado do Rio de Janeiro – PMERJ) liczy obecnie około 43 000 mężczyzn i kobiet.

Tak jak wcześniej wspomniano, w składzie COE oprócz BOPE znajdują się jeszcze trzy inne wyspecjalizowane jednostki, takie jak: Batalion Działających z Psami (Batalhão de Ações de Cães – BAC), Morska Grupa Powietrzna (Grupamento Aéreo Marítimo – GAM) oraz Batalion Uderzeniowy (Batalhão de Choque). Wszystkie współpracują ze sobą, aby zapewnić bezpieczeństwo mieszkańcom Rio de Janeiro. BOPE pracując w systemie zmianowym, pozostaje w gotowości 24 godziny na dobę przez siedem dni w tygodniu i wkracza do akcji w sytuacjach, którym nie może sprostać zwykła policja lub jednostka operacyjna COE. Zadania wykonywane przez BOPE

dzielą się na trzy główne typy: zadania policyjne i specjalne oraz zadania szkoleniowe. Wśród zadań policyjnych i specjalnych wyróżnić możemy m.in.: zwalczanie przestępczości zorganizowanej, mającej na celu schwytanie lub neutralizację jej sprawców, aresztowanie lub neutralizacja uzbrojonych i zabarykadowanych przestępców, ratowanie osób przetrzymywanych jako zakładnicy, tłumienie buntów w więzieniach, wspieranie opera-

cji policji i Żandarmerii Wojskowej w fawelach, gdzie działają uzbrojone gangi narkotkowe, wzmacnianie ochrony imprez masowych, takich jak Mistrzostwa Świata w Piłce Nożnej w 2014 roku lub Letnie Igrzyska Olimpijskie w 2016 roku, wykonywanie operacji specjalnych na terenach miejskich lub wiejskich, a także w terenie górystym, podmokłym, nadrzecznym lub przybrzeżnym, organizowanie akcji ratowniczych dla rannych w strzelaninach policjantów i cywilów, lokalizowanie przestępców ukrywających się w slumsach i fawelach stanu Rio de Janeiro, pościgi z użyciem samochodów i śmigłowców, wspieranie Departamentu Systemu Penitencjarnego (DESIPE) w eskorcie bardzo niebezpiecznych więźniów, operacje kontrpartyzanckie oraz patrolowanie faweli będących pod kontrolą gangów i karteli narkotkowych. Zadania szkoleniowe polegają na organizowaniu szkoleń dla funkcjonariuszy policji i innych służb oraz dla operatorów jednostek specjalnych z kraju i zagranicy.

Niewiele osób zdaje sobie sprawę, że BOPE jest również inicjatorem dwóch projektów społecznych dla mieszkańców faweli z różnych części Rio de Janeiro. Pierwszy to zajęcia m.in. z samoobrony, organizowane w kwaterze głównej batalionu dla mieszkańców takich fawel jak „Tavares Bastos”. Drugim projektem społecznym BOPE jest zespół gospelowy o nazwie „Tropa de Louvor”, znany również jako „Skulls of Christ”. Zespół ten powstał w 2009 roku w działającej od 1995 r. Kongregacji Ewangelickiej BOPE. W składzie „Tropa de Louvor” znajduje się 14 policjantów i cywili, którzy w wolnym czasie ćwiczą i uczestniczą w wydarzeniach religijnych. Pierwsza płyta zespołu ukazała się w 2010 roku, jednakże grupa chę-

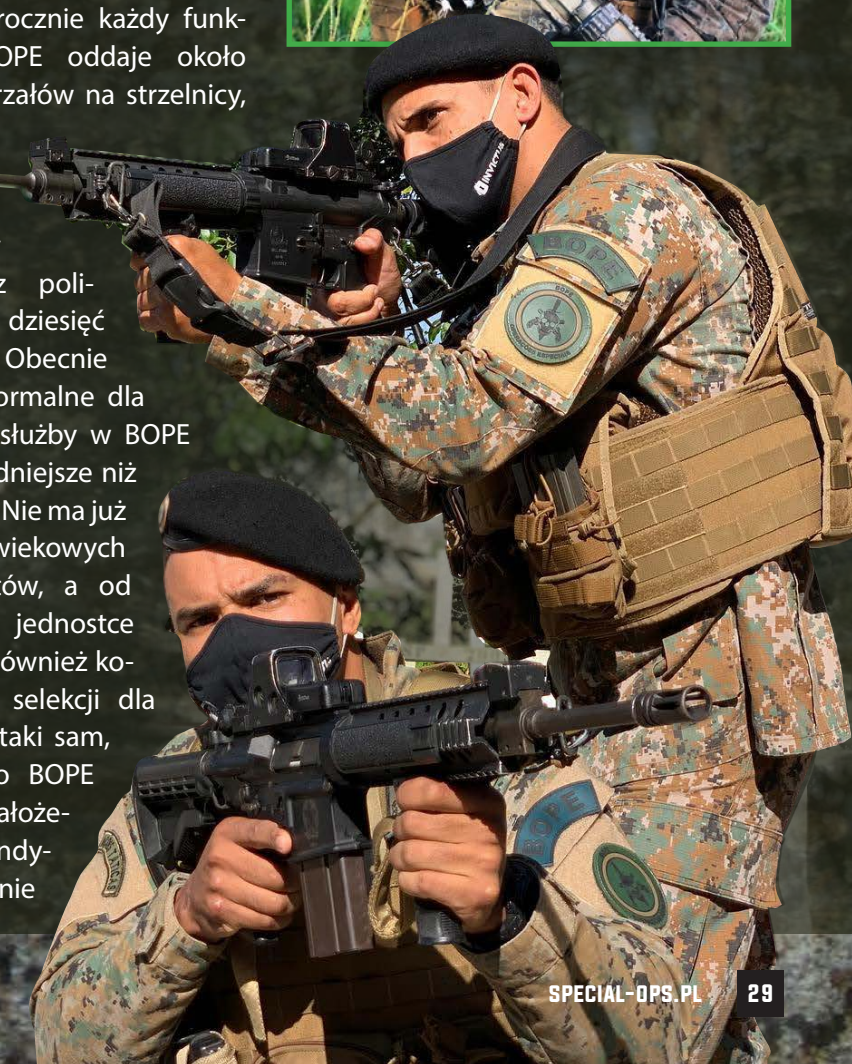
nie występuje również na żywo, m.in. podczas nabożeństw organizowanych przez BOPE w fawelach, co pomaga nawiązać dobre relacje z ich mieszkańcami. Do dziś największą misją „Tropa de Louvor” był występ przed 40 tysiącami ludzi w 2012 roku podczas akcji humanitarnej promowanej przez BOPE w Conquista – Nova Friburgo, po powodzi, do której doszło w Regionie Górskim.

SELEKCJA I SZKOLENIE

Mimo że służba w BOPE jest znacznie bardziej niebezpieczna niż ta w zwykłych jednostkach policji, to jednostka nie może narzekać na brak chętnych. Głównym motywem kandydatów do służby w Batalionie Operacji Specjalnych Policji BOPE jest chęć należenia do elity, która jest oczkiem w głowie dowództwa. Oprócz wyższych zarobków funkcjonariusze BOPE mają lepsze możliwości rozwoju i awansu, lepszą broń i lepsze szkolenia. Corocznie każdy funkcjonariusz BOPE oddaje około 2,5 tysiąca strzałów na strzelnicy,

gdzie zwykły funkcjonariusz policji oddaje ich dziesięć razy mniej. Obecnie wymagania formalne dla chętnych do służby w BOPE są nieco łagodniejsze niż kilka lat temu. Nie ma już ograniczeń wiekowych dla kandydatów, a od 2009 roku w jednostce mogą służyć również kobiety. Proces selekcji dla obu płci jest taki sam, a dowództwo BOPE wychodzi z założenia, że jeśli kandydat jest w stanie

przejsć wszystkie testy niezbędne do służby w batalionie, to jego płeć i wiek nie mają znaczenia. Wymagania do służby w BOPE to minimum dwuletni okres służby w żandarmerii wojskowej PMERJ lub w innej formacji mundurowej, obywatelstwo brazylijskie, zdana matura, doskonała kondycja fizyczna oraz pozytywne opinie z miejsca dotychczasowej służby. Wstępna selekcja składa





się z dwóch etapów. W czasie pierwszego kandydaci poddawani są badaniom lekarskim oraz sprawdza się ich pod względem karalności i powiązań z przestępczością zorganizowaną. Podczas drugiego – kandydaci poddawani są surowym testom sprawności fizycznej, testom psychologicznym oraz ze znajomości elementów szkolenia taktycznego, pożarniczego, medycznego, specjalnego i inżynieryjnego. Testy sprawności fizycznej trwają zazwyczaj dwa dni i obejmują 9 różnych ćwiczeń, wśród których znajdują się: wspinaczka po linie na wysokość 5-6 metrów, skok z 10-metrowej wieży, utrzymywanie się na powierzchni wody przez 20–30 minut (zanurzenie brody skutkuje dyskwalifikacją), podciąganie na drążku, pływanie na odległość 200 metrów, przysiady, pompki, skok w dal oraz 12-minutowy bieg, zwany również testem Coopera, który zastąpił słynny w BOPE bieg na 8 km po górzystym terenie faweli.

Dopiero po przejściu wstępnej selekcji kandydaci trafiają na kursy przygotowawcze, które obejmują kilka etapów. Kurs Operacji Specjalnych (COEsp), zwany też „czaszką”, trwa sześć miesięcy i odbywa się



ośrodkach szkoleniowych rozlokowanych na terenie całej Brazylii. Podczas kursu funkcjonariusze zdobywają doświadczenie w operacjach specjalnych wysokiego ryzyka w slumsach (na specjalnych poligonach zbudowane są makiety budynków spotykanych w fawelach), dżunglach i regionach górskich. Plan kursu podzielony jest na zajęcia teoretyczne i praktyczne. W czasie zajęć teoretycznych kursanci poznają historię oraz metody działania grup terrorystycznych, studiują prawa człowieka i protokoły ONZ dotyczące traktowania ludności cywilnej, uczą się odpowiedniej komunikacji ze społeczeństwem i rozumienia języka ciała, a także uczęszczają na wykłady z dziedziny prawa, socjologii i psychologii. Zajęcia praktyczne obejmują takie elementy jak: szkolenie snajperskie, organizowanie zasadzek, wspinawkę górską, przetrwanie w dżungli i na morzu, pierwszą pomoc, CQB, nurkowanie, zjazd na linie, rozbieranie ładunków wybuchowych, specjalne techniki strzelania, negocjacje oraz walkę wręcz. Każdy funkcjonariusz BOPE na kursie przygo-

towawczym oddaje średnio 2500 strzałów, uczy się posługiwania 12 różnymi rodzajami broni, a po ukończeniu kursu snajperzy jednostki są w stanie trafić 5-centową monetę z odległości 100 metrów. Badania naukowe wykazały ponadto, że dzięki COEsp żołnierze oddziału zdobywają zdolność do równoczesnego wykonywania kilku funkcji, w przeciwieństwie do innych ludzi, rozwijając między innymi spostrzegawczość, szybkie myślenie i umiejętność podejmowania decyzji w sytuacjach ekstremalnych. Wszystko bez utraty kontroli emocjonalnej.

W czasie trwania kursu kursanci śpią maksymalnie dwie godziny dziennie, jedzą fasolę, mięso i makaron rzucany im na podłogę, stoją godzinami w lodowatej wodzie, a także są bici po twarzy przez instruktorów oraz zmuszeni są do moczenia pęcherzy i ran powstałych od jazdy konnej na nogach i pośladek w miskach z wodą i grubą solą (solanką). Dodatkowo odpowiadają na różnego rodzaju pytania oraz rozwiązują pisemne sprawdziany w ciemnościach lub w jadących po wybojach autobusach. Według instruktorów bicie kursantów służy dwóm celom. Pierwszy to odstraszenie mniej zdeterminowanych kursantów, a drugi – upokorzenie ich przy jednoczesnym nauczaniu zachowania trzeźwości umysłu w sytuacjach ekstremalnych. Z czasem uderzenia pięścią w twarz lub w brzuch nie robią już na kursantach wrażenia, za to rośnie w nich poczucie własnej wartości, które staje się warte więcej niż sen i jedzenie. Kursant, który nie wytrzymuje szkolenia lub nie uzyskuje zadowalających ocen od instruktorów, zostaje wydalony z kursu. Odejście każdego kandydata jest otoczone ceremoniałem prawdzi-

wego pogrzebu. Kursant dzwoni specjalnym dzwonem, na którym znajdują się wyryte dzwonki pogrzebowe symbolizujące śmierć i na niewielkim cmentarzu składa nagrobek z numerem przydzielonym mu w pierwszym dniu kursu.

Przed wejściem na cmentarz widnieje napis „Tu leżą słabi”, zaś instruktorzy kursu szeregą wśród pozostałych kandydatów legendę, że „dusze” tych, którzy nie ukończyli kursu, będą wędrować po dolinie Ribeirão das Lajes, dopóki ci nie wrócą i nie ukończą go pomysłnie. Tylko 20% osób, które przystąpią do tego kursu, dociera do jego końca, ale ukończenie „czaszki” oznacza osiągnięcie najwyższego poziomu w obszarze bezpieczeństwa publicznego. Kurs Operacji Specjalnych (COEsp) uznawany w całym kraju przez wszystkie Organy Bezpieczeństwa Publicznego za jeden z najbardziej odpowiedzialnych kursów na poziomie Dowództw, umożliwia kończącym go oficerom planowanie i wykonywanie misji, które mogą wymagać wysokiego przygotowania technicznego i psychologicznego. Każdy funkcjonariusz BOPE, który ukończy kurs COEsp i zasili szeregi jednostki, określany jest mianem caveiry (czaszki) i ma prawo do noszenia gumowej lub metalowej naszywki z symbolem czaszki na mundurze. Bycie caveirą dla funkcjonariuszy BOPE oznacza, że pokonali oni niezliczone przeciwności i przeszkody oraz że mieli okazję poznać wszystkie swoje granice w czasie kursu. Bycie caveirą to również styl życia z poszanowaniem wartości i zasad oraz zobowiązanie do dawania z siebie 100 procent we wszystkim, co się robi.

Drugim kursem przygotowawczym do służby w BOPE jest Kurs Działań Taktycznych (CAT), zwa-

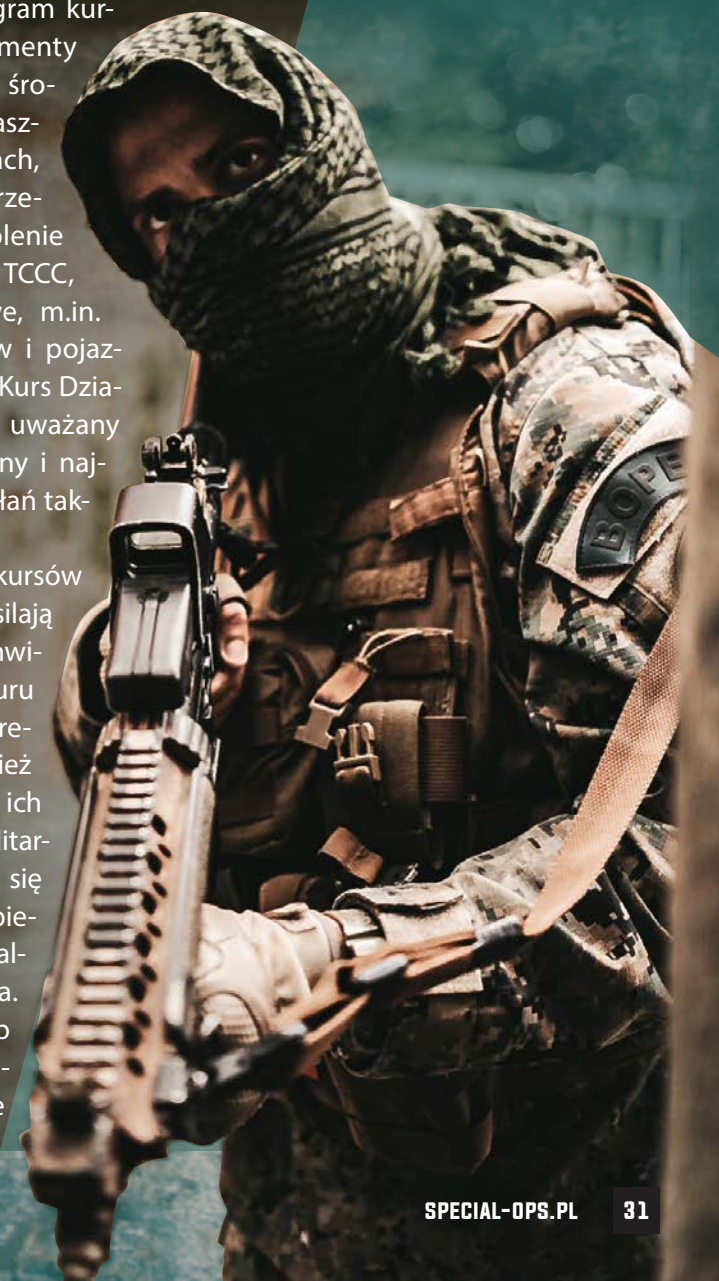
ny też „promieniem”. Kurs trwa pięć tygodni i odbywa się w siedzibie jednostki oraz na obozach szkoleniowych rozlokowanych na terenie stanu Rio de Janeiro. Kurs Działań Taktycznych ma na celu wyszkolenie funk-

cjonariuszy pod względem technicznym, fizycznym i psychicznym do wykonywania misji o niekonwencjonalnym charakterze, wymagających określonego zachowania i umiejętności w środowisku miejskim. Program kursu obejmuje takie elementy jak: taktyka działania w środowisku miejskim, zwłaszcza w slumsach i fawelach, specjalne techniki strzeleckie i patrolowe, szkolenie taktyczne, szkolenie TCCC, szkolenie wysokościowe, m.in. z użyciem helikopterów i pojazdów, oraz walka wręcz. Kurs Działań Taktycznych BOPE uważany za najbardziej kompletny i najtrudniejszy trening działań taktycznych w Brazylii.

Po ukończeniu obu kursów funkcjonariusze zasilają szeregi BOPE. Od chwili wręczenia im munduru i słynnego czarnego beretu wpajane są im również wartości, które będą ich identyfikować jako elitarnych policjantów, uczy się ich również modlitwy i pieśni batalionu oraz specjalnego sposobu mówienia. Oprócz kursów COEsp i CAT wszyscy funkcjonariusze BOPE nieustannie



starają się doskonalić, wymieniając się doświadczeniami z jednostkami zarówno z kraju, jak również z zagranicy. Mowa tutaj m.in. o brazylijskich jednostkach Grumec i COT, ale również o hiszpań-





skim GEO, francuskich GIGN i RAID oraz amerykańskich NAVY SEALs. W tym celu jednostka organizuje kursy nauki języka angielskiego, francuskiego oraz hiszpańskiego.

W BOPE bardzo dużo uwagi poświęca się sprawności fizycznej funkcjonariuszy, którzy nieustannie poddawani są ćwiczeniom wzmacniającym mięśnie. Każdy dyżur bo-

jowy w jednostce zaczyna się od trzech godzin przygotowania fizycznego, a raz w miesiącu odbywa się specjalne trzydniowe szkolenie funkcjonariuszy. Odpowiednie przygotowanie fizyczne jest w BOPE niezbędne, ponieważ w każdej chwili funkcjonariusze mogą wyjechać na akcję w różnym terenie, gdzie mogą spędzić nawet 72 godziny. Program treningowy dla BOPE przygotował trener Jorge Otero. Opracowany przez niego Operacyjny Trening Fizyczny do Walki Miejskiej charakteryzuje się około dwunastoma rodzajami protokołów treningowych,

po jednym na każdy rodzaj terenu spotykanego w Rio de Janeiro, gdzie płaski teren znajduje się tylko w południowej strefie miasta. Jednym z najważniejszych elementów programu treningowego BOPE są ćwiczenia sztuk walki takich stylów jak: Krav Magá, Ving Tsun, Jiu-Jitsu i Muay Thai. Znakiem rozpoznawczym BOPE jest nieustanny rozwój i dążenie do perfekcji, które podkreślają elitarność batalionu. W siedzibie jednostki znajduje się tablica z wypisanymi przykazaniami, który-



mi kieruje się każdy funkcjonariusz BOPE.

Jedenaście przykazań BOPE to: kontrolowana agresywność, kontrola emocji, dyscyplina, elastyczność w rozwiązywaniu problemów, uczciwość, lojalność, wytrwałość, przejmowanie inicjatywy, wszechstronność, bycie liderem oraz duch koleżeństwa.

TAKTYKA WALKI W FAWELACH

Technika progresji faweli została opracowana w Brazylii przez BOPE-RJ, ze względu na potrzebę działania w chaosie wąskich uliczek i wzgórz w mieście Rio de Janeiro. Walka w środowisku miejskim zawierającym również elementy krajobrazu dżungli i gór wymaga złożone-

go i wyczerpującego scenariusza taktycznego. Tego typu środowisko sprzyja broniącym się w nich przestępcom, zapewniając im taktyczną przewagę oraz dobre pozycje strzeleckie w położonych na wzgórzach domach tworzących labirynt faweli. Funkcjonariusze BOPE atakując najczęściej w górę wzniesienia, nie dysponują otwartym polem do strzału oraz obserwacji, a także muszą zwracać szczególną uwagę na dużą liczbę mieszkańców faweli, którzy często wychodzą z domów, aby obserwować akcje policji. Mimo wszystkich trudności BOPE przez lata opracowało skuteczną taktykę walki z ukrytymi w fawelach przestępcami, zdobywając szacunek i uznanie zarówno krajowych, jak również zagranicznych jednostek specjalnych i antyterrorystycznych.

Funkcjonariusze BOPE często wyruszają na patrole liczące od 8 do 20 ludzi. Wchodząc na wzgórce, najbardziej doświadczeni i wykwalifikowani funkcjonariusze idą z przodu, a ich koledzy z drużyny są odpowiedzialni za „ochronę” tyłu i boków. Ośmioosobowy zespół patrolowy składa się z następujących elementów: 1. Awangarda, 2. Awangarda, Dowódca (dowodzący patroliem), Funkcjonariusz od zadań specjalnych (to ten, który zbliża się i przeszukuje podejrzanego lub osłaniany przez kolegów uwalnia uwięzionych ludzi), strzelec wyborowy, poddowódca (dowodzący tyłami), 2. Tylna Gwardia i 1. Tylna Gwardia. Kiedy patrol zawraca, tył staje się końcem prowadzącym. Skrzydłowy jest zawsze najbardziej doświadczonym funkcjonariuszem. Wszyscy członkowie patrolu komunikują się gestami,

a dowódca komunikuje się z innymi jednostkami drogą radiową. Inną taktyką stosowaną w BOPE to tzw. dwa za jednego. Gdy funkcjonariusze znajdują się w alejkach faweli, jeden z nich celuje w górę (żołnierz stoi), a drugi w dół (funkcjonariusz kuca). W przypadku wymiany ognia z przestępcami funkcjonariusz kucający kładzie się, stojący kuca, a trzeci funkcjonariusz staje za nimi. Kolejną pozycją jest tzw. trzy-sześć-zero, która polega na wykonaniu przez funkcjonariuszy okręgu 360 stopni, z bronią skierowaną na zewnątrz. Celem tej pozycji jest ochrona policjanta, który znajduje się w kręgu, ponieważ jest ranny lub dlatego, że rozmawia przez radio i potrzebuje ochrony swoich towarzyszy. Inną bardzo powszechną taktyką stosowaną przez BOPE jest „atak z zaskoczenia”. Funkcjonariusze

REKLAMA

MILDAT

OD BREACHERÓW DLA BREACHERÓW

HYDRAULICZNE NARZĘDZIA WYWAŻENIOWE

otaczają pojazdami fawele, a następnie jadą kolumną w kierunku przeciwnym do prawdziwego kierunku ataku, odciągając uwagę przestępców. W tym samym czasie inna grupa funkcjonariuszy wspina się po cichu na zbocze wzgórza, gdzie po drugiej stronie jest fawela i gdzie chcą zaskoczyć handlarzy narkotyków. Kiedy docierają na szczyt wzgórza, zbiegają po drugim zboczach (gdzie znajdują się fawela i bandyci), docierając prosto do celu, zaskakując wszystkich i wykonując akcję.

W trakcie operacji w fawelach funkcjonariusze BOPE nieustannie narażeni są na ostrzał

z broni maszynowej lub strzały snajperów ukrytych w oknach i na dachach budynków. W związku z tym funkcjonariusze wchodzący do faweli ochraniani są przez snajperów, którzy są „oczami” zespołu szturmowego. Kiedy funkcjonariusze „wchodzą na wzgórze” i trafiają na ostrzał, do snajpera

należy zidentyfikować nie źródła strzałów i jego zneutralizowanie, tak aby grupa szturmowa mogła posuwać się bezpiecznie naprzód.



SNAJPERZY NA MOŚCIE RIO-NITERÓI

Bardzo rzadko słyszymy o operacjach przeprowadzanych przez BOPE. Jedną z tych najgłośniejszych przeprowadzonych przez jednostkę była spektakularna akcja na moście Rio-Niterói w 2019 roku.

Była 5:26 rano 20 sierpnia 2019 roku, kiedy 20-letni William Augusto da Silva, zakrył chustką twarz i ogłosił, że porwał autobus 2520 z Viação Galo Branco, który łączy Alcântara w São Gonçalo z Estácio, w centrum Rio de Janeiro. Uzbrojony w rewolwer, który później okazał się repliką, William związał ręce 39 pasażerów autobusu i nakazał kierowcy jechać środkiem jednego z pasów mostu Rio-Niterói w godzinach szczytu. W pewnym momencie porywacz kazał kierowcy zatrzymać autobus i zaczął wieszać na suficie autobusu słiki wypełnione benzyną, następnie wyciągnął zapalniczkę i groził podpaleniem autobusu. Według relacji uratowanych sam zawiadomił policję, informując jednocześnie, że jest policjantem i cierpi na depresję, dodał również, że nie zamierza rabować i robi to, aby przejść do historii. Po pojawieniu się na miejscu policyjnych nego-

ciatorów, trzech snajperów BOPE niepostrzeżenie zajęło pozycje.

Jeden z nich ukrył się na dachu wozu strażackiego 80 metrów od autobusu. Nakrywszy się czerwonym kocem, czekał na dogodny moment do oddania celnego strzału. Po trzech i pół godzinie patowej sytuacji, gdy agresywny porywacz wyszedł z autobusu, aby porozmawiać z negocjatorem, snajperzy BOPE jednocześnie oddali strzały w jego kierunku z karabinów AR-10 SUPER SASS. Dwa z nich trafiły w klatkę piersiową, dwa w nogi i dwa w ramiona. Żadnemu z zakładników nic się nie stało, zaś William Augusto da Silva, zmarł po przewiezieniu go do szpitala.

10 września 2019 roku snajperzy uczestniczący w akcji zostali odznaczeni przez Zgromadzenie Ustawodawcze stanu Rio de Janeiro (ALERJ) medalami Tiradentes.

UMUNDUROWANIE, WYPOSAŻENIE I BRŃ

Wizytówką BOPE od lat był czarny mundur, jednakże funkcjonariusze batalionu nie zawsze ubierali się na czarno. Od momentu utworzenia Nucoe (Núcleo de Operações Especiais) w 1978 roku funkcjonariusze używali munduru w kolorze granatowym. Ten w kolorze czarnym został przyjęty dopiero w 1992 roku, na wzór czarnych mundurów komandosów brytyjskiego SAS, użytych w czasie operacji Nimrod w ambasadzie Iranu w Londynie w 1980 roku. Uznano, że czarny mundur jest znakomitą bronią psychologiczną idealną do zastraszania wrogów. Z biegiem lat stosowanie czarnego umundurowania w tropikalnym klimacie Rio przyczyniło się do przypadków odwodnienia i udaru cieplnego u funkcjonariuszy BOPE. W 2014 roku w jednostce wprowadzono



nowy typ umundurowania z cyfrowym kamuflażem MARPAT Woodland, który stosowany jest przez Korpus Piechoty Morskiej Stanów Zjednoczonych (USMC). Kamuflaż ten uznano za najbardziej odpowiedni dla „wielozadaniowego” profilu jednostki, która działa zarówno w lasach w pobliżu slumsów, jak i w środowisku miejskim. Przy projekcie nowego munduru uczestniczył konsultant firmy Senai/Cetiqt, specjalizującej się w szyciu umundurowania. Nowe mundury BOPE wykonano z nowoczesnej tkaniny nycy z mniejszą ilością poliestru, która umożliwia przepływ powietrza, nie nagrzewa się nadmiernie i jest ognioodporna. Dodatkową zaletą tkaniny jest odporność na tarcie i wilgoć. Funkcjonariusze BOPE nie zrezygnowali jednak całkowicie ze słynnego czarnego munduru. Wykorzystywany jest on przez funkcjonariuszy Grupy Ratownictwa

i Odzyskiwania Zakładników (GRR), która specjalizuje się w operacjach ratowania zakładników. W ostatnich latach funkcjonariusze BOPE widywani są również



w specjalnych termoaktywnych koszulkach firmy Hiperion Brasil, które tak samo jak mundur mają kamuflaż MARPAT. Nakryciami głowy funkcjonariuszy BOPE oprócz słynnych czarnych beretów są również kominiarki, kapelusze typu boonie hat oraz palestyńskie chusty znane jako arafatki lub kefije. Hełmy PASGT oraz „Match III” RBR używane są głównie przez funkcjonariuszy Grupy Odbijania i Ratowania zakładników (GRR). Wśród dobieranych indywidualnie butów znaleźć możemy buty zarówno importowane, jak również od rodzimych producentów. Wśród funkcjonariuszy dominują produkty konwencjonalne takich firm jak Acero Botas, Airstep Army, Calfesa oraz Atalaya, a także modele butów z membraną Gore-Tex od firm Guartela, Arroyo lub Snake. Ochronę balistyczną zapewniają kamizelki taktyczne Taurus Blindagens poziomu III i IV, kamizelki taktyczne Blackhawk „Omega” i IN-BRA TéXtil lub Maynard's SOCOM oraz kamizelki taktyczne firmy Forhonor. Kabury do przenoszenia pistoletów to Mainards MP04. Komunikacja między funkcjonariuszami w czasie misji odbywa się za pośrednictwem różnego rodzaju urządzeń komunikacyjnych, takich jak radio taktyczne, Nextel i telefony komórkowe. Funkcjonariusze komunikują się również ze sobą za pomocą znaków.

Podstawowym pistoletem funkcjonariuszy BOPE PMERJ jest obecnie austriacki Glock 17, który zastąpił pistolet Taurus PT92.

Karabinki szturmowe funkcjonariuszy to Colt M16A2 Commando 5,56 mm, ArmaLite AR-10A4 CBFA, kaliber 7,62×51 mm, wyposażone w celowniki holograficzne EO-Tech 552, Salient Arms GRY 14,5”,

kal. 5,56 mm oraz HK G36 kaliber 5,56 mm. Aktualnie u funkcjonariuszy BOPE pojawiają się również znane z jednostek specjalnych brazylijskiej armii półautomatyczne karabinki IMBEL Ca 7.62 IA2 kalibru 5,56 mm wyposażone dodatkowo w tłumiki, celowniki kolimatorowe MEPRO M5/MEPRO RDS PRO oraz latarki SureFire KM3.

Snajperzy BOPE korzystają aktualnie z karabinów AR-10 Super SASS wyposażonych w lunety Leopold, model Mark 4, o powiększeniu 4,5–14 oraz obiektyw 50 mm. Pistolety maszynowe funkcjonariuszy to różne wersje H&K MP5. Karabiny maszynowe to belgijskie FN MAXIMI 7,62×51 mm (znany również jako Minimi 7.62 lub MK48). Broń dodatkowa funkcjonariuszy to tasery, noże bojowe Wotan i strzelby Benelli M3.

Wśród dodatkowego wyposażenia funkcjonariuszy BOPE znaleźć możemy m.in. niewielkie urządzenia, które przyklejone do ścian pozwalają im podsłuchiwać rozmowy po drugiej stronie oraz wideoskopy, które zamontowane na końcu elastycznej tuby można umieścić niepostrzeżenie w każdej małej przestrzeni. Ponadto w siedzibie batalionu znajduje się nowoczesny system dowodzenia i kontroli, który monitoruje wszystkie pojazdy BOPE działające w terenie. Funkcjonariusze w pojazdach wyposażeni są w palmtopy, które identyfikują zatrzymanych podejrzanych za pomocą zdjęcia bez potrzeby transportu na posterunek.

POJAZDY

Działająca w BOPE grupa Unidade de Engenharia, Demolição e Transporte – UEDT dysponuje wła-

sną flotą pojazdów, która umożliwia funkcjonariuszom batalionu działania w niemal każdym terenie.

Do codziennych patroli i operacji na ulicach Rio de Janeiro funkcjonariusze BOPE wykorzystują samochody Nissan Frontier 4x4 SL, samochody dostawcze IVECO Max i Renault Master oraz motocykle Yamaha XT600R. Do operacji w fawelach, gdzie działają uzbrojeni w broń automatyczną przestępcy, wykorzystywane są opancerzone wozy bojowe nazywane Pacyfikatorami (Pacificador) lub Czachami (Caveirão). Samochody te są w stanie pomieścić od 10 do 12 funkcjonariuszy, a ich pancerze są w stanie wytrzymać eksplozję ładunków wybuchowych, wybuchy koktajli Mołotowa oraz ostrzał z karabinów o kalibrze od 7,62 aż do 12,7×99 mm NATO. Głównym zadaniem pojazdów opancerzonych jest ochrona życia funkcjonariuszy i pokonywanie barykad i fortyfikacji budowanych przez handlarzy narkotyków w fawelach. Pojazdy opancerzone są również niezbędne we wspieraniu akcji policyjnych oraz do ewakuowania rannych, a także osaczonych w ciasnych uliczkach fawel jednostek policji. Samochody opancerzone i wozy bojowe będące na wyposażeniu BOPE PMERJ to: znany z brazylijskiej armii transporter opancerzony, a zarazem amfibia Engesa EE-11 Urutu, transporter opancerzony VBTP ZEUS odporny na strzały z karabinu 5,56×45 mm i 7,62×51 mm oraz południowoafrykański pojazd opancerzony Maverick ISV (Internal Security Vehicle), który posiada podwójnie spawaną stalową obudowę, zapewniającą ochronę STANAG 4569 poziom 3.

Flotę BOPE uzupełniają ponadto koparko-ładowarki nazywane „Transformersami”, wyposażone

TRUSTED
BY PROS

 **Mactronic**®

STORM 111P

NISKOPROFILOWY SYSTEM OŚWIETLENIA

- » RESCUE BEACON emitujący światło RGB oraz IR umożliwiające szybką lokalizację personelu w potrzebie
- » SYSTEM ALL-IN-ONE oferujący światło przednie kierunkowe, jak i szerokokątne światło tylne (pozycyjne)
- » EMITER RGB ułatwiający obserwację (zielony), poprawiający adaptację wzroku (czerwony) oraz stosowany w pomocy medycznej (niebieski)
- » IDENTYFIKATOR IFF IR pozwalający na precyzyjną identyfikację „swój-obcy”

w młoty hydrauliczne do kruszenia ścian oraz łyżki, które są w stanie usunąć przeszkody na wysokości do pięciu metrów.

SYMBOL BOPE

Od 44 lat istnienia BOPE symbolem batalionu jest czaszka (Caveira). Na przestrzeni lat wzór czaszki był zmieniany tak, aby budził jeszcze większą grozę wśród przestępców. Aktualnie batalion wrócił do pierwszego wzoru czaszki, który pojawił się w jednostce w 1980 roku. Funkcjonariusze BOPE nosząc symbol czaszki na beretach i mundurach oddają jej cześć i utożsamiają się z nią. Otoczony mistyką i czią symbol BOPE PMERJ to czaszka z nożem wbitym od góry do dołu oraz dwa skrzyżowane pistolety skałkowe na czarnym kole w czerwonej oprawie. Czerwona obwoluta symbolizuje przelaną w walce krew, czarne koło podobnie jak czarny beret nawiązuje do operacji nocnych, zaś pistolety skałkowe są znakiem rozpoznawczym Żandarmerii Wojskowej (PMERJ). Czaszka jest symbolem inteligencji, wiedzy i śmierci. Nóż oznaczający „zwycięstwo nad śmiercią” jest nawiązaniem do tajemnicz misji oraz charakteru funkcjonariuszy BOPE.

Historia czaszki przebitej nożem jako symbolu zespołów operacji specjalnych na całym świecie sięga okresu II wojny światowej, kiedy to grupa alianckich komandosów udała się do nazistowskiego obozu koncentracyjnego, aby uwolnić więźniów. W jednym z pokoiów należących do oficera SS komandosi znaleźli makabryczne „trofea”, takie jak ludzkie czaszki i kości. Jeden z żołnierzy w geście oburzenia wyjął bagnet i wbił go w jedną z czaszek, krzycząc do wszystkich, że tym razem



życie zwyciężyło śmierć. W ten sposób narodziła się teoria, że nóż w czaszce oznacza zwycięstwo nad śmiercią, co zostało przyjęte jako motto BOPE PMERJ.

Co warto podkreślić, oprócz BOPE PMERJ z Rio de Janeiro czaszka jako swojego symbolu używają także pozostałe jednostki BOPE należące do struktur żandarmerii wojskowej. Mowa tutaj o: Batalionie Operacji Specjalnych (PMDF) w Dystrykcie Federalnym Brazylii, Batalionie Operacji Specjalnych Policji (PMPE) w stanie Pernambuco, Batalionie Operacji Specjalnych (PMPR) w stanie Paraná oraz o Batalionie Operacji Specjalnych (PMPI) w stanie Piauí.

Batalion Operacji Specjalnych Policji BOPE od początku swojego istnienia znajduje się nieustannie na pierwszej linii walki z lokalną przestępczością Rio de Janeiro, gdzie codziennie dochodzi do strzelanin, porwań i zabójstw. Funkcjonariusze BOPE pozostają w ciągłej gotowości, aby stawić czoła podobnym do wojny scenariuszom walki policyjnej we „Wspaniałym Mieście”. Nie bez powodu wśród mieszkańców Rio de Janeiro od lat krąży powiedzenie: „Kiedy robi się ciężko, zadzwoń na policję. Kiedy robi się za ciężko dla policji, wezwij BOPE”.

SPECIAL OPS



SPRZĘT DO INTERWENCJI W KAŻDYCH WARUNKACH

PETZL®

TEKST: KRZYSZTOF MATECKI
ZDJĘCIA: ABW

WYDZIAŁ V ABW

HISTORIA WYDZIAŁU V ANTYTERRORYSTYCZNEGO ABW

Historia dzisiejszego Wydziału V Antyterrorystycznego rozpoczęła się na przełomie kwietnia i maja 1993 roku, kiedy to na wniosek ówczesnego szefa UOP Jerzego Koniecznego utworzono w ramach Zarządu Śledczego UOP jednostkę specjalną o nazwie Wydział V Zabezpieczenia Realizacji (WZR). Dowództwo nad nowo powstałą formacją powierzono Romualdowi Maniszewskiemu, zaś jego zastępcą

został Jan Gawroński. Obaj oficerowie wcześniej służyli w Wydziale Antyterrorystycznym Komendy Stołecznej Policji (AT KSP). Głównymi zadaniami WZR było zapewnianie ochrony Wydziałom dochodzeniowo-śledczym oraz przeciwdziałanie ewentualnym atakom terrorystycznym. W 1993 roku pierwsza czwórka operatorów Wydziału V wyjechała do Stanów Zjednoczonych, aby uczestniczyć



w pięciodniowym szkoleniu dla operatorów jednostek antyterrorystycznych zorganizowanym przez Departament Stanu USA. Do 1997 roku cały skład osobowy WZR odbył już szkolenia organizowane na terenie Stanów Zjednoczonych, gdzie kadrę instruktorską stanowili weterani i najbardziej

doświadczeni operatorzy takich jednostek, jak: Delta Force, Special Air Service (SAS), FBI SWAT czy Navy Seals. Dzięki wyjazdom do Stanów Zjednoczonych WZR osiągnął bardzo wysoki poziom wyszkolenia swoich operatorów, a to pozwoliło stworzyć własne, zupełnie nowe standardy szkolenia oraz procedury działań bojowych.

Potwierdzeniem wysokiego poziomu profesjonalizmu operatorów Wydziału V były wielokrotne szkolenia organizowane przez instruktorów WZR dla polskich jednostek antyterrorystycznych i specjalnych, jak Formoza, na terenie poligonu w Wędrzynie. Ponadto instruktorzy Wydziału V prowadzili kursy z zakresu taktyki zatrzymań, strzelania i sportów walki dla Zarządu Śledczego oraz innych pionów UOP (w tym Zarządu Wywiadu). W 1998 roku WZR przemianowano na V Wydział Zabezpieczenia Realizacji i Działań Antyterrorystycznych Zarządu Śledczego UOP (nieformalnie nazywany „Piątką”). Trzon Wydziału V stanowili byli funkcjonariusze Wydziału AT KSP i wojskowych jednostek specjalnych, którzy swoje doświadczenie wykorzystywali do wzbogacenia programów szkoleniowych Wydziału V o takie elementy jak: taktyka specjalna i strzelecka, jazda różnymi typami samochodów oraz podstawy pracy ope-

OPERATORZY WYDZIAŁU V ANTYTERRORYSTYCZNEGO OD LAT REPREZENTUJĄ AGENCJĘ BEZPIECZEŃSTWA WEWNĘTRZNEGO PODCZAS WARSZTATÓW I ZAWODÓW SPRAWNOŚCIOWYCH.

racyjnej i śledczej. Z biegiem czasu plan szkoleniowy został wzbogacony również o techniki wysokościowe, jaskiniowe, pletwonurkowe i spadochronowe. W 2002 roku po przekształceniu UOP w Agencję Bezpieczeństwa Wewnętrznego i Agencję Wywiadu, Wydział V, zachowując dotychczasową nazwę, został podporządkowany Departamentowi Postępowań Karnych (DPK), a później Departamentowi Zwalczania Przestępczości Zorganizowanej. Na przestrzeni kolejnych lat zasadnicze przeznaczenie jednostki, którym jest walka z terroryzmem, nie uległo zmianie, jednakże zaczęła ona również wykonywać zadania związane z ochroną i konwojowaniem, między innymi niebezpiecznych przestępców. Od grudnia 2013 roku siedziba Wy-

działu V znajduje się na terenie Centralnego Ośrodka Szkolenia i Edukacji ABW (COS). Nowoczesna infrastruktura ośrodka oraz jego położenie pozwalają na prowadzenie wszechstronnego szkolenia w oparciu o własne obiekty oraz organizację warsztatów z udziałem współpracujących z Wydziałem jednostek specjalnych krajowych i zagranicznych. W 2017 r. nastąpiły zmiany organizacyjne, w wyniku których Wydział V Antyterrorystyczny ABW uzyskał rozszerzony zakres kompetencji, szczególnie w zakresie wyprzedzających działań antyterrorystycznych, oraz bezpośrednią podległość pod Szefa ABW.

STRUKTURA I ZADANIA „PIĄTKI” ABW

Skład Wydziału V, jak również jego liczebność, nie są znane ze względu na fakt, iż są to dane utajnione przez ABW. Struktura organizacyjna i etatowa Wydziału V Antyterrorystycznego ABW została oparta na wzorcach Samodzielnych Pododdziałów Kontrterrorystycznych Policji (SPKP) i składa się z: kierownictwa, zespołu szkoleniowo-bojowego, zespołów bojowych, zespołu rozpoznania minersko-pirotechnicznego i zespołu wsparcia technicznego.

Jednym z podstawowych zadań ABW jest zapobieganie i zwalczanie terroryzmu,

Wydział V Antyterrorystyczny ABW strzeże bezpieczeństwa naszego kraju zatrzymując przebywających w Polsce członków międzynarodowych grup przestępczych, szpiegów i radykałów powiązanych z organizacjami terrorystycznymi. W tym roku mija 29 lat, odkąd operatorzy Wydziału V realizują zadania, których charakter w pełni oddaje motto ABW – „Poznajemy wroga i czuwajmy”.

dlatego Agencja dysponuje współpracującymi z Wydziałem V pionami operacyjnymi i analitycznymi.

Walka z terroryzmem i zapobieganie zamachom to główne zadanie Wydziału V, lecz to, co wyróżnia „piątkę” od jednostek SPKP, to przede wszystkim głównie prewencyjny charakter jej działalności, co tłumaczy pozostanie Wydziału V przy nazwie „antyterrorystyczny”. Działania wyprzedzające prowadzone przez Wydział polegają na przewidywaniu i reagowaniu jeszcze przed wystąpieniem zagrożenia terrorystycznego, co często wiąże się z ograniczonymi zasobami informacji, brakiem możliwości pełnego rozpoznania, brakiem danych o przeciwniku, działaniem na jego terenie oraz w presji czasowej. W związku z tym, że w czasie prowadzenia tego typu działań dla operatorów Wydziału V priorytetem jest dbałość o życie i zdrowie niewinnych ludzi, program szkoleniowy jednostki zawiera ćwiczenia, w czasie których zespół szturmowy „piątkarzy” otrzymuje tylko kilka danych i ograniczony czas na działanie, a planowanie i przygotowanie realizacji prowadzi się w trakcie dojazdu do miejsca konfrontacji. Na

mocy Ustawy o działaniach antyterrorystycznych z 2016 roku, Wydział V dołączył do grona grup kontrterrorystycznych, które są uprawnione do wykonywania czynności na miejscu zdarzenia o charakterze terrorystycznym, dlatego też „piątkarze” wykonują zadania polegające na fizycznym zwalczaniu terroryzmu poprzez działania kontrterrorystyczne.

Działania te przeprowadzane samodzielnie lub we współpracy z kontrterrorystami policyjnymi, wymierzone są przeciwko zorganizowanym grupom przestępczym, sprawcom, osobom przygotowującym lub pomagającym w dokonaniu przestępstwa o charakterze terrorystycznym oraz członkom zorganizowanych grup przestępczych o charakterze międzynarodowym. Wydział V jest jednostką ABW w pełni przygotowaną do prowadzenia działań zabezpieczających i ochronnych w czasie czynności operacyjnych i procesowych prowadzonych przez Agencję na terenie całego kraju, a operatorzy Wydziału V wykonują również zadania polegające na ochronie VIP. „Piątkarze” w wymagających tego sytuacjach strzegą bezpieczeństwa kierownictwa oraz wskazanych funkcjonariu-

szy ABW i członków parlamentarnych komisji śledczych. Ponadto Wydział V wspiera również działania ochronne prowadzone przez SOP, jak choćby w przypadku wizyt w Polsce papieża: Jana Pawła II i Benedykta XVI oraz prezydenta USA Baracka Obamy. Działania ochronne realizowane są również w przypadku spotkań szefa ABW z szefami zagranicznych służb specjalnych lub innymi ważnymi osobistościami (np. zabezpieczenie wizyt szefów służb specjalnych państw UE w Krakowie w trakcie Prezydencji RP w Radzie Unii Europejskiej w 2011 r. podczas posiedzenia Club de Berne (CdB) i Counterterrosim Group (CTG). Zdarza się, że zadania ochronne zleca „piątkarzom” bezpośrednio Szef ABW. Mogą one dotyczyć m.in. osoby, która popełniła przestępstwo szpiegostwa lub przestępstwo o charakterze terrorystycznym, a następnie rozpoczęła współpracę z Agencją. Organizowanie i prowadzenie działań ochronnych w stosunku do „przewerbowanego” agenta lub terrorysty również należy do zadań Wydziału V Antyterrorystycznego. W związku z tym, Wydział V prowadzi szeroką współpracę z Zarządem Ochrony

Świadka Koronnego Centralnego Biura Śledczego Policji wypracowując tożsame procedury.

Innym zadaniem operatorów jest kontynuacja zapoczątkowanej w momencie powstania Wydziału V Antyterrorystycznego współpracy z jednostkami kontrterrorystycznymi podlegającymi MSWiA oraz MON. Dzięki uprzejmości Komendanta Głównego Policji operatorzy kierujący zespołami bojowymi ABW zostali przeszkoleni w zakresie dowodzenia operacjami antyterrorystycznymi prowadzonymi w ramach działań policyjnych. Dzięki zdobytym w ten sposób doświadczeniom Wydział V występuje jako komponent wsparcia działań bojowych Policji, realizując wyznaczone mu zadania. Równocześnie na podstawie dwustronnych porozumień Wydział V ćwiczy regularnie z OSiZ Warszawa oraz z jednostkami wojskowymi Dowództwa Komponentu Wojsk Specjalnych, w szczególności z JW GROM.

Posiadane przez operatorów Wydziału V umiejętności wsparcie szkoleniami krajowymi i zagranicznymi, są również wykorzystywane przez kierownictwo Agencji do prowadzenia szkoleń wewnętrznych. Kilka lat temu instruktorzy Wydziału V opracowali program kursu grup realizacyjnych, który miał na celu przeszkolenie kilkudziesięciu funkcjonariuszy w całym kraju z delegatur ABW, aby byli przygotowani do wsparcia działań Wydziału V jako pierścienie zewnętrzne, kordony bezpieczeństwa oraz do bezpiecznego

samodzielnego przeprowadzenia realizacji w przypadku gdy osoba do zatrzymania lub miejsce przeszukiwania według rozpoznania nie stanowiło potencjalnego zagrożenia. Pomimo fizycznego przeznaczenia Wydziału V operatorzy jednostki wykonują również zadania z zakresu analizowania i opiniowania projektów aktów prawnych. Operatorzy „piątki” mają swój wkład w proces legislacyjny Ustawy o środkach przymusu bezpośredniego i broni palnej i Ustawy o działaniach antyterrorystycznych. Jednocześnie szereg przepisów wewnętrznych rangi zarządzeń Szefa ABW jest konsultowanych z kierownictwem Wydziału V.

Jednym z nowych zadań Wydziału V jest wspieranie innych jednostek organizacyjnych ABW w zakresie zapobiegania i zwalczania zagrożeń skierowanych wobec osób i obiektów istotnych dla bezpieczeństwa państwa. Działania te mają charakter zapobiegawczy i prewencyjny, ale zakładają też wsparcie działań Służby Ochrony Państwa w zakresie ochrony VIP oraz Policji w zakresie ochrony infrastruktury krytycznej, gdy pionierzy operacyjne ABW uzyskają informację o poten-



cjalnie grożącym im niebezpieczeństwie. Inne, nie mniej ważne zadania Wydziału V ABW to: wsparcie działań ratowniczych, zabezpieczenie działań operacyjnych, działania wysokościowe, działania minersko-pirotechniczne, w tym rozpoznanie minersko-pirotechniczne i działania podwodne. Ponadto operatorzy uczestniczą również w działaniach zleconych przez inne służby jak: Policję, Straż Graniczną, Centralne Biuro Antykorupcyjne, Służbę Kontrwywiadu Wojskowego, Krajową Administrację Skarbową lub Służbę Ochrony Państwa.

Zadania „piątkarzy” nie ograniczają się tylko do szkoleń i realizacji bojowych. Operatorzy



Wydziału V Antyterrorystycznego od wielu lat reprezentują Agencję Bezpieczeństwa Wewnętrznego podczas różnego





rodzaju warsztatów i zawodów sprawnościowych. Biorą udział m.in. w Biegu Służb Specjalnych Pamięci „Żołnierzy Wyklętych”, Zawodach Strzeleckich Służb Specjalnych, Memoriale Strzeleckim Służby Wywiadu Wojskowego im. ppłk. Mariana Chodeckiego, Mitingu Strzeleckim „Tactical Shooting Challenge”, Konferencji Medycyny Taktycznej „PARAMEDYK”, Ogólnopolskich Zawodach w Ratownictwie Górskim, Zawodach w Konkurencjach Wytrzymałościowo-Siłowych o Puchar Komendanta KSP oraz Dwuboju Sportowym o Puchar Komendanta SOP odnosząc liczne sukcesy i wyróżnienia.

SELEKCJA

Wydział V Antyterrorystyczny ABW prowadzi stały nabór kandydatów, zaś o służbę w jednostce starać mogą się osoby posiadające już doświadczenie w służbach mundurowych, jak również „cywile” dysponujący wymaganymi cechami psychomotorycznymi. Kluczowa jest sprawność fizyczna kandydatów, która badana jest na podstawie odbywającego się raz w roku egzaminu sprawnościowego dla operatorów Wydziału V. Egzamin sprawności fizycznej służy do ustalenia predyspozycji fizycznych egzaminowanego do służby na stanowisku służbowym operatora jednostki antyterrorystycznej. W szczególności chodzi o zbadanie zdolności motorycznych (szybkości, wytrzymałości, siły, zwinności, koordynacji ruchowej oraz

umiejętności pływania) i wolicjonalnych (zdecydowania, celowości, wytrwałości, odwagi, dyscypliny, niezależności) kandydata oraz jego możliwości adaptacji do zwiększonego wysiłku. Test sprawności fizycznej odbywa się w jednym dniu, po przedłożeniu przez kandydata aktualnego zaświadczenia lekarskiego, potwierdzającego jego zdolność do ćwiczeń fizycznych, wystawionego nie wcześniej niż na 3 dni przed przystąpieniem do egzaminu. Sam egzamin składa się z pięciu prób przeprowadzanych w następującej kolejności: bieg 12-minutowy, tor sprawności fizycznej, bieg wahadłowy na dystansie 10x10 m, próba interwałowa i próba basenowa.

Bieg 12-minutowy, w czasie którego kandydat stara się pokonać jak najdłuższy dystans, ma za zadanie ocenić wydolność i wytrzymałość egzaminowanego. Wynik próby stanowi liczba przebiegniętych w ciągu 12 minut metrów zapisanych z dokładnością do 10 m na niekorzyść ćwiczącego (np. 2785 m zapisujemy jako 2780 m). Normy tej próby wynoszą: 3100 m – ocena bardzo dobra (5 pkt), 2900 m – ocena dobra (4 pkt), 2700 m – ocena dostateczna (3 pkt), poniżej 2700 m – ocena niedostateczna (0 pkt). Tor sprawności fizycznej ma za zadanie ocenić sprawność, wytrzymałość, siłę, zwinność kandyda-

tów oraz ich cechy wolicjonalne, takie jak: odwaga i wytrwałość. Aby zaliczyć ten etap, kandydat musi pokonać tor przeszkód oraz zaliczyć wejście po linie. Tor liczy ok. 200 m i składa się z 17 wymagających przeszkód, takich jak: wieża wysokościowa (wejście po szczeblach drabinki bocznej na drugi poziom, zejście po linii poziomej dowolnym sposobem do poziomu ziemi i przejście na drugą stronę ściany przez najniżej położone okno), mur z cegieł (wejście na murek w wyznaczonym miejscu, pokonanie go górą, zejście – zeskok na ziemię w oznaczonym miejscu), zejście (zeskok na ziemię w oznaczonym miejscu), fala (przeszkoda zbudowana z pięciu poziomych belek – przeszkodę można pokonać dowolnym sposobem. Pierwszą, trzecią oraz piątą belkę należy pokonać górą, drugą i czwartą – dołem), ściana z opon (wysokość ok. 6 m – przeszkodę tę należy pokonać górą, dowolnym sposobem), linowy most wiszący (wejście po otworach w ścianie, przejście po linie, zejście za ścianę dowolnym sposobem), wisząca drabinka pozioma (przejście w zwisie przez szczeble drabiny. Obowiązkowe dotknięcie pierwszego i ostatniego szczebla), drążek (pokonanie przeszkody dowolnym sposobem górą bez dotykania pionowych słupków), lina pozioma ok. 25 m (wejście po kładce pochyłej na linę i przemieszczenie się dowolnym sposobem na przeciwległy koniec. Zejście po kładce pochyłej lub zeskok), ściana strażacka (wejście dowolnym sposobem z naskoku lub przy użyciu liny przez okno w ścianie na podest, pokonanie go, zeskok na pierwszą betonową kolumnę, następnie na drugą, zeskok na ziemię), ściana wie-

lofunkcyjna (wbicie po pochyłym trapię na skraj ściany, uchwycenie liny trzymanej przez jedną z osób egzaminujących, zjazd za jej pomocą bez dotykania nogami ziemi na ruchomą kładkę, pokonanie jej i zeskok na ziemię), murowana ściana wysokości ok. 2 m (pokonanie ściany górą dowolnym sposobem), przeszkoda 14 poziomych belek wysokości 40 cm (pokonanie górą, dowolnym sposobem każdej z 14 belek, tak aby dotknąć podłoża pomiędzy każdą przeszkodą), metalowy płot wysokości 2 m (pokonanie przeszkody górą, dowolnym sposobem), ruchoma równoważna kładka (przebiegnięcie po niej i zeskok na ziemię z drugiej strony), piaszczysty rów głębokości 1 m i długości 10 m (wskoczenie do rowu i sforsowanie go), poręcz gimnastyczne (przejście wzdłuż poręczy równoległych w podporze na ramionach z jednego końca na drugi).

Normy dla tej próby wynoszą: 5:00 min – ocena bardzo dobra (7 pkt), 6:30 min – ocena dobra (5 pkt), 8:00 min – ocena dostateczna (3 pkt), powyżej 8:00 min – ocena niedostateczna (0 pkt). Warto w tym miejscu nadmienić, że wszystkie przeszkody wchodzące w skład toru kandydat pokonuje samodzielnie. W przypadku nieudanej próby pokonania jednej z przeszkód wraca i po raz kolejny ją pokonuje (aż

do skutku). Niepokonanie którejkolwiek z przeszkód dyskwalifikuje egzaminowanego. Próba polegająca na wejściu po linie wykonywana jest przez kandydata na przeszkodzie nr 10 toru sprawnościowego. Zaliczenie tej próby daje tylko jej prawidłowe wykonanie według wytycznych instruktorów.

Kolejnymi etapami testu sprawności fizycznej są bieg wahadłowy oraz próba interwałowa. Bieg wahadłowy na dystansie 10x10 m ma za zadanie ocenić szybkość i zwrotność kandydata. Próba powtarzana jest pięciokrotnie. Czas jest zatrzymywany w momencie przebiegnięcia linii mety po raz piąty. Normy dla tej próby wynoszą: 27 sekund – ocena bardzo dobra (5 pkt), 29 sekund – ocena dobra (4 pkt), 31 sekund – ocena dostateczna (3 pkt), powyżej 31 sekund – ocena niedostateczna (0 pkt). Próba interwałowa ma za



zadanie ocenę siły, wytrzymałości, sprawności oraz cechy wolicjonalnych egzaminowanego, tj. odwagi, upor, zaciętości.

Próba polega na wykonaniu po sobie następujących ćwiczeń w sekwencji 1 minuta pracy/1 minuta odpoczynku: uginanie ramion w zwisie na drążku (podciąganie na drążku), uginanie ramion w podporze leżąc przodem, skłony tułowia do siadu prostego z leżenia tyłem, uginanie ramion w podporze na poręczach.

Normy dla tej próby wynoszą: uginanie ramion w zwisie na drążku: 18 powtórzeń – ocena bardzo dobra (5 pkt), 15 powtó-

rzeń – ocena dobra (4 pkt), 12 powtórzeń – ocena dostateczna (3 pkt), poniżej 12 powtórzeń – ocena niedostateczna (0 pkt). Uginanie ramion w podporze leżąc przodem: 60 powtórzeń – ocena bardzo dobra (5 pkt), 50 powtórzeń – ocena dobra (4 pkt), 45 powtórzeń – ocena dostateczna (3 pkt), poniżej 45 powtórzeń – ocena niedostateczna (0 pkt). Skłony tułowia do siadu prostego z leżenia tyłem: 50 powtórzeń – ocena bardzo dobra (5 pkt), 45 powtórzeń – ocena dobra (4 pkt), 40 powtórzeń – ocena dostateczna (3 pkt), poniżej 40 – ocena niedostateczna (0 pkt). Uginanie ramion w podporze na poręczach: 20 powtórzeń – ocena bardzo dobra (5 pkt), 15 powtórzeń – ocena dobra (4 pkt), 12 powtórzeń – ocena dostateczna (3 pkt), poniżej 12 powtórzeń – ocena niedostateczna (0 pkt).

W trakcie wykonywania próby egzaminujący głośno wymienia kolejne liczby zaliczonych powtórzeń. Jeżeli egzaminowany nie wykona ćwiczenia zgodnie z opisem, np. nie podciągnie się do wymaganej wysokości lub nie wróci do zwisu o ramionach wyprostowanych, ocenający powtarza ostatnią liczbę zaliczonych powtórzeń.

Ostatnim elementem testu sprawnościowego jest próba basenowa, która ma sprawdzić umiejętności pływackie oraz zachowanie się pod

wodą i cechy wolicjonalne (odwaga, wytrwałość) kandydata. Próbę basenową przeprowadza się na pływalni 25-metrowej wyposażonej w wieżę do skoków do wody o wysokości 5 metrów oraz o głębokości 4 metrów. Pierwszym etapem tej próby jest pływanie na 50 metrów wybranym przez kandydata stylem (mogą być dwa lub więcej). Czas jest zatrzymywany w momencie dotknięcia którąkolwiek ręką ściany basenu, po pokonaniu dystansu 50 m. Normy dla tej próby wynoszą: 36 sekund – ocena bardzo dobra (5 pkt), 45 sekund – ocena dobra (4 pkt), 54 sekund – ocena dostateczna (3 pkt), powyżej 54 sekund – ocena niedostateczna (0 pkt). Drugim etapem próby basenowej jest pływanie pod wodą. Kandydat musi pokonać jak najdłuższą odległość pod wodą, dowolnym sposobem, pod warunkiem, że całe ciało jest zakryte. Długość przepłynięcia jest liczona od ściany basenu do miejsca wynurzenia się z wody. Normą zapewniającą zaliczenie tej próby jest przepłynięcie pod wodą minimum 15 metrów. Trzecim etapem próby basenowej jest wyławianie przedmiotów z wody na głębokości do 4 metrów. Próba polega na wyłowieniu trzech przedmiotów spoczywających na dnie basenu na trzech sąsiednich torach. Na komendę „start” egzaminowany schodzi pod wodę na środkowym torze. Po zebraniu trzech przedmiotów wynurza się środkowym torem, trzymając je w ręku. Zaliczenie tej próby gwarantuje jej prawidłowe wykonanie. Czwartym etapem próby basenowej jest skok do wody z wieży o wysokości do 5 metrów. Próba polega na oddaniu dwóch skoków do wody nogami w dół z wieży o wysoko-

ści do 5 m. Aby zaliczyć tę próbę, kandydat musi prawidłowo wykonać oba skoki. Piątym i zarazem ostatnim etapem próby basenowej jest pływanie na dystansie 300 metrów, gdzie kandydat skacze dowolnym sposobem do wody i przepływa dowolnym stylem w sposób ciągły dystans 300 m. Aby zaliczyć tę próbę, egzaminowany musi przepłynąć cały dystans 300 metrów bez zatrzymywania się.

W trakcie całego procesu rekrutacji do Wydziału V Antyterrorystycznego u kandydatów oceniane są również cechy psychofizyczne mające wpływ na późniejsze wykonywanie zadań służbowych, w tym umiejętność pracy w grupie, umiejętność podporządkowania celów indywidualnych interesom grupy, zapotrzebowanie na stymulację

i akceptacja podwyższonego ryzyka, silny typ układu nerwowego, pewność siebie, wysoka odporność na stres i frustrację, niski poziom lęku, wysoka samokontrola, zdyscyplinowanie i obowiązkowość, sprawność psychomotoryczna, motywacja do pracy w ekstremalnych warunkach. Dodatkowe punkty na egzaminie kandydat może otrzymać za udokumentowane umiejętności lub uprawnienia z zakresu: sportów walki, strzelectwa, pletwonurkowania i wspinaczki wysokogórskiej.

Do służby w Wydziale V ABW może zostać zakwalifikowany kandydat, który w egzaminie sprawności fizycznej prawidłowo wykonał wszystkie próby i ćwiczenia oraz uzyskał co najmniej 21 punktów, w tym minimum 5 pkt z toru sprawności fizycznej

i średnią ocenę 4. W sytuacji niezdania przez kandydata egzaminu sprawności fizycznej egzamin poprawkowy wyznacza się w terminie do 30 dni od daty poprzedniego egzaminu.

KURS PODSTAWOWY I SZKOLENIE

Kurs podstawowy dla przyszłych operatorów Wydziału V ABW ma swoją genezę w programie sportów walki i dzieli się na: szkolenie podstawowe, którego celem jest przekazanie wiedzy teoretycznej, szkolenie specjalistyczne, którego celem jest nabycie przez funkcjonariusza podstawowych umiejętności. Kolejnym etapem jest szkolenie doskonalące, a jego zadaniem wykształcenie nawyku i ostatni etap to szkolenie podtrzymują-

REKLAMA



ONE SHOT - ONE HIT
ZAAWANSOWANE SYSTEMY CELOWNICZE

Wyłączny przedstawiciel
SMARTSHOOTER na terenie Polski
www.mildat.pl | info@mildat.pl

MILDAT

SMARTSHOOTER
PRECISE TECHNOLOGICAL SOLUTIONS

ce, w którym nawyk przechodzi w odruch. Ten wzorec przebiegu szkolenia adaptowany jest przez każdą jednostkę specjalną według własnych potrzeb i możliwości, jednak niezaprzeczalny jest jego utylitarny charakter.

Szkolenie podstawowe, tak jak w innych tego typu jednostkach, rozpoczyna się okresem „wyciszenia” funkcjonariusza, w czasie którego uczy się go wszystkiego od nowa dążąc do unifikacji jego umiejętności z innymi, eliminując niepożądane nawyki. Dopiero po tym okresie przystępuje się do intensywnego i długotrwałego procesu nauczania, w trakcie którego operator nabywa umiejętności z zakresu: wyszkolenia strzeleckiego, ochrony VIP, taktyki, siłowego pokonywania przeszkód budowlanych, kwalifikowanej pierwszej pomocy i medycyny taktycznej (TCCC), rozpoznania pirotechnicznego, technik wysokościowych, strzelstwa wyborowego, współpracy ze śmigłowcem, ofensywnego prowadzenia pojazdów różnego typu, technik interwencji, nurkowania, walki wręcz oraz zarządzania i negocjacji w sytuacjach kryzysowych. Szkolenie wewnętrzne uzupełniane jest stażami i ćwiczeniami z jednostkami z Wydziałem V Antyterrorystycznym. Mowa tu o takich jednostkach jak: Centralny Pododdział Kontrterrorystyczny Policji „BOA”, Centralne Biurze Śledcze Policji, Pododdziały SPKP, Jednostka Wojskowa GROM, JW AGAT, JW Formoza, JW NIL, JWK oraz OSŻW Warszawa.

Wśród służb współpracujących z Wydziałem V znajdują się: Służba Ochrony Państwa, Państwowa Straż Pożarna, Straż Graniczna, Lotnicze Pogotowie Ratunkowe,

Krajowa Administracja Skarbowa oraz Górskie Ochotnicze Pogotowie Ratunkowe. Ponadto po wieloletniej współpracy z amerykańskimi jednostkami SWAT FBI i HRT, wspólnych przygotowaniach do EURO 2012 z „Alfą” Służbą Bezpieczeństwa Ukrainy (SBU) oraz szkoleniach z rumuńskim SRI, Wydział V wrócił do sprawdzonych wzorców szkoleniowych przekazywanych przez francuskich antyterrorystów z grupy RAID. Doświadczenia Francuzów na polu walki z terroryzmem, zwłaszcza z tym nowoczesnym, są nieocenione. Prowadzone szkolenia, zarówno w Szkole Policji w Saint Malo, jak i wizyty instruktorów RAID w siedzibie Wydziału V uzupełniają program szkolenia jednostki i przygotowują do realnego działania w sytuacji zamachu terrorystycznego. Z uwagi na bardzo szeroki zakres działań Wydziału V Antyterrorystycznego, proces szkolenia uzupełniony jest również o zajęcia realizowane przez podmioty zewnętrzne, np. szkolenia językowe, szkolenia wysokościowe – kurs IRATA, szkolenia medyczne – Kwalifikowana Pierwsza Pomoc, doskonalenie techniki jazdy, ochrony osobistej – „Cover Close Protection” czy psychologicznych aspektów sytuacji kryzysowej.

UMUNDUROWANIE I WYPOSAŻENIE

W zależności od charakteru wykonywanych zadań Wydział V realizuje je w dostosowanym do tego umundurowaniu i wyposażeniu. Działania bojowe przeprowadzane są zarówno w pełnym umundurowaniu, jak również po cywilnemu, zaś działania ochronne VIP realizowane w dostosowanym dress code (casual,

smart casual, business). Wsparcie zabezpieczenia działań operacyjnych lub działań ochronnych VIP przez zespół wsparcia taktycznego realizowane w pełnym umundurowaniu zaś zabezpieczenie działań operacyjnych realizowane jest również po cywilnemu.

Podstawowym umundurowaniem w Wydziale V jest mundur w kolorze Multicam oraz mundur czarny firmy UF PRO. Ponadto Wydział dysponuje również kombinizonami wewnętrznymi filtracyjno-ochronnymi CBRN typu FPU-1. Dodatkowymi elementami umundurowania operatorów są czarne buty Lowa Zephyr GTX MID i Lowa z6n GTX, rękawice taktyczne Mechanix Wear, kominiarki Direct Action oraz czarne kominiarki NFM i TAIGA wykonane z materiału trudnopalnego. Ochronę głowy operatorom zapewniają czarne hełmy odłamkowo-kuloodporne BatlSkin VIPER A3 w wersji Full Cut z bocznymi szynami dla latarek, kamer lub innego wyposażenia, przednim uchwytem z zaczepem NVG oraz wizjerem balistycznym. Ochronę słuchu zapewniają słuchawki aktywne PELTOR w kolorze czarnym i oliwkowym oraz SAVOX ze wpiętymi w osobisty system łączności: radiostacją Motorola MTP z przyciskiem PTT. Ochronę oczu zapewniają gogle balistyczne: REVISION Mod. Desert Locust lub okulary ochronne: ESS Crosshair 3LS, binokulary, m.in. PCO MU-3. Drogi oddechowe operatorów chronione są przez maski przeciwgazowe: Avon FM-53 z modulem wzmacniania głosu.

Ochronę balistyczną zapewnia „piątkarzom” modułowa (zintegrowana) kamizelka kuloodporna MIL DAT, umożliwiająca konfigurację kieszeni oraz powierzchni zasłoniętych wkładami balistycz-

nymi lub płytami balistycznymi w zależności od charakteru realizowanych zadań, oraz kamizelka kuloodporna typu Plate Carrier z płytami Standalone, a także operacyjne (kamuflowane) kamizelki kuloodporne typu VIP LUBAWA, Rabintex. Broń osobista noszona w kaburach udowych BLACKHAWK z systemem Quick Disconnect. Ponadto każdy „piątkarz” dysponuje apteczką osobistą, zaś paramedycy jednostki wyposażeni są w plecaki apteczne i torby apteczne.

Dodatkowe wyposażenie ukierunkowane jest konkretnymi specjalnościami oraz zadaniami operatorów Wydziału V ABW. Do wykonywania zadań wysokościowych wykorzystywane są uprząże biodrowe Petzl Falcon, uprząże piersiowe Petzl Top, sprzęt ochrony indywidualnej Petzl Rig oraz rękawice zjazdowe CORDEX Plus Petzl. Wyposażenie nurkowe operatorów to suche

skafandry Sea Wolf z ocieplaczem Extrem, skrzydło z płytami Dive Rite, automaty APEKS, komputery SUUNTO, latarki Ammonite Led. Breacherzy, których zadaniem jest usuwanie przeszkód na drodze zespołu szturmowego, wyposażeni są w młoty, tarany, łomy, wyposażenie specjalistyczne w sprzęt hydrauliczny nożyco-rozpieracz, zestaw wyważeniowy Blackhawk TwinTurbo DE TT-2, przecinarki tarczowe Stihl. Na wyposażeniu jednostki znajdują się średnie tarcze balistyczne MORA-TEX, DANIEL TECHNOLOGIE, drabiny taktyczne, window breaker, rampa taktyczna, taktyczny robot miotany oraz lekki modułowy kombinezon taktyczno-pirotechniczny. Wydział V dysponuje również szerokim wachlarzem samochodów o podwyższonych parametrach technicznych, wysokim momentem obrotowym i dużą mocą silników oraz moto-

cykli. Pojazdy te wykorzystywane są do realizacji zarówno działań niejawnych, zabezpieczania działań ochronnych, jak również zapewniają przewóz zespołu bojowego z pełnym wyposażeniem oraz sprzętem wyważeniowym.

UZBROJENIE

Podstawową bronią krótką w Wydziale V są pistolety: Glock 26, Glock 43, Glock 17 Gen oraz Glock 17 Gen. 5 MOS o kalibrze 9 mm wyposażone w oświetlenie taktyczne Streamlight TLR-2HL (latarka + laser VIS) oraz celownik kolimatorowy Aimpoint ACRO-1 3.5 MOA. Pistolety maszynowe „piątkarzy” to: Heckler&Koch MP-5 w wersjach różniących się rozmiarami i opcjonalnym wyposażeniem oraz SIG SAUER MPX (SBR, K-SBR), które są wyposażone dodatkowo w celowniki kolimatorowe SIG SAUER ROMEO 4T, a także w tłumiki dźwięku



SIG MIL SR D3, latarki SUREFIRE M300. Karabinki szturmowe operatorów Wydziału V ABW to: HK G-36C i G-36V oraz SIG SAUER MCX SBR kaliber 5,56 mm, wyposażone dodatkowo w celowniki kolimatorowe SIG SAUER ROMEO 4T, a także w tłumiki dźwięku SIG MIL SRD556- QD, latarki INFORCE WMLX/IR, wskaźniki laserowe DBAL A-2.

Bronią dodatkową są strzelby Mossberg w wersjach MOD.88 oraz 500A, a także lekkie karabiny maszynowe Minimi 361, granatniki jednostrzałowe HK 169 o kalibrze 40 mm, oraz paralizatory Taser X26 i środki pozoracji pola walki: granaty hukowo-błyskowe (2- i 6-hukowe).

Strzelcy wyborowi jednostki wyposażenia są w stroje maskujące dostosowane do pory roku oraz otoczenia, oraz karabiny wyborowe Accuracy International AW .308, Cadex CDX 500 .308 i .338 z celownikami optycznymi SCHMIDT-BENDER 5-25X56 PM II, U.S. OPTICS HORUS 5-25X58, STEINER MOD. M5XI 5-25X56. Dodatkowym wyposażeniem strzelców wyborowych są akcesoria tripod SPARTAN, przystawka termowizyjna ZEISS HENSOLDT IRV-900

THERMAL, przystawki noktowizyjne NSV 80, luneta obserwacyjna ZEISS Spotter 20-60x80, stacja pogodowa Kestrel 4500 NV, lornetka z dalmierzem laserowym LEICA VECTOR oraz dalmierz laserowy LEICA Range Master 1600-B.

REALIZACJE BOJOWE

Wprowadzona w 2016 roku ustawa antyterrorystyczna nałożyła na ABW dodatkowe obowiązki, zaś Szef Agencji stał się odpowiedzialny za zapobieganie zamachom terrorystycznym. W związku z tym operatorzy Wydziału V dodatkowo zintensyfikowali działania w zakresie zatrzymywania sprawców i osób przygotowujących lub pomagających w przygotowaniu zamachów terrorystycznych.

Wydział V Antyterrorystyczny ABW wielokrotnie zatrzymywał podejrzewanych o działalność o charakterze terrorystycznym zradyzalizowanych obywateli Czeczeni, Tadżykistanu, Niemiec, Iranu, jak również Polski. Operatorzy Wydziału V stosowali taktykę specjalną podczas zabezpieczenia działań realizacyjnych polegających na zatrzymywaniu

osób szczególnie niebezpiecznych, uzbrojonych lub członków zorganizowanych grup przestępczych o charakterze zbrojnym, w tym międzynarodowych.

Wśród realizacji przeprowadzonych przez Wydział V znaleźć możemy m.in. wspólną akcję z SPKP Wrocław, w czasie której udaremniono organizację koncertu faszystowskiego, realizację zadań w ramach prowadzonych operacji policyjnych podczas „Światowych Dni Młodzieży”, „Szczytu NATO”, konferencji „BAŁKANY”, „Szczytu Irańskiego”, obchodów „Rocznicy Odzyskania Niepodległości”, konferencji „COP24” oraz obchodów „Rocznicy wyzwolenia KL Auschwitz-Birkenau”.

W maju 2019 roku operatorzy Wydziału V zatrzymali w Warszawie obywatela RP podejrzanego o prowadzenie przygotowań do popełnienia przestępstw o charakterze terrorystycznym na terenie Polski. Zatrzymany był członkiem społeczności muzułmańskiej, zradyzalizowanym konwertytą, deklarował zamiar przeprowadzenia zamachu terrorystycznego w miejscu publicznym jako zemstę na przeciwnikach religii islamskiej.

W listopadzie tego samego roku „piątkarze” zatrzymali obywatela RP przygotowującego zamach terrorystyczny z wykorzystaniem materiałów wybuchowych. Ekstremista prezentował skrajnie prawicowe poglądy, swoje plany wzorował na zamachach terrorystycznych dokonywanych przez skrajnie prawicowych ekstremistów, m.in. Andersa Breivika w 2011 r. w Norwegii oraz Brentona Tarranta w 2019 r. w Nowej Zelandii. Planował przeprowadzić w Polsce podobne ataki z wykorzystaniem materiałów wybuchowych, a ich celem miały być miejsca i osoby należące do społeczności islamskiej zamieszkujące na terytorium RP. W trakcie zatrzymania i przeszukania pomieszczeń zajmowanych przez radykała operatorzy Wydziału V ujawnili i zabezpieczyli szereg substancji chemicznych, w tym prekursorów materiałów wybuchowych oraz prekursorów narkotyków, broń palną i amunicję, liczne elementy służące do produkcji broni palnej i narzędzia do jej wytwarzania. Ekstremista 19 października 2021 r. został skazany przez Sąd Okręgowy w Warszawie na karę 5 lat i 5 miesięcy

pozbawienia wolności za m.in. przygotowanie zamachu terrorystycznego.

W październiku 2020 roku operatorzy Wydziału V zatrzymali obywatela Niemiec podejrzewanego o udział w zorganizowanej grupie przestępczej o charakterze terrorystycznym. Zatrzymany posiadał ponad kilogram materiałów wybuchowych, amunicję, zapalniki i granat łzawiący. Mężczyzna prezentował radykalne antysystemowe poglądy i popierał organizacje skrajnie prawicowe.

W maju 2021 roku funkcjonariusze ABW przy wsparciu operatorów „piątki” zatrzymali obywatela RP pod zarzutem szpiegostwa. Podejrzany prowadził aktywność na rzecz Federacji Rosyjskiej, próbował dotrzeć, na zlecenie osób działających na rzecz rosyjskiego wywiadu, do polskich oraz zagranicznych polityków, w tym do pracujących w Parlamencie Europejskim. Działalność podejrzanego, prowadzona na terenie Polski, Unii Europejskiej i innych krajów, wpisywała się w rosyjskie przedsięwzięcia propagandowo-dezinformacyjne podejmowane

w celu osłabienia pozycji PR w UE i na arenie międzynarodowej.

W czerwcu 2021 roku operatorzy Wydziału V zatrzymali obywatela RP podejrzanego o udział w zorganizowanej grupie przestępczej zajmującej się międzynarodowym, nielegalnym, obrotem bronią palną. W trakcie przeszukania posesji ujawniono kilkadziesiąt sztuk nielegalnie posiadanej broni palnej (karabiny maszynowe, pistolety maszynowe, pistolety, rewolwery, amunicji (kilkę tysięcy sztuk amunicji różnego kalibru) i części do broni.

Wydział V Antyterrorystyczny ABW świętuje w tym roku 29-lecie swojego istnienia. Dzięki zaostrożonemu procesowi rekrutacji, doskonalonemu przez lata procesowi szkolenia, doświadczeniu zdobytemu podczas setek realizacji bojowych oraz niezwykle zaangażowaniu operatorów jednostka prezentuje wyjątkową jakość, która umożliwia bezpieczną realizację nawet najtrudniejszego zadania, w którym stawką będzie zdrowie i życie niewinnych ludzi. **SPECIAL OPS**

TEKST: KRZYSZTOF MATECKI
ZDJĘCIA: IAF, TAR21OPERATOR

IAF GARUD



Commando Garud jest najmłodszą jednostką indyjskich sił specjalnych, należącą do Indyjskich Sił Powietrznych (IAF). Mimo że specjalnością komandosów z Garud są operacje na tyłach wroga wykonywane przy współpracy z lotnictwem, to od lat żołnierze jednostki wstawiają się operacjami kontrterrorystycznymi w prowincjach Dżammu i Kaszmir. Charakter ich działań idealnie oddaje motto ich „Prahar se Suraksha”, co w tłumaczeniu oznacza „Obrona przez Atak”.

INDYJSKIE SIŁY POWIETRZNE (IAF)

Historia Indyjskich Sił Powietrznych rozpoczęła się 8 października 1932 roku w Indiach Brytyjskich, kiedy to grupy indyjskich lotników wspierały Royal Air Force. W czasie II wojny światowej lotnictwo indyjskie, dysponujące 7 eskadrami, walczyło z Japończykami na terenie Birmy i Tajlandii, za co w dowód uznania król brytyjski Jerzy VI nadał im przedrostek „Królewskie”. W 1947 roku Indie uzyskały niezależność od Imperium



Brytyjskiego i zostały podzielone na nowe państwa, hinduską Unię indyjską oraz muzułmańskie Dominium Pakistanu, zaś zasoby sił powietrznych podzielono między nowo powstałymi krajami wzdłuż linii geograficznego podziału. Podział ten stał się początkiem trwającego do dziś konfliktu między Indiami a Pakistanem o kontrolę nad spornymi prowincjami, takimi jak Dżammu i Kaszmir. Kiedy w 1950 roku Indie stały się republiką, przedrostek „Royal” został usunięty z Indyjskich Sił Powietrznych i zaczęła obowiązywać nazwa Indian Air Force (IAF).

Dziś Indyjskie Siły Powietrzne pod względem zarówno ogólnej liczby statków powietrznych, jak

i samolotów bojowych i transportowych stanowią czwartą siłę militarną na świecie po siłach powietrznych Stanów Zjednoczonych, Rosji i Chin. Dowództwo Generalne IAF mieści się w Nowym Delhi i podzielone jest na pięć regionalnych dowództw operacyjnych (centralne w Prajagraż, wschodnie w Shillong, południowe w Trivandrum, południowo-zachodnie w Gandhinagar i zachodnie w Nowym Delhi) oraz dwa dowództwa funkcjonalne (Dowództwo Treningu i Szkoleń z Akademią Lotniczą w Dundigal oraz Dowództwo Zaopatrzenia Operacji Powietrznych). Zadaniem dowództw operacyjnych jest realizowanie operacji lotniczych, a dowództw funkcjonalnych – utrzymanie gotowości bojowej personelu i sprzętu.

Szacuje się, że w indyjskich siłach powietrznych służy ponad 150 tysięcy ludzi, a flota powietrzna liczy ok. 1550–1600 samolotów

różnych typów oraz ponad 380 śmigłowców, które stacjonują na około 60 lotniskach rozmieszczonych na terenie całych Indii, w tym w głównych bazach lotniczych w miastach Prajagraż, Bamrauli, Dundigal, Hakimpet, Bengaluru, Dżodhpur, Nagpur, Hajdarabad, Jamnagar, New Delhi, Shillong oraz Ladakh. Głównym zadaniem IAF jest ochrona i obrona przestrzeni powietrznej Indii, a w razie konieczności wspieranie operacji przeprowadzanych przez wojska lądowe, morskie i specjalne.

COMMANDO GARUD

Pomysł na utworzenie jednostki specjalnej w indyjskich siłach powietrznych pojawił się w 2002 roku po dwóch nieudanych atakach ter-

rorystycznych przeprowadzonych przez pakistańskich bojowników na dwie główne bazy lotnicze w Dżammu i Kaszmirze w 2001 roku. Pomimo że ataki udało się skutecznie odeprzeć, dowództwo indyjskich sił powietrznych zdało sobie sprawę z konieczności utworzenia własnej wyspecjalizowanej jednostki specjalnej, której zadaniem miała być ochrona baz lotniczych oraz wykonywanie ope-





racji specjalnych. Ostateczna decyzja o utworzeniu jednostki zapadła, kiedy szef sił powietrznych, marszałek Srinivasapuram Krishnaswamy, przebywający z wizytą w Izraelu, zapoznał się z możliwościami izraelskiej jednostki sił powietrznych Shaldag. Po powrocie do Indii Krishnaswamy nakazał założenie podobnej jednostki złożonej z 1080 żołnierzy pod pierwotną nazwą Tiger Force, której nazwę potem zmieniono na Garud Commando, nawiązując do Garudy, mitycznej istoty, pół człowieka, pół orla o ogromnej mocy. W 2003 roku pierwsza grupa 100 ochotników wywodząca się z Centrum Szkolenia Lotników IAF nr 1 w Belgaum w Karnatace została skierowana na specjalny kurs w Gurgaon przygotowany przez komandosów indyjskich wojsk spadochronowych, tzw. „PARA” i z jednostki specjalnej marynarki

wojennej MARCOS. W 2004 roku z 62 ochotników, którzy ukończyli kurs, powstała jednostka specjalna Garud, zaś możliwości jej żołnierzy po raz pierwszy przedstawiono publicznie 8 października 2004 roku podczas obchodów Dnia Sił Powietrznych w New Delhi.

Garud Commando liczy obecnie około 2000 żołnierzy, którzy wpisani są jako piloci w strukturze rang indyjskich sił powietrznych. Jednostka stacjonuje w Chandinagar, niedaleko Baghpa, lecz jej operatorzy rozlokowani są na lotniskach i w bazach wojskowych na terenie całego kraju. Garudowie zgrupowani są w dwadzieścia pięć eskadr, które są porównywalne do kompanii piechoty, zaś każda eskadra jest dowodzona przez oficera posiadającego stopień dowódcy eskadry lub porucznika eskadry i składa się z około 60 do 70 mężczyzn. Tak jak większość

sił specjalnych z całego świata, komandosi Garud działają na zasadzie STIE (Small Team Insertion and Extraction) w małych zwarłych oddziałach liczących 14 żołnierzy podzielonych najczęściej na cztero- lub sześciuosobowe sekcje, które przygotowane są do samodzielnego działania za liniami wroga przez 72 godziny. Całością dowodzi oficer w randze Wing Commandera. Garudowie przygotowani są do wykonywania całego spektrum operacji specjalnych zarówno w górach, jak również na morzu, pustyni i w dżungli.

SELEKCJA I SZKOLENIE

W przeciwieństwie do swoich odpowiedników w armii (PARA) i marynarce wojennej (MARCOS) Garud dopuszcza do selekcji kandydatów tylko z personelu indyjskich sił powietrznych w wieku od 17 do 21 lat. O udział w selekcji mogą zabiegać piloci,

oficerowie i szeregowi żołnierze IAF, kadeci z Akademii Sił Powietrznych w Dundigal i stażyści służby naziemnej (GDOC), którzy ukończyli kurs AFCAT. Od niedawna o udział w selekcji do jednostki Garud mogą starać się również cywile chcący podjąć służbę w IAF. Wszyscy kandydaci mają tylko jedną szansę na udział w selekcji. Jeśli im się nie uda, ich droga do jednostki jest zamknięta na zawsze. Nabór do jednostki nie jest organizowany cyklicznie, lecz tylko wtedy, gdy zwalniają się wolne stanowiska w jednostce i prowadzony jest przez Centra Selekcji Lotników (ASC), które rozsiane są na całym terytorium Indii za pośrednictwem ogłoszeń. W ramach procesu selekcji kandydaci do Garud muszą przejść pomyślnie kilka testów trwających od 2 do 3 dni. Obejmują one test pisemny i test zdolności adaptacyjnych. Oba mają za zadanie ocenić przydatność kandydata oraz sprawdzić jego zdolności adaptacyjne, ponieważ służba w jednostce tego typu wiąże się z rozmieszczeniem w zróżnicowanym terenie geograficznym, pogodzie i warunkach operacyjnych. Kolejnym testem dla kandydatów jest test sprawności fizycznej, rozpoczynający się od biegu na 1 milę (1,6 km), który należy ukończyć w maksymalnie 5 minut i 40 sekund. Kandydaci, którzy ukończą bieg w wyznaczonym czasie, przechodzą do dalszych testów: 8 podciągnięć na drążku, 20 pompek i 20 przysiadów ze zgiętymi kolanami do wykonania w wyznaczonym czasie. Dalsze testy obejmują badania lekarskie prowadzone przez Zespół Medyczny Sił Powietrznych, zgodnie ze standardami medycznymi IAF. Kandydaci na oficerów



znane jako Joint Basic Phase Training (JBPT), prowadzone przez Basic Training Institute (BTI) z siedzibą w Sambrze. Szkolenie podstawowe

przechodzą nieco dłuższy proces, trwający sześć dni, ale podstawowe zasady procesu selekcji oficerów i szeregowych kandydatów pozostają takie same. Po ukończeniu selekcji instruktorzy i oficerowie Garud decydują, którzy kandydaci dostaną szansę udziału w szkoleniu przygotowawczym do służby w jednostce. Co istotne, w czasie tego szkolenia odpada ponad 50% chętnych. Jeżeli kandydat nie zostanie wybrany przez instruktorów, zostaje zwolniony ze służby lub zasila szeregi innych oddziałów w strukturach IAF.

Szkolenie przyszłych operatorów Garud trwa 72 tygodnie i jest technicznie najdłuższym szkoleniem w indyjskich siłach specjalnych, podzielonym na pięć etapów: rekrutacja i preselekcja, selekcja, podstawowe szkolenie

wojskowe, podstawowy trening SF oraz zaawansowane szkolenie SF. Pierwsze 12 tygodni to podstawowe szkolenie wojskowe,

obejmuje: test diagnostyczny (DT) i test alokacji transakcji (TAT), trening wytrzymałościowy, trening fizyczny, strzelanie, naukę do wymaganego poziomu języka angielskiego i hindi oraz podstawowe szkolenie komputerowe. W ramach dodatkowych szkoleń kandydaci poznają historię jednostki i indyjskich sił powietrznych oraz przepisy i prawa obowiązujące w IAF. Warunkiem pomyślnego ukończenia podstawowego (JBPT) jest zdanie egzaminów śródsesemestralnego i końcowego. Zapewnia to udział w szkoleniu podstawowym sił specjalnych (SF), które odbywa się w Garud Regimental Training Centre (GRTC)

z siedzibą w Hindon, Ghaziabad,





niedaleko New Delhi. Szkolenie podstawowe SF rozpoczyna się trzymiesięcznym okresem szkolenia próbnego, którego zadaniem jest wyeliminowanie osób nie spełniających warunków służby w siłach specjalnych. Ci, którzy pomyślnie ukończą okres próbny, przejdą do dalszego szkolenia SF, które, choć nadzorowane przez (GRTC), jest prowadzone przez instruk-

i wodnej, taktyka infiltracji, szturm i zasadzek, taktyka czarna, zielona i niebieska oraz walka wręcz. Kandydaci, którzy ukończą podstawowe szkolenie SF, biorą udział w zaawansowanym szkoleniu SF, w czasie którego przechodzą specjalistyczne szkolenia w szkołach i ośrodkach rozlokowanych na terenie całych Indii, w których bardzo często obok komandosów z Indii szkolą się także operatorzy z najlepszych jednostek specjalnych z całego świata.

Etap ten trwa minimum kilka tygodni i odbywa się m.in. w szkole Parvat Ghatak w Tawang, Arunachal Pradesh, gdzie komandosi indyjskich SF uczą się technik walki i przetrwania w górach. W szkole w Radżastanie, specjalizującej się w przygotowaniu komandosów do walki na pustyni, w szkole walki na dużych wysokościach (HAWS) w Sonamarg, w Szkole Nurkowania Marynarki Wojennej Indii, mieszczącej się w Kochi, w szkole Counter Insurgency and Jungle Warfare School (CIJWS) w Vairengte, gdzie komandosi uczą się technik walki w dżungli i technik walki kontrpartyzanckiej oraz w Szkole Spadochronowej, zlokalizowanej w Agrze, gdzie operatorzy indyjskich sił specjalnych tre-

nują skoki spadochronowe (HAHO i HALO) pod okiem instruktorów elitarnych indyjskich jednostek spadochronowych PARA. Podsumowaniem szkolenia młodych komandosów Garud są operacje kontrterrorystyczne w prowincjach Dżammu i Kaszmir. Na ten czas są oni przydzielani do stacjonujących tam jednostek specjalnych PARA i MARCOS w celu zdobycia doświadczenia bojowego. Dodatkowo w ramach szkoleń zaawansowanych operatorzy Garud uczestniczą w kursach organizowanych za granicą, m.in. w USA, Wielkiej Brytanii i Izraelu.

Proces wyszkolenia w pełni wykwalifikowanego operatora jednostki trwa około 3 lat, dlatego też Garudowie nie chcą pozbywać się swoich komandosów, którzy po dostaniu się do jednostki pozostają w niej przeważnie przez cały okres swojej kariery wojskowej. Wyjątki dotyczą wysokiej rangi oficerów, którzy otrzymają inne odpowiedzialne stanowiska w strukturze Indyjskich Sił Powietrznych IAF.

ZADANIA I OPERACJE

Pomimo że Garudowie zostali powołani do życia, aby strzec lotnisk i baz wojskowych IAF, to z biegiem czasu zaczęli wykonywać różnego rodzaju operacje specjalne. Obecnie ich rola została ograniczona do ochrony tylko najważniejszych baz i lotnisk, w których znajduje się infrastruktura krytyczna. Pozostałe bazy i lotniska rozsiane na terenie Indii są pod ochroną Policji Sił Powietrznych i Korpusu Bezpieczeństwa Obrony (DSC). Specjalnością komandosów Garud są operacje specjalne związane ze współdziałaniem z lotnictwem, takie jak chociażby precyzyjne naprowadzanie

uderzeń lotnictwa na wykryte obiekty i ocena ich skuteczności. Do innych zadań jednostki należą: rozpoznawanie, zakładanie baz lotniczych na wroгим terytorium i zapewnianie kontroli ruchu lotniczego w tych bazach, niszczenie obrony przeciwlotniczej i innych aktywów wroga jak radary, ewakuacja medyczna (MEDEVAC) oraz poszukiwanie zaginionych pilotów lub innego personelu sił powietrznych na terytorium wroga, tzw. search and rescue (SAR). Dodatkowo komandosi jednostki wykonują również akcje typowo antyterrorystyczne i akcje bezpośrednie, polegające na zwalczaniu terroryzmu i ratowaniu zakładników. W razie potrzeby Garudowie biorą udział w akcjach ratowniczych w przypadku wystąpienia klęsk żywiołowych, a w razie ataków terrorystycznych na bazy lub lotniska niszczą znajdującą się tam infrastrukturę krytyczną.

Niewiele wiadomo o operacjach i zdarzeniach z udziałem komandosów Garud, jednakże z odtajnionych przez IAF informacji możemy się dowiedzieć, że komandosi jednostki m.in. zapewniali bezpieczeństwo widzom w czasie imprez masowych z cyklu Aero India w latach: 2005, 2007, 2011 i 2013 oraz są rozlokowani w Kongo jako część kontingentu pokojowego ONZ.

W 2016 roku komandosi Garud brali udział w odparciu ataku terrorystycznego na bazę lotniczą Pathankot w stanie Pendżab, w której stacjonują m.in. myśliwce MiG-21 i MiG-29 oraz śmigłowce uderzeniowe Mi-25/35. Baza znajduje się jedynie 13 km od spornego stanu Dżammu i Kaszmir oraz ok. 25 km od granicy z Pakistanem.

Drugiego stycznia 2016 roku sześciu terrorystów przebranych w mundury indyjskich sił po-

wietrznych weszło na teren bazy Pathankot, rozpoczynając atak, w wyniku którego doszło do trwających 14 godzin walk. Celem terrorystów było zabicie całego personelu bazy oraz zniszczenie stacjonującego tam sprzętu wojskowego. W operacji kontrterrorystycznej na terenie bazy udział wzięło 50 komandosów z elitarniej jednostki NSG zwanej „Czarnymi kotami”, komandosi

elitarnego 1. pułku PARA (spadochroniarze) oraz trzyosobowy zespół z jednostki Garud. W czasie wyczerpujących walk udało się wyeliminować wszystkich sześciu terrorystów, lecz nie obyło się bez strat wśród sił rządowych. Śmierć poniosło sześciu żołnierzy Korpusu Bezpieczeństwa Obrony i jeden komandos Garud – kapral Gursewak Singh, który został pierwszym komandosem tej jednostki zabitym przez terrorystów. Inny komandos Garud Kapral Shalabh Gaur, otrzymawszy 6 ran postrzałowych, nadal ostrzeliwał pozycje terrorystów, dopóki nie nadeszła pomoc. Posiłki dotarły na miejsce dopiero po pełnej godzinie od pierwszego kontaktu między terrorystami a komandosami.

Pomimo skutecznego odparcia ataku i niedopuszczenia do zniszczenia samolotów i śmigłowców stacjonujących w bazie Pathankot, atak terrorystyczny ujawnił niewystarczające zabezpieczenia stosowane w bazach IAF oraz pokazał



brak koordynacji między siłami specjalnymi wojska i policji w przypadku ataku terrorystycznego. Na skutek zamachu siły specjalne policji i wojska rozpoczęły regularne wspólne szkolenia, mające załatać luki w koordynacji służb, a indyjskie siły powietrzne zdecydowały się na utworzenie dziesięciu dodatkowych eskadr komandosów Garud, liczących około 700 osób.

Od 2005 roku Garudowie uczestniczą w operacjach kontrpartyzanckich w prowincjach Dżammu i Kaszmir, które od lat są źródłem niestabilności wewnętrznej Indii i punktem zapalnym wojny z Pakistanem. Obie prowincje nazywane są przez indyjskich żołnierzy siedliskami terrorystów wspieranych przez Pakistan, chcący przywłaszczyć obie prowincje. Komandosi Garud rozmieszczeni są w Dolinie Lolab i obszarze Hajin w Dżammu i Kaszmirze, w celu prowadzenia operacji przeciwpartyzanckich przeciwko bojownikom z grup terrorystycznych, takich jak np. Lashkar-e-Taiba. Do zadań komandosów należy zbieranie informacji wywia-



dowczych oraz akcje bezpośrednie z kategorii „kill or capture”. Do 2019 roku pojedynczych komandosów Garud przydzielano do przebywających w Dżammu i Kaszmirze oddziałów PARA i MARCOS, jednakże od listopada 2019 roku pododdziały wydzielone z PARA, Garud i MARCOS, działają osobno w dolinie Kaszmiru w ramach Dywizji Operacji Spe-

cialnych Sił Zbrojnych (AFSOD). Komandosi MARCOS rozlokowani są w okolicach jeziora Wular, zaś zespoły Garud działają w rejonie Lolab i Hajin. Jedną z najsłynniejszych operacji przeprowadzonych przez Garudów w tym rejonie jest „Rakh Hajin” z 18 listopada 2017 roku, którą wykonano w wiosce Chandergeer. W czasie operacji udało się wyeli-

minować całe najwyższe kierownictwo grupy terrorystycznej Lashkar-e-Taiba (LeT) w rejonie Hajin w Dżammu i Kaszmirze. W sumie zginęło sześciu bojowników, w tym Owaid, który był bratanikiem Zaki-ur-Rahman Lakhviego, organizatora serii ataków terrorystycznych w Bombaju w 2008 roku. Gdy zespół 13 strzelców Rashtriya wraz z kilkoma komandosami Garud otoczył kordonem dom, w którym ukrywali się terroryści, ci wpadli w panikę i próbowali uciec. Wybiegli z domu, strzelając i rzucając granatami na oślep, próbując przełamać kordon ustawiony przez żołnierzy. Kapral Jyoti Prakash Nirala z jednostki Garud, uzbrojony w karabin maszynowy Negev, ukryty blisko wejścia do kryjówek terrorystów, odpowiedział ogniem. Jego pierwsza seria zabiła dwóch terrorystów, raniąc również dwóch innych. W czasie wymiany ognia kapral Nirala musiał odsłonić swoją pozycję, przez co otrzymał śmiertelne rany postrzałowe. Pomimo odniesionych ran kapral Nirala nie przerwał ognia aż do utraty przytomności, zabijając jeszcze trzeciego z sześciu terrorystów. W dalszej wymianie ognia komandosom Garud i strzelcom Rashtriya udało się wyeliminować pozostałych trzech terrorystów. Niestety kapral Jyoti Prakash Nirala nie przeżył. Za swoją odwagę i poświęcenie jako pierwszy komandos Garud został pośmiertnie odznaczony przez prezydenta Indii Ram Nath Kovinda Czakrą Aszoka, która jest najwyższym odznaczeniem wojskowym w Indiach przyznawanym w czasie pokoju.

Jedną z ostatnich ujawnionych operacji komandosów Garud jest akcja ewakuacji 130 osób, w tym ambasadora Indii i personelu ambasady, z kontrolowanego przez talibów Kabulu, przeprowadzona 17 sierpnia 2021 roku. O ewakuacji nie poinformowano przywódców talibskich ze względu na dobre stosunki talibów z organizacjami terrorystycznymi wspieranymi przez Pakistan. Rząd Indii obawiał się przekazania ambasadora oraz pracowników ambasady w ręce bojowników organizacji terrorystycznej, Lashkar-e-Taiba, którzy według informacji wywiadowczych byli w drodze do Kabulu. Do bezpiecznego przewiezienia wszystkich ewakuowanych z budynku ambasady indyjskiej na międzynarodowe lotnisko Hamida Karzaja w Kabulu wykorzystano konwój około 14 samochodów, w tym czterech kuloodpornych umieszczonych na początku i końcu kolumny.

Sam bezpieczny przejazd z ambasady na lotnisko, na którym rozmieszczono samoloty transportowe Indyjskich Sił Powietrznych (IAF), możliwy był tylko dzięki współpracy lokalnych pracowników ambasady, zaufanych pracowników ochrony ambasady i komandosów Garud, którzy zabezpieczali cały konwój.

Od 2020 roku komandosi Garud rozmieszczeni są m.in. w pobliżu szczytów górskich uznanych przez Indie za strategiczne. Wyposażeni w systemy obrony powietrznej 9K38 Igla mają za zadanie obronić indyjską przestrzeń powietrzną przed chińskimi samolotami.

INSYGNIA

Na początku swojego istnienia komandosi Garud nosili berety w kolorze czarnym. Obecnie, tak samo jak ich odpowiednicy z marynarki wojennej MARCOS i Armii

Para-Commandos, noszą bordowe berety z odznaką Airman Beret Badge. Na prawej piersi żołnierze mają wyszywaną białą i błękitną nicią naszywkę PARA, przyznaną tym, którzy ukończyli szkolenie „Para Jump” w Szkole Treningowej Spadochroniarzy w Agrze. Na lewej piersi operatorzy noszą naszywkę skrzydlatą Garuda, w kolorze złotym. Na obu ramionach komandosi noszą czerwoną naszywkę z wyszytym na biało napisem SPECIAL FORCES lub naszywkę z napisem IAF GARUD.

UMUNDUROWANIE, WYPOSAŻENIE I BRŃ

Indyjskie Siły Specjalne posiadają ponad 25 wzorów kamuflażu ze względu na zróżnicowane tereny, na których działają, od wysokich obszarów Himalajów po gęste dżungle na północnym wschodzie i palące pustynie na zachodzie. Większość umundurowania i wyposażenia indyjskich sił specjalnych, w tym jednostki Garud, pochodzi od rodzimych producentów, takich jak Armasen Tactical czy Military Equipment z siedzibą w Dehradun w stanie Uttarakhand w Indiach. Firma założona przez weterana sił specjalnych armii indyjskiej z jednostki spadochronowej 9 PARA dostarcza indyjskim siłom specjalnym produkty dopasowane do sze-



rockiego spektrum klimatów, od ekstremalnie zimnego, wilgotnej dżungli, po palącą, suchą pustynię. Inne dodatkowe elementy wyposażenia spotykane m.in. w Garud kupowane są u rodzimych producentów lub sprowadzane z zagranicy. Co ciekawe, dodatkowe elementy wyposażenia kupowane są przez poszczególnych dowódców danego pododdziału lub indywidualnie przez poszczególnych żołnierzy. Garudowie najczęściej używają mundurów w kamuflażu MARPAT i SURPAT w kolorach odpowiadających miejscu ich działań lub zielonych kombinezonów używanych w IAF. W jednostce stosuje się również mundu-



ry w kamuflażach, takich jak PC Disruptive, który jest bardzo skuteczny na terenach półpustynnych i w lasach czy Flecktarn dla operacji kontrterrorystycznych w Kaszmirze. Wśród kamuflaży komandosów Garud spotyka się ponadto Multicam, Marine Pattern Camo i Desert Camouflage. Nakryciem głowy komandosów oprócz słynnego bordowego beretu są kapelusze typu boonie oraz hełmy Patka, MKU Mukut z systemem łączenia wielu akcesoriów (MACS), TATA Heavy Duty ACH, hełmy kevlarowe OR-201, Ops Core FAST Upper-Cut oraz hełm FAST BUMP preferowany do operacji zwiadowczych, zwłaszcza podczas operacji na dużych wysokościach i działań w dżungli. Tak jak pozostałe indyjskie siły specjalne Garudowie używają głównie kamizelek taktycznych w systemie modularnym MOLLE oraz czterech rodzajów butów: DMS, Desert Tan Tactical Boots, Green DMS Jungle oraz PARA/Ranger. Ponadto w jednostce popularne są również buty takich firm, jak Merrell oraz Salomon Quest 4D 3 GTX Hiking. Podstawowym pistoletem Garudów jest austriacki Glock o kalibrze 9×19 mm w wersjach 17,19 i 26. Karabiny szturmowe będące na wyposażeniu jednostki to izraelskie IMI Tavor TAR-21, IMI G-TAR21 z granatnikiem ARSENAL 40 mm UBGL, Tavor Star 21, IWI Tavor C-TAR21 (używany w Indiach tylko przez komandosów Garud) o kalibrze 5,56×45 mm. Dodatkowe wyposażenie na broni dobierane jest indywidualnie. Najczęściej spotykane dodatkowe wyposażenie na wyżej wymienionych karabinach szturmowych to teleskopowe celowniki optyczne Nimrod 6 × 40, wielofunkcyjne celowniki refleksyjne MEPROLIGHT MOR X4/



X6, celownik MARS, celowniki ACOG, celowniki noktowizyjne, celowniki MOR Red Dot Sight, tłumiki oraz granatniki M203 UBGL. Innymi karabinami szturmowymi w jednostce są zakupione w Rosji karabiny szturmowe AK-103 i AK-203 o kalibrze 7,62×39 mm z celownikami holograficznymi EOTECH 512 i celownikami noktowizyjnymi (PNVS) oraz SIG SAUER 716i o kalibrze 7,62×51 mm wyposażone dodatkowo w celownik Meprolight Hunter NVS i uchwyt Vertical Foregrip Grip. Karabinami snajperskimi będącymi na wyposażeniu Garudów są IWI Galil Snajper (Galatz) o kalibrze 7,62×51 mm z celownikami teleskopowymi Nimrod 6×40. Bronią wsparcia komandosów są izraelskie lekkie karabiny maszynowe Negev LMG 5.56×45 mm z celownikami Mepro X4, Mepro-21 lub Mx3 Magnifier, granatniki Carl Gustaf 84 mm RL, granatniki Milkor Mk1 40 mm MGL oraz przenośny zestaw przeciwlotniczy 9K38 Igła. Dodatkowo na wyposażeniu jednostki znajdują się m.in. minidrony PD-100 BlackHornet, noktowizory AN-PVS 7 i L3Harris BNVD AN/PVS-31, produkowane przez firmy BEL, OLF Dehradun, TASL lub Alpha Design Technologies, samochody terenowe TATA Xenon Limited Slip Differential oraz ważące 6 ton

pojazdy kuloodporne Ashok Leyland light specialised vehicle 4×4 (LSPV), służące do ochrony baz lotniczych oraz przeciwdziałania atakom terrorystycznym.

Od dziesięcioleci Indie znajdują się w stanie wojny z sąsiadującymi z nimi Chinami i Pakistanem. Regularnie dochodzi do potyczek między żołnierzami tych krajów o sporne tereny, które każde z państw chce przyłączyć do siebie. Dużą rolę w systemie obronnym Indii odgrywają Indyjskie Siły Powietrzne (IAF), które zarówno pod względem ogólnej liczby statków powietrznych, jak i samolotów bojowych i transportowych stanowią czwartą siłę militarną na świecie, po siłach powietrznych Stanów Zjednoczonych, Rosji i Chin. Dysponując taką potęgą w powietrzu dowództwo IAF dzięki jednostce Garud jest w stanie szybko i skutecznie odpowiedzieć na każdy atak przeprowadzony na terytorium Indii.

SPECIAL OPS

WYDANIE ★ SPECJALNE



Cena specjalna
dla prenumeratorów: **36 zł**

Cena podstawowa: **46,90 zł**

MAGAZYN LUDZI AKCJI
SPECIAL OPS
www.special-ops.pl

**KOMPENDIUM
2024**

KOMPENDIUM SPECIAL OPS 2024 to estetyczny planer w formie zeszytowej o przejrzystym rozkładzie dni i czytelnym stronach. Podstawowe funkcje organizacyjne uzupełnia dodatkowa wartość merytoryczna w postaci wpisów poświęconych ważnym wydarzeniom branżowym i zagadnieniom związanym z jednostkami specjalnymi, jak np. opis zadań i wyposażenia operatorów Wojsk Specjalnych, biografie byłych i obecnych dowódców związanych z WS; wiadomości historyczne o Cichociemnych czy informacje o sprzęcie wykorzystywanym na współczesnym polu walki.

W **KOMPENDIUM SPECIAL OPS 2024** znalazły się także objaśnienia terminów związanych z działaniami służb specjalnych czy działaniami w terenie.

**ZAMAWIAJĄC NA ASERTEL@MEDIUM.MEDIA.PL
NIE PONOSISZ KOSZTÓW WYSYŁKI**

TEKST: KRZYSZTOF MATECKI
ZDJĘCIA: GR KMP POZNAŃ

POZNAŃSKA

GRUPA REALIZACYJNA POLICJI

Scenariusz ich służby pisze życie. Pozostający w ciągłej gotowości nigdy nie wiedzą, kiedy z pozoru zwykły dzień służby przerodzi się w akcję zatrzymania groźnego przestępcy lub rozwiązania sytuacji kryzysowej z udziałem osób pod wpływem alkoholu lub środków odurzających. Dzięki wyćwiczonej przez lata taktyce, w sytuacjach, gdy liczy się każda chwila, funkcjonariusze poznańskiej Grupy Realizacyjnej skutecznie neutralizują zagrożenie, by policjanci z innych pionów mogli bezpiecznie wykonywać swoje obowiązki.

TROCHĘ HISTORII

Historia poznańskiej Grupy Realizacyjnej (zwanej także grupą szybkiego reagowania lub grupą wsparcia) rozpoczęła się 21 sierpnia 2002 roku, kiedy to ówczesny Komendant Wojewódzki Policji w Poznaniu, nadinsp.

Henryk Tusiński, wydał decyzję o utworzeniu Grupy Realizacyjnej mającej działać w strukturze Komendy Miejskiej Policji w Poznaniu. Nowo powstała Grupa działała w strukturach referatu wywiadowczego jako ogniwo III pod nazwą „Grupa Reali-

zacyjna” i była pierwszą taką grupą w województwie wielkopolskim. W odróżnieniu od innych grup realizacyjnych powstałych na terenie województwa miała ona status etatowej i liczyła najwięcej funkcjonariuszy. Do zadań nowo utworzonej

z wyselekcjonowanych ochotników wywodzących się z różnych wydziałów poznańskiej Komendy Miejskiej i Oddziału Prewencji Policji KWP w Poznaniu. Każdy kandydat do służby w grupie oprócz pozytywnego przejścia testów sprawnościowych i psychologicznych, musiał posiadać niezbędne w nowej służbie doświadczenie, m.in. w przeprowadzaniu interwencji. Dzięki takiemu rygorystycznemu doborowi funkcjonariuszy w składzie poznańskiej GR-ki znalazło się m.in. trzech

ów śmiertelnego w skutkach pobić w Mosinie. Od powstania grupy do dzisiaj funkcjonariusze przeprowadzili jeszcze wiele realizacji zakończonych zatrzymaniem niebezpiecznych przestępców nie tylko na terenie województwa wielkopolskiego, ale i całego kraju.

Z biegiem czasu poznańską grupę wydzielono z refektatu wywiadowczego, zwiększono liczbę etatów oraz utworzono w pełni samodzielny Referat Interwencyjny w nowo utworzonym Wydziale Zabezpieczenia Miasta KMP w Poznaniu. Dziś Referat Interwencyjny (nieformalnie nadal znany jako Grupa Realizacyjna Komendy Miejskiej Policji w Poznaniu) funkcjonuje w strukturach Wydziału Sztabu Komendy Miejskiej w Poznaniu.

nieetatowych pirotechników, dwóch instruktorów wyszkolenia strzeleckiego oraz instruktor taktyki i technik interwencji. Natychmiast po powołaniu Grupy jej członkowie rozpoczęli intensywne szkolenia, które prowadzone były przez instruktorów SPAP KWP w Poznaniu oraz wykładowców tamtejszego Ośrodka Szkolenia Policji i oficerów Sztabu Policji KWP. Inny, nie mniej ważny wkład w rozwój grupy, miały również władze miasta. Dzięki staraniom dowództwa KMP w Poznaniu oraz wsparciu władz, NSZZ Policjantów i osób prywatnych, funkcjonariusze GR-ki stopniowo udoskonalili swoje umundurowanie i wyposażenie taktyczne, a także uzupełnili uzbrojenie i inny niezbędny im w codziennej służbie sprzęt.

formacji oprócz patrolowania poznańskich ulic należało również m.in. wspieranie operatorów poznańskiego Samodzielnego Pododdziału Antyterrorystycznego Policji (SPAP) w zakresie interwencji i zatrzymań o każdym stopniu trudności.

Pierwszym dowódcą poznańskiej GR-ki został komisarz Jacek Łukasik, zaś funkcjonariuszy mających służyć w grupie skompletowano

Pierwsze lata istnienia grupy to również pierwsze spektakularne sukcesy, takie jak m.in. zatrzymanie sprawców napadów z bronią w ręku w centrum Poznania oraz w Kiekrzu, uwolnienie uprowadzonych w Wirach oraz ujęcie spraw-

Obecnie poznańska GR-ka funkcjonuje w oparciu o wytyczne ujęte w Decyzji nr 129/2017 Komendanta Wojewódzkiego Policji w Poznaniu z dnia 15 maja 2017 r. w sprawie szczegółowych zasad organizacji i działania nieetatowych Grup Realizacyjnych w jednostkach organizacyjnych Policji województwa wielkopolskiego.

Stan etatowy grupy to 28 wyspecjalizowanych w technikach interwencji funkcjonariuszy. Na czele grupy stoi dowódca, którego pracę wspomaga zastępca dowódcy. Następnie struktura Grupy opiera się na dwóch ogniwach po 12 funkcjonariuszy, którymi zarządza dwóch kierowników ogniw. W każdym z zespołów znajduje się po trzech asystentów, czyli najstarszych i najbardziej doświadczonych policjantów koordynujących działania zespołu.

PASJONACI I PROFESJONALIŚCI

Poznańska Grupa Realizacyjna jest jedną z najbardziej rozwinię-



tych i skutecznych Grup Realizacyjnych w naszym kraju. Wynika to z nowoczesnego wyposażenia oraz z doboru funkcjonariuszy tworzących „organizm” zespołowy, którego funkcjonowanie zależy od wszystkich z jego składu. Policjantów służących w grupie łączy nie tylko przyjaźń w pracy i poza nią,

cent, dodatkowo rozwijając swoje umiejętności również poza służbą. Wśród funkcjonariuszy poznańskiej GR-ki znajdują się pasjonaci sportów siłowych, biegania, strzelectwa, zapasów, bjj, karate, kick-boxingu, kolarstwa, kajakarstwa, pływania, nurkowania oraz crossfitu. W składzie grupy znaleźć możemy nieformalną sekcję bokerską, kick-bokerską i zapaśniczą, a medycy ze składu Grupy doskonalą swoje umiejętności wśród załóg karet pogotowia mogą pochwalić się zawodowymi uprawnieniami ratowniczymi. W siedzibie grupy znajdującej się w jednym z budynków na ul. Taborowej znaleźć możemy liczne puchary i dyplomy za zajęcie czołowych miejsc w różnego rodzaju zawodach sportowych i policyjnych rywalizacjach, m.in. o tytuł „Top Policjanta”, strzeleckich i innych. Wysoki profesjonalizm funkcjonariuszy poznańskiej grupy realizacyjnej budzi uznanie wśród innych jednostek w naszym kraju. Dowodem

ale również pasja i chęć nieustannego rozwoju. Bez względu na to, czy chodzi o codzienną służbę, szkolenie, czy o rzeczywistą akcję bojową, każdy funkcjonariusz Grupy daje z siebie 100 pro-

tego jest fakt, iż policjanci GR-ki co jakiś czas zasilają szeregi pododdziałów kontrterrorystycznych policji, takich jak: SPKP i CPKP BOA oraz jednostek Wojsk Specjalnych, jak np. Jednostka Wojskowa GROM.

NIE MA MOWY O RUTYNIE

Policyjne Grupy Realizacyjne wykonujące zadania na szczeblu powiatu oraz uczestniczące w akcjach i operacjach policyjnych o zasięgu wojewódzkim dzielą się na dwa rodzaje. Mianowicie chodzi o grupy nieetatowe mobilizowane tylko do konkretnych działań z policjantów wykonujących na co dzień inne zadania w różnych komórkach organizacyjnych i grupy etatowe pracujące zawsze w tym samym składzie w systemie zmianowym. Poznańska Grupa Realizacyjna jest grupą w pełni etatową, a jej funkcjonariusze pełnią służbę podzieleni na zmiany popołudniowe i nocne. W czasie każdej zmiany kiluosobowe zespoły przeprowadzają patrole po ulicach Poznania, w nieoznakowanych pojazdach. W czasie tego typu patroli funkcjonariusze GR-ki są do dyspozycji Dyżurnego miasta i podejmują zlecone przez niego interwencje wymagające użycia specjalistycznego sprzętu lub gdy sytuacja zagraża innym policjantom.

To, co wyróżnia policjantów grupy, to fakt, iż ich głównym zadaniem jest nieustanna gotowość do udzielenia pomocy i wsparcia innym poznańskim policjantom w interwencjach wymagających szczególnych umiejętności i wyposażenia. Mowa tutaj m.in. o interwencjach o podwyższonym ryzyku, często wobec niebezpiecznych przestępców, gdzie w każdej chwili może zaistnieć konieczność użycia broni palnej, interwencjach wobec sprawców sytuacji kryzysowej oraz osób z zaburzeniami psychicznymi lub depresją. W służbie funkcyj-



riuszy grupy realizacyjnej nie ma mowy o rutynie. Każda zmiana jest inna, a z pozoru spokojny dyżur w każdej chwili może zmienić się w akcję z użyciem broni. Z uwagi na fakt, iż policjanci służący w grupie na co dzień pracują na ulicy, nader często zdarzają się sytuacje, że są oni pierwsi na miejscu zdarzenia, wkraczając do akcji we wszystkich poważniejszych i niebezpiecznych przypadkach zakłócania porządku.

Profesjonalne, a zarazem zdecydowane działanie funkcjonariuszy GR-ki w sytuacjach wymagających natychmiastowych decyzji i działania sprawia, że poznańska grupa każdego roku zatrzymuje często na gorącym uczynku kilkuset przestępców. Do innych zadań wykonywanych przez funkcjonariuszy grupy zaliczyć możemy m.in. konwojowanie niebezpiecznych przestępców, ochronę VIP, zabezpieczanie imprez masowych o podwyższonym stopniu ryzyka, w tym meczów piłkarskich, zabezpieczanie transportów mienia o znacznej wartości oraz działania w sytuacji zgłoszenia o podłożeniu ładunku wybuchowego.

Grupa Realizacyjna z Poznania przeprowadza również realizacje bojowe zlecane im przez wydziały KMP i KWP w Poznaniu, w tym m.in. wydziały kryminalne i miejscowy Zarząd CBŚP. Ponadto funkcjonariu-

sze grupy wspierają również akcje poznańskiego SPKP zarówno w samym Poznaniu, jak i w innych miejscach województwa. Oczywiście teren działania grupy nie ogranicza się tylko do województwa wielkopolskiego. Policjanci z Poznania dokonują zatrzymań niebezpiecznych przestępców na terenie całej Polski, często przy współpracy z Żandarmerią Wojskową, Służbą Celną oraz Strażą Graniczną. Funkcjonariusze poznańskiej grupy bardzo aktywnie uczestniczą w życiu swojej społeczności, dlatego też chętnie i często z własnej inicjatywy pojawiają się na różnych imprezach, takich jak m.in. Dzień Dziecka, organizowanych dla mieszkańców miasta, gdzie prezentują swoje wyposażenie i umiejętności. W dniu 6 grudnia 2021 roku policjanci Grupy Realizacyjnej uczestniczyli w wyjątkowej akcji, której celem było wywołanie uśmiechu na buziach chorych dzieci. Funkcjonariusze w nowej roli pomocników Św. Mikołaja odwiedzili 400 dzieci w Szpitalu Klinicznym im. Karola Jonschera oraz Specjalistycznym Zespole Opieki Zdrowotnej nad Matką i Dzieckiem w Poznaniu. Oprócz wręczenia dzieciom upominków od Mikołaja funkcjonariusze GR-ki dostarczyli małym pacjentom mnóstwo radości, która choć na chwilę pomogła im zapomnieć o problemach ze zdrowiem.

SŁUŻBA NIE DLA KAŻDEGO

Członkowie grupy realizacyjnej to wyselekcjonowani policjanci o szczególnych predyspozycjach do właściwego reagowania w sytuacjach silnie stresowych, współdziałania w zespole bojowym, a także umiejętnościach z zakresu strzelectwa, taktyki i techniki przeprowadzania operacji policyjnych o podwyższonym stopniu ryzyka. Aby znaleźć policjantów spełniających te wymagania, stosuje się surowe kryteria naboru.

Każdy z kandydatów starający się o przyjęcie do Grupy musi charakteryzować się nienagannym przebiegiem dotychczasowej służby oraz szczególnymi predyspozycjami, które w przyszłości pomogą mu szybko rozpoznać zagrożenie, zidentyfikować cel i podjąć decyzję adekwatną do sytuacji. Ponadto od kandydatów wymagane jest odpowiednie nastawienie, zaangażowanie, a przede wszystkim umiejętność pracy w grupie.

Nabór do grupy prowadzony jest kilka razy w ciągu roku i składa się z testów psychologicznych i sprawnościowych, obejmujących takie zagadnienia, jak: wyciskanie na ławce płaskiej, podciąganie na drążku, brzuszki, pompki szwedzkie (dipy) i test Coopera. Oczywiście samo zaliczenie testów nie gwarantuje



przyjęcia do Grupy. Ostatnie słowo należy do dowódcy, który w doborze nowych policjantów sugeruje się m.in. opinią funkcjonariuszy zwracających uwagę na to, co dany policjant może wnieść swoją osobą do Grupy. Na opinie o każdym kandydacie składają się nie tylko posiadane przez niego umiejętności, ale również doświadczenie z poprzedniego miejsca pełnienia służby.

Bonusowe punkty w czasie naboru otrzymują kandydaci posiadający umiejętności dodatkowe. Mowa tutaj m.in. o: kursach instruktorskich, tytułach ratownika i ratownika medycznego oraz znajomościach sztuk walki. Szczególnie preferowani do służby są kandydaci posiadający doświadczenie ze służby w jednostkach specjalnych i kontrterrorystycznych.

Istotny jest fakt, że od dostania się do Grupy, znacznie trudniejsze jest pozostanie w niej. Kandydaci, którym uda się przejść pozytywnie testy psychologiczne i sprawno-

ściowe, przez pierwsze trzy miesiące służby w Grupie poddawani są ćwiczeniom z zakresu m.in. technik interwencji, samoobrony, taktyki czy strzelectwa. Doświadczeni funkcjonariusze GR-ki bacznie obserwują, czy nowi funkcjonariusze potrafią działać w zespole oraz czy wykazują odpowiednie nastawienie i zaangażowanie. Po upływie trzech miesięcy to właśnie od ich opinii i Dowódcy zależą dalsze losy nowych funkcjonariuszy. Jeżeli któryś z nich nie spełni pokładanych w nim nadziei, wróci do poprzedniego miejsca pełnienia służby.

TRENING CZYNI MISTRZA

Policjanci służący w poznańskiej grupie realizacyjnej wychodzą z założenia, że „trening czyni mistrza”, dlatego też każda wolna chwila wykorzystywana jest na szkolenie. W każdym tygodniu dwa dni poświęcane są przez funkcjonariuszy GR-ki na szkolenie praktyczne, mające na celu doskonalenie posiadanych umiejętności. Dodatkowo, w miarę możliwości, funkcjonariusze każdego dnia mają możliwość przeznaczenia godziny na podnoszenie sprawności fizycznej, na własnej siłowni i w obiektach kompleksu KWP. Charakterystyczną cechą policjantów służących w grupie jest nieustanna chęć podnoszenia

swoich i tak już wysokich umiejętności, które mogą być im przydatne w codziennej służbie. Przykładami tego może być uczestnictwo funkcjonariuszy m.in. w kursach strzeleckich, kursach instruktorskich Nieetatowych Grup Rozpoznania Minersko-Pirotechnicznego oraz kursach medycznych, takich jak kurs w Wielkopolskim Centrum Pulmonologii i Torakochirurgii, który odbył się w lipcu 2022 roku. W czasie kursu, w którym uczestniczyli także amerykańscy żołnierze, omówiona została pierwsza pomoc w przypadku masowego krwotoku z wykorzystaniem m.in. staz taktycznych, rozpoznawanie nagłego zatrzymania krążenia i odpowiednie reagowanie, prowadzenie resuscytacji z wykorzystaniem sprzętu AED, a także postępowanie w przypadku ran postrzałowych oraz kłutych kłutki piersiowej. Duży udział w rozwoju szkoleń funkcjonariuszy poznańskiej Grupy Realizacyjnej ma utworzenie w KWP w Poznaniu stanowiska koordynatora do spraw Grup Realizacyjnych. Dzięki temu rozwiązaniu funkcjonariusze GR-ki regularnie szkolą się z innymi nieetatowymi Grupami Realizacyjnymi z województwa wielkopolskiego i policjantami z Oddziału Prewencji Policji w Poznaniu, ale również m.in. z Samodzielnym Pododdziałem Kontrterrorystycznym Policji z Poznania (SPKP Poznań). Szkolenia z taktyk poruszania się w budynkach zamkniętych i zatrzymywania niebezpiecznych osób w pomieszczeniach odbywają się m.in. na terenie Ośrodka Szkolenia

Poligonowego Wojsk Lądowych w Wędrzynie. Często szkolenia te wzbogacone są o doskonalenie umiejętności nawiązywania kontaktu i prowadzenia rozmów z osobą w kryzysie pod okiem Koordynatora Nieetatowego Zespołu ds. Negocjacji Policyjnych Komendy Wojewódzkiej Policji w Poznaniu.

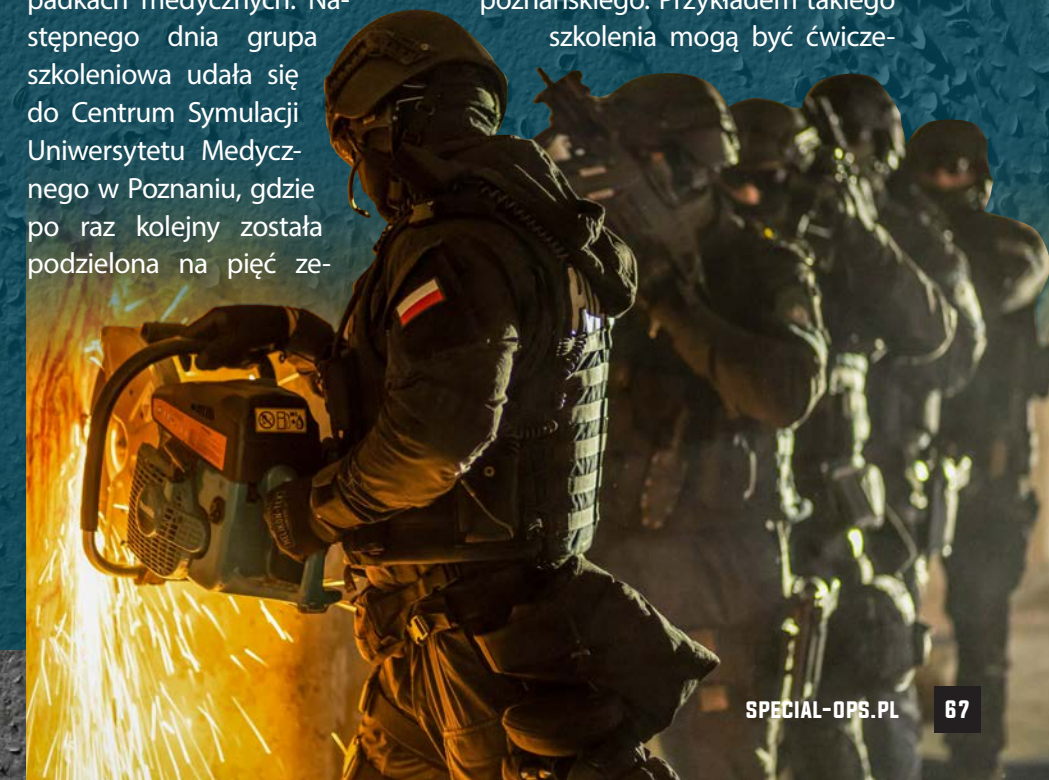
Każdego roku poznańska grupa realizacyjna przeprowadza również wspólne szkolenia z wojskiem i Żandarmerią Wojskową. Mowa tutaj m.in. zgrupowaniach odbywających się w Centrum Szkolenia Wojsk Lądowych (CSWL) w Poznaniu i na terenie 31. Bazy Lotnictwa Taktycznego, które odbywają się od ok. 10 lat. Scenariusz takich spotkań z CSWL obejmuje m.in. współpracę różnych służb podczas zatrzymania niebezpiecznych, uzbrojonych osób oraz neutralizację ładunków wybuchowych przez Patrol Saperski. Pierwsze tego typu szkolenie obejmowało scenariusz, w którym wroga jednostka (agresor) dokonuje desantu spadochronowego i chce wykonać sabotaż na terenie 31. Bazy. Ochrona obiektu, orientując się co się dzieje, wzywa odpowiednie służby. Na miejscu w pierwszej kolejności stawia się poznańska GR-ka, a następnie Żandarmeria Wojskowa, w celu zatrzymania napastnika. W czasie każdej edycji wspólnego szkolenia scenariusz jest podobny. Jeden lub kilku agresywnych, uzbrojonych ludzi napada na obiekt, jednostkę czy kasę wojskową, a następnie są oni zatrzymywani przez funkcjonariuszy poznańskiej Grupy Realizacyjnej i Żandarmerii Wojskowej. Coroczne wspólne szkolenia GR-ki z wojskiem, CSWL i ŻW odbywają się również m.in. na lotniskach, gdzie funkcjonariusze ćwiczą zatrzymanie na pokładach samolotów, oraz na poligonach wojskowych, takich jak np. Poligon Biedrusko.

Przykładem wspólnych szkoleń poznańskiej grupy realizacyjnej z innymi jednostkami i służbami może być szkolenie z zakresu medycyny ratunkowej i medycyny pola walki zorganizowane przez SPKP Poznań, które odbyło się w dniach 12–16 września 2022 roku. W szkoleniu tym udział wzięły Samodzielne Pododdziały Kontrterrorystyczne Policji z Radomia, Gdańska, Olsztyna i Gorzowa Wlkp., a także policjanci z Grupy Realizacyjnej Komendy Miejskiej Policji w Poznaniu oraz funkcjonariusze niemieckiego SEK Hanower. W szkoleniu brały również udział podmioty zewnętrzne, bez których nie było możliwe przeprowadzenie szkolenia. Mowa tutaj o: Urzędzie Wojewódzkim w Poznaniu, Wydziale Zdrowia Wojewódzkiej Stacji Pogotowia Ratunkowego w Poznaniu, Lotniczym Pogotowiu Ratunkowym, Uniwersytecie Medycznym w Poznaniu – Centrum Symulacji, Żandarmerii Wojskowej z Poznania oraz Centrum Szkolenia Wojsk Lądowych w Poznaniu.

Pierwszego dnia szkolenia funkcjonariusze pojechali do Wojewódzkiej Stacji Pogotowia Ratunkowego w Poznaniu przy ul. Rycerskiej. Tam, w 5 zespołach, ćwiczyli udzielanie pomocy w różnego rodzaju przypadkach medycznych. Następnego dnia grupa szkoleniowa udała się do Centrum Symulacji Uniwersytetu Medycznego w Poznaniu, gdzie po raz kolejny została podzielona na pięć ze-

spółów, które realizowały założenia szkoleniowe. Dzięki wyposażeniu centrum w najnowocześniejszy sprzęt symulacyjny, funkcjonariusze mieli warunki bardzo zbliżone do realnych. Kolejnego dnia funkcjonariusze ćwiczyli w byłym Ośrodku Szkoleniowym Policji w Kiekrzu. Podczas dwóch założeń, kontrterrorystów będąc pod ostrzałem, bez znajomości terenu działań, musieli udzielić pomocy rannemu i ewakuować go w bezpieczne miejsce.

W ramach kontynuacji scenariusza następnego dnia policjanci przenieśli się na poligon wojskowy w Biedrusku, gdzie kilkusobowy zespół miał do przejścia kilka kilometrów, nawigując samodzielnie na podstawie informacji przekazanych na odprawie. Kolejnym zadaniem zespołu był szturm na budynek, w którym przetrzymywany był ranny funkcjonariusz. Ostatni etap to wezwanie wsparcia i ewakuacja zespołu z rannym do punktu ewakuacji. Ostatni dzień to wizyta w bazie Lotniczego Pogotowia Ratunkowego w Poznaniu. Grupa Realizacyjna z Poznania przeprowadza również szkolenia we własnym zakresie oraz dla innych podmiotów KWP i KMP z Poznania, zarówno na terenie miasta, jak i powiatu poznańskiego. Przykładem takiego szkolenia mogą być ćwicze-



nia zorganizowane w październiku 2021 roku, w starym opuszczonym, 10-piętrowym budynku po byłej Wytwórni Sprzętu Komunikacyjnego w Poznaniu, udostępnionym policji przez Urząd Miasta. W jego czasie funkcjonariusze Grupy Realizacyjnej i Oddziału Prewencji Policji w Poznaniu trenowali taktykę poruszania się w budynkach zamkniętych i zatrzymywania niebezpiecznych osób w pomieszczeniach. Scenariusz ćwiczenia zakładał, że w jednym z mieszkań wielopiętrowego budynku jest napastnik. Celem policjantów było jego zatrzymanie. Pierwsi na miejsce przyjechali funkcjonariusze z Oddziału Prewencji Policji w Poznaniu, którzy byli najbliżsi w rejonie. To oni sprawdzili teren na zewnątrz budynku, a następnie weszli do środka. Tam, dokładnie przeszukali każde z pomieszczeń, aby ustalić, gdzie znajduje się napastnik. Okazało się, że jest on uzbrojony. Po kilku minutach do akcji przyłączyli się policjanci z Grupy Realizacyjnej. Mundurowi szybko wymienili się informacjami i przystąpili do działania. Wiedząc, że mężczyzna jest uzbrojony i zabarykadował się w pomieszczeniu, policjanci użyli ciężkiego sprzętu, aby dostać się do środka. Po pokonaniu dwóch par drzwi obezwładnili napastnika.

Bez wątpienia wszystkie szkolenia oraz wymiana doświadczeń z realnych działań, przeprowadzonych akcji i zatrzymań mają wpływ na rozwój i jakość działań poznańskiej Grupy Realizacyjnej, czego dowodem są rosnące z roku na rok statystyki skutecznych interwencji.

REALIZACJE ALARMOWE I PLANOWANE

Policjanci z poznańskiej Grupy Realizacyjnej średnio w ciągu roku przeprowadzają ok. 100–120 różnego rodzaju realizacji wymagających od nich odpowiedniego przygotowania, sporządzenia planu działania, skupienia i zaangażowania. Realizacje wykonywane przez funkcjonariuszy dzielą się na dwa podstawowe rodzaje. Mowa tutaj o realizacjach alarmowych i planowanych.

Realizacje alarmowe, jak sugeruje nazwa, to przypadki zatrzymań, gdzie nie da się dokonać pełnego rozpoznania przed akcją. To sytuacje, gdzie funkcjonariusze grupy działają natychmiastowo bazując na wypracowanych technikach i schematach, wzajemnym zaufaniu i doświadczeniu.

Realizacja planowana to sytuacja, w której zlecniodawca, taki jak Wydział Kryminalny, CBŚP lub inny, po uzyskaniu zgody Komendanta Miejskiego Policji w Poznaniu, zwraca się do dowódcy Grupy Realizacyjnej z prośbą o wsparcie przy zatrzymaniu niebezpiecznej osoby. W przypadku działań planowanych istnieje kilka etapów, które przygotowują do przeprowadzenia

sprawnej i skutecznej realizacji. Jeżeli to możliwe, pierwszym etapem jest przeprowadzenie rozpoznania przez najbardziej doświadczonych funkcjonariuszy z Grupy. Gromadzą oni informacje dotyczące osoby w zakresie jej życia. Dotyczy to zarówno środowiska, w jakim mieszka figurant: zaczynając od lokalizacji, informacji o samym budynku (wielkości, liczbie kondygnacji, planu pomieszczeń czy rozmieszczenia drzwi i okien), a kończąc na wyposażeniu wnętrza. Zebrane informacje uwzględniają również to, czym dana osoba jeździ, czy posiada broń lub inne niebezpieczne i zabronione przedmioty. Funkcjonariuszy interesuje również, czy trenuje sporty walki oraz czy posiada zwierzęta, np. psy.

Uogólniając, policjanci chcą poznać rozkład dnia danej osoby oraz możliwie najdokładniej środowisko, w którym przyjdzie im działać. Zebranie jak największej ilości informacji jest kluczowe do określenia dogodnego i bezpiecznego miej-

sca zatrzymania, sposobu działania oraz potrzebnych sił i środków. Uwzględniając charakterystykę danej realizacji funkcjonariusze GR-ki zapoznają się z planem działania. Określają, kto, w jakiej roli i z wykorzystaniem jakiego wyposażenia będzie pracował. Podział zadań dotyczy zarówno wyboru, który z policjantów będzie kierowcą, jak również tego, kto będzie operatorem sprzętu wyważeniowego, tzw. „ciężkim”.

Każdy z funkcjonariuszy przygotowując się do akcji, za każdym razem sprawdza broń i amunicję, nasobne wyposażenie taktyczne, oświetlenie, łączność czy środków ochrony. Co więcej, na podstawie wspomnianego podziału, uzgadniany jest podział specjalistycznego wyposażenia, takiego jak taser, broń gładkolufowa, taran, drabina czy urządzenia termowizyjne.

Należy podkreślić, iż pomimo przeprowadzenia możliwie dokładnej analizy, podczas przygotowania funkcjonariusze zastanawiają się również nad tym, co dodatkowo zabrać ze sobą. Opierając się na doświadczeniu wiedzą, że zakładany scenariusz może się szybko zmienić.

Statystycznie działania przeprowadzane są w godzinach porannych, jednak nie jest to regułą. Funkcjonariusze grupy stawiają się w jednostce późno w nocy lub bardzo wcześnie nad ranem, w zależności od trasy, jaką będą musieli odbyć. Biorąc pod uwagę fakt, iż zatrzymania z udziałem poznańskiej grupy realizacyjnej odbywają się na terenie całego kraju, to przykładowy „dzień realizacji” nie istnieje. Działania realizowane są w prawie każdym województwie, we współpracy z różnymi wydziałami Policji oraz służbami MSWiA.

Mogłoby się wydawać, że funkcjonariusze GR-ki wiedzą, w jakich warunkach przyjdzie im działać, jednak

należy podkreślić, iż nieszabloność działania to coś, do czego są oni przyzwyczajeni. Zdarza się, iż jada na realizację dłużej niż ona trwa i w miejsce, które nie było wcześniej uwzględnione. Są przypadki, kiedy zachowanie zatrzymanego w danym dniu, jest inne niż zakładano i na miejscu funkcjonariusze muszą działać elastycznie, stosownie do dynamicznie zmieniającej się sytuacji. Ten aspekt jest wyjątkowo warty podkreślenia. Niejednokrotnie zapewnienie odpowiednich warunków do zatrzymania osoby wymagało od policjantów: wielogodzinnego oczekiwania na dogodny moment, zmiany lokalizacji, przemieszczania się za „figurantem” czy weryfikacji przydzielonych zadań. W związku z tym nie jest problematycznym zmianą miejsca zatrzymania, np. z domu czy mieszkania na środek ulicy, czy z parkingu galerii handlowej na teren ogródków działkowych.

Pamiętać należy, że w działaniach funkcjonariuszy Grupy Realizacyjnej, osoba „w zainteresowaniu” to wyjątkowo niebezpieczna jednostka posiadająca broń palną czy inne niebezpieczne przedmioty i bez względu na zmieniające się czynniki funkcjonariusze chcą doprowadzić do skutecznego jej zatrzymania. Jeśli policjanci mogą przeprowadzić działania w innym miejscu, jednocześnie uwzględniając bezpieczeństwo osób postronnych, zatrzymanego i ich samych, to doprowadzają realizację skutecznie do końca. Nie ma dwóch takich samych realizacji, a jak wiemy,

scenariusz pisze życie. Jedyne, co mogą w tej sytuacji zrobić funkcjonariusze poznańskiej Grupy Realizacyjnej, to być jak najlepiej przygotowanym na każdą ewentualność.

UMUNDUROWANIE, WYPOSAŻENIE I BROŃ

Podstawowym umundurowaniem poznańskiej Grupy Realizacyjnej są 3-częściowe mundury Propper w kolorze oliwkowym i czarnym oraz kombinezony taktyczne SpecOps. Ochronę głowy zapewniają hełmy balistyczne Sestan Busch BK-ACH. Ochronę balistyczną zapewniają kamizelki taktyczne firm JMD i Lubawa. Buty funkcjonariuszy GR-ki to buty taktyczne Löwe Zephyr GTX. Dodatkowe elementy umundurowania to okulary balistyczne ESS crossbow oraz czarne rękawice taktyczne Rangelman – RK-RGM-KL-01 od Helikon Tex. Ponadto funkcjonariusze wyposażeni są również w stazy taktyczne kat. 7, zestawy cichej łączności i aktywnej ochrony słuchu Sordin



supreme Pro-x oraz w plecaki wyważeniowe ABC. W skład dodatkowego wyposażenia funkcjonariuszy wchodzi m.in. kamery termowizyjne, wziernikowe, tarany „domowej roboty” i tarany firmy Black Hawk, a także urządzenia wyważeniowe Holmatro HCT, kolczatki drogowe i drabiny. Podstawowym pistoletem funkcjonariuszy grupy jest GLOCK 17 gen. IV MOS Tactical kal. 9×19 (pistolet przystosowany do zamontowania urządzenia kompensującego podrzut, dodatkowego dociążenia broni lub przedłużenia linii celowania) + Llatarka tr11. Pistolety te noszone są w kaburach udowych Safariland. Pistolety maszynowe będące na wyposażeniu Grupy to MP5 A5 w dwóch wersjach. Pierwsza z nich to wersja z kolbą wysuwaną i chwytem dla strzelców zarówno prawy-, jak i leworęcznych (Navy Type). Druga wersja MP5 z serii „A” to TLF (Tactical Light Forearm), z latarką w przednim chwycie). Drugim typem pistoletu maszynowego stosowanego w Grupie z Poznania jest Heckler & Koch HK UMP wyposażony dodatkowo w celownik holograficzny Eotech 551 i Eotech 552, latarkę Odin, zawieszenie Magpull – kamrę Paraclip™ do zawieszenia taktycznego – MAG 541-BLK.

Karabinki szturmowe funkcjonariuszy to karabinki z rodziny AKMS w tym dwie sztuki AKMS z oszynowaniem XRS47 firmy CAA, z kolbą w typie AR oraz kolimatore eotech 552 z powiększalnikiem 3× Magnifier. Dodatkowo wyposażone są one także w chwyt przedni Magpul RVG – Rail Vertical Grip 1913 Picatinny i pionowy chwyt przedni od firmy Big Dragon, wykonany z wysokiej jakości nylonu na szynę RIS. Bronią wsparcia funkcjonariuszy jest strzelba gładkolufowa Imperator, Mossberg 500a.

Swoistym podsumowaniem dotychczasowej 20-letniej działalności Grupy Realizacyjnej była uroczystość, która odbyła się 2 września 2022 roku w Komendzie Miejskiej Policji w Poznaniu. W czasie spotkania z udziałem funkcjonariuszy poznańskiej jednostki oraz zaproszonych gości wręczono wyróżnienia, promesy nagrodowe, listy okolicznościowe z okazji jubileuszu oraz odznaczenia nadane przez Przewodniczącego Zarządu Wojewódzkiego Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego Policjantów wo-

wództwa wielkopolskiego Policji. Mowa tutaj o Medalu XXX-lecia powstania NSZZ Policjantów, Złotej oraz Srebrnej Odznace Honorowej NSZZ Policjantów, a także o Medalu Krzyża Niepodległości kl. II Zarządu Głównego NSZZ Policjantów.

W trakcie uroczystości nie zabrakło również słów podziękowań, uznania oraz szacunku za trud i wieloletnie zaangażowanie funkcjonariuszy poznańskiej Grupy w służbę na rzecz poprawy bezpieczeństwa mieszkańców miasta i powiatu poznańskiego.

W ciągu dwudziestu lat istnienia poznańska Grupa Realizacyjna przeprowadziła setki zatrzymań niebezpiecznych przestępców oraz przyczyniła się do uratowania wielu niewinnych osób. Mimo że o wielu z nich nigdy nie usłyszymy, możemy mieć pewność, że poznańscy policjanci od początku istnienia Grupy do dziś z pełnym profesjonalizmem i poświęceniem, a często z narażeniem własnego zdrowia, pomagają innym, chroniąc najważniejszą z wartości, jaką jest ludzkie życie.

SPECIAL OPS



35,00 zł *

* dla prenumeratorów 27 zł

SPECIAL OPS
WYDANIE SPECJALNE

RATOWNICTWO TAKTYCZNE

W numerze znajdziecie artykuły m.in. o:

- » historii powstania standardu TCCC,
 - » K9 TC3 – nowym standardzie opieki nad rannym psem pracującym w służbach mundurowych w Polsce,
 - » Zespole Stresu Pourazowego (PTSD),
 - » pierwszej pomocy na morzach i oceanach,
 - » pierwszej pomocy na pokładzie turbiny wiatrowej,
 - » osobistej apteczce taktycznej pierwszej pomocy
- oraz wywiady z ratownikami, informacje o sprzęcie i szkoleniach.

NIE CZEKAJ! ZAMÓW JUŻ TERAZ NA WYDAWNICZY.PL

lub pisząc na adres mailowy: asergel@medium.media.pl

TEKST: KRZYSZTOF MATECKI
ZDJĘCIA: SPKP LUBLIN, PIOTR ŚWISTAK



LUBELSCY KONTRTERRORYŚCI

Zasięg ich działania obejmuje przede wszystkim województwo lubelskie, jednakże zdarzają się sytuacje, gdy wykonują zadania na terenie całej Polski. Funkcjonariusze Samodzielnego Pododdziału Kontrterrorystycznego Policji z Lublina od 25 lat ryzykują swoim zdrowiem i życiem, biorąc udział w najbardziej niebezpiecznych akcjach, w których stawką jest życie niewinnych ludzi.

HISTORIA LUBELSKIEGO KONTRTERRORYZMU

Lata 90. przyniosły Polsce znaczny wzrost przestępczości oraz brutalizację świata przestępczego, która wymusiła na polskiej Policji utworzenie nieetatowych sekcji

25 ochotników, głównie z Politycznego Towarzystwa Sportowego „Spartakus”, którzy rozpoczęli wymagające treningi fizyczne, w czasie których kilku kandydatów zrezygnowało. Na początku swojego istnienia sekcja składała się z dowódcy i 24 funkcjonariuszy podzielonych na cztery sześciuosobowe grupy szturmowe, zaś szkolenia odbywały się przy współpracy z instruktorami SPAP Rzeszów. Późniejsze szkolenia prowadzono już według programu opracowanego przez dowództwo Sekcji na wzór programu szkolenia obowiązującego w etatowych pododdziałach antyterrorystycznych. Od szóstego maja 1999 roku lubelska sekcja specjalna, składająca się z dowódcy i 24 komandosów podzielonych na cztery sześciuosobowe grupy szturmowe, została podporządkowana Wydziałowi Prewencji KWP w Lublinie, a z jej składu wydzielono antyterrorystyczny zespół minersko-pirotechniczny.

Sekcja Wydziału Prewencji KWP w Lublinie działała do roku 2003, kiedy po tragicznych wydarzeniach w Magdalence polska Policja wprowadziła wiele zmian, mających na celu wzmocnienie jej potencjału bojowego. W komendach wojewódzkich, które

nie dysponowały pododdziałami SPAP, utworzono Sekcje Antyterrorystyczne (SAT). Sekcje te powstały w komendach takich miast jak Opole, Radom, Bydgoszcz, Gorzów Wielkopolski, Kielce, Olsztyn i Lublin. Sekcję Antyterrorystyczną (SAT KWP) w Lublinie utworzono 15 lutego 2003 roku z doświadczonych funkcjonariuszy dotychczasowej Sekcji Wydziału Prewencji oraz zespołu minersko-pirotechnicznego. Lubelski SAT składał się z 28 funkcjonariuszy, podzielonych na osiemnastoosobowy zespół bojowy, oraz dziesięciuosobowy zespół minersko-pirotechniczny.

Pierwszego maja 2017 roku Sekcja Antyterrorystyczna z Lublina została przeorganizowana na Samodzielny Pododdział Antyterrorystyczny Policji (SPAP) w Lublinie, mający w zadaniach szeroko pojęte fizyczne zwalczanie terroryzmu poprzez prowadzenie działań rozpoznawczych, bojowych, działań minersko-pirotechnicznych. Na mocy przemian i reorganizacji w strukturach Policji i w związku z powołaniem do życia służby kontrterrorystycznej 5 kwietnia 2019 roku w miejsce zlikwidowanego SPAP w Lublinie powołano Samodzielny Pododdział Kontrterrorystyczny Policji w Lublinie (SPKP Lublin) pod do-

specjalnych w województwach, niedysponujących jednostkami SPAP. Sekcja Specjalna KWP w Lublinie powstała 11 listopada 1997 roku z inicjatywy Waldemara Popieli, późniejszego instruktora wyszkolenia sportowego i bojowego Sekcji, oraz Andrzeja Kowalczyka, pierwszego dowódcy jednostki. W ciągu dwóch tygodni zebrano





wództwem nadkom. Krzysztofa Obroślińskiego. Dzisiejszy SPKP Lublin składa się z sekcji bojowych oraz z sekcji minersko-pirotechnicznej.

KOBRA – SYMBOL LUBELSKIEGO AT

Tradycją polskich pododdziałów AT od początków ich tworzenia jest wybrany symbol noszony na naszywkach, jednoznacznie kojarzony i utożsamiany z danym pododdziałem. Symbolem lubelskich kontrterrorystów od początku istnienia pododdziału jest kobra, która nawiązuje do zajęć z jiu-jitsu prowadzonych w latach 90. przez policjanta wydziału kadr i szkolenia, a zarazem jednego z założycieli Sekcji Specjalnej KWP w Lublinie Waldemara Popiełę. Część policjantów uczęszczających w wolnym czasie na jego zajęcia stanowiła

trzon utworzonej w 1998 roku Sekcji Specjalnej. Funkcjonariusze ci w hołdzie dla swojego mentora na symbol sekcji wybrali kobrę, argumentując dodatkowo, że kobra podobnie

jak oni sami, jest cicha szybka i agresywna.

PROFESJONALIŚCI I PASJONACI

Wszystkie sekcje składające się na pododdział kontrterrorystyczny z Lublina mają w swoich strukturach zróżnicowane stanowiska. Wśród doświadczonych funkcjonariuszy SPKP Lublin znajdują się instruktorzy taktyki, strzelania, technik interwencji, walki wręcz, technik wysokościowych i spadochronowych. Wśród szerokich specjalizacji funkcjonariuszy znajdują się steromotorzyści, nurkowie, wśród których są kierownicy prac podwodnych, strzelcy wyborowi, breacherzy, pirotechnicy, paramedycy z uprawnieniami TCCC oraz funkcjonariusze z uprawnieniami do obsługi taserów i operatorzy dronów. Dodatkowo wszyscy funkcjonariusze pododdziału mają za sobą kurs kwalifikowanej pierwszej pomocy lub państwowy kurs ratownika KSRG. Część z nich ma w dorobku udział w misjach zagranicznych, m.in. w Kosowie.

Ze względu na fakt, iż lubelski pododdział ma mniejszą liczebność niż duże pododdziały tego typu w Polsce, jego funkcjonariusze muszą być wszechstronnie wyszkoleni. Każdy policjant służący w pododdziale posiada co najmniej kilka specjalizacji, dlatego też nie jest niczym wyjątkowym, że ten sam funkcjonariusz w zależności od realizacji bywa odpowiedzialny za zabezpieczenie medyczne w zespole, innym razem jest odpowiedzialny za torowanie drzwi, a kolejnym razem obsługuje drona. Posiadanie przez każdego funkcjonariusza kilku specjalizacji sprawia, iż może on pełnić wszystkie funkcje w zespole bojowym. Kontrterrorysty z Lublina mimo trudnej fizycznie i psychicznie służby znajdują również energię na swoje pasje, które są dla nich odskocznią od trudów służby. Sport jest oczywistym wyborem, ponieważ jest korzystny z punktu widzenia utrzymania odpowiedniej sprawności fizycznej. Dyscypliny kojarzone z adrenaliną i walką są najczęściej wybierane przez funkcjonariuszy. Wśród policjantów SPKP w Lublinie można spotkać osoby uprawiające różne dyscypliny sportu zarówno amatorsko, jak i na poziomie wyczynowym. Mowa tutaj m.in. o kolarstwie, hokeju, boksie, brazylijskim jiu-jitsu i bieganiu.

W pododdziale jest wielu przedstawicieli sztuk walki zarówno w stylach uderzanych, jak i chwytanych, ale możemy również spotkać tu rekonstruktorów historycznych, którzy trenują fechtunek średniowiecznych rycerzy. Oprócz sukcesów w różnego rodzaju zawodach są oni także wielokrotnymi zwycięzcami turniejów rycerskich plasując się na szczycie tej rywalizacji w Polsce.

W SPKP Lublin znajdują się również funkcjonariusze posiadający wszystkie stopnie w brazylijskim jiu-jitsu. Od niebieskiego do czarnego pasa, w tym medaliści wielu imprez ogólnopolskich w tej sztuce walki. Z ostatnich Mistrzostw Polski Służb Mundurowych w tej dyscyplinie przywieźli 4 medale z elitarnych kategorii brązowych i czarnych pasów.

SELEKCJA DO PODODDZIAŁU

Do służby w pododdziałach kontrterrorystycznych poszukiwani są policjanci, którzy ze względu na charakter realizowanych zadań cechują się przede wszystkim wysoką sprawnością fizyczną, bardzo dobrym stanem zdrowia, wysoką odpornością na sytuacje stresowe, umiejętnością pracy w zespole i szybkiej adaptacji do nowych warunków oraz dyspozycyjnością. Służba w SPKP Lublin to nie tylko sprawność fizyczna, ponieważ 90% funkcjonariuszy tej jednostki ma wykształcenie wyższe magisterskie. Wielu kandydatów do służby w SPKP Lublin wywodzi się z oddziału prewencji, ale do jednostki trafiają również funkcjonariusze z innych komórek, np. komend powiatowych. W jednostce mile widziani są sportowcy, zwłaszcza ci, którzy trenują



wali sztuki walki, atutem są także różne osiągnięcia w przydatnych dziedzinach oraz uprawnienia, począwszy od prawa jazdy, a szczególnie instruktorskie, ratownicze itp. Selekcja do jednostki jest podobna do innych jednostek kontrterrorystycznych w kraju. Najpierw następuje rozmowa kwalifikacyjna, po zaliczonej rozmowie dowódca jednostki zaprasza kandydatów na testy sprawnościowe, które są określone w odpowiednich rozporządzeniach





i składają się m.in. z takich konkurencji jak bieganie, pływanie, podciąganie na drążku, pompki na poręczach czy tor zwinnościowy. Konkurencje te nie wymagają żadnych specyficznych umiejętności, a jedynie ogólnego wysokiego poziomu sprawności fizycznej. Kandydaci przez cały czas trwania testów są obserwowani przed dowódcę i innych funkcjonariuszy pododdziału, którzy analizują ich zachowanie, sprawdzają motywację, obserwują, czy dają z siebie wszystko, czy współpracują i nie wykazują np. cech egoistycznych lub innych niepożądanych w pododdziale. Po pozytywnym zaliczeniu wszystkich konkurencji kandydat jest kierowany na badanie psychologiczne, gdzie sprawdzane są jego predyspozycje do służby w jednostce kontrterrorystycznej. Kandydaci muszą pamiętać, że pozytywne zaliczenie tych etapów nie gwarantuje dostania się do jednostki, ponieważ wakatów jest zawsze zdecydowanie mniej niż kandydatów, to ostateczna decyzja zawsze należy do dowódcy.

Po dostaniu się do jednostki pierwsze trzy miesiące mają charakter próbny i w czasie tego okresu dowódca jednostki oraz instruktorzy oceniają, czy nowy policjant pasuje do zespołu, potrafi współpracować z kolegami i czy nie ma problemów z opanowywaniem umiejętności niezbędnych w jednostce. W tym czasie również nie bierze on udziału w realizacjach, a jedynie pomaga swoim bardziej doświadczonym kolegom. W razie wątpliwości lub negatywnych ocen musi opuścić jednostkę, lecz jeśli zostanie, czeka go kilka lat intensywnego treningu fizycznego, szkolenia oraz nabywania poszczególnych umiejętności i uprawnień, tak aby mógł z czasem objąć konkretną funkcję podczas zadania i dać gwarancję jego prawidłowego wykonania. Co istotne, wszyscy

funkcjonariusze lubelskiego SPKP w czasie dalszej służby przystępują co roku do fizycznych i strzeleckich testów kontrolnych, których niezaliczenie może oznaczać dla nich wykluczenie z oddziału.

CODZIENNE SZKOLENIA

Kontrterrorysty muszą być sprawni i perfekcyjnie wyszkoleni, ale żeby tak się stało, potrzebny jest żmudny codzienny trening siłowy, taktyczny, strzelecki i bojowy. W czasie treningów realizowane są scenariusze zakładające różne warianty, w tym te najbardziej niebezpieczne, czyli zagrożenia terrorystyczne z udziałem zakładników. W takich sytuacjach, gdy funkcjonariusze mają do czynienia ze zdesperowanymi przestępcami, potrzebny jest spokój, opanowanie, chirurgiczna precyzja i zdecydowanie. Połączenie tych cech nie jest łatwe, a osią-

żeń terrorystycznych na ważnych obiektach Lublina, takich jak stadion Arena, galeria handlowa Felicity, Centrum Spotkania Kultur w Lublinie. Funkcjonariusze jednostki realizują również regularne szkolenia wspólnie z innymi podmiotami policyjnymi i pozapolicyjnymi. Mowa tutaj między

ży Granicznej NOSG z Chełma, 2. Pułku Rozpoznawczym z Hrubieszowa czy 3. Batalionie Zmechanizowanym z Zamościa. Funkcjonariusze SPKP Lublin współpracują przy działaniach minersko-pirotechnicznych z patrolami saperskimi na terenie województwa Lubelskiego



i odbywają szkolenia z funkcjonariuszami PSP w Lublinie w zakresie działań poszukiwawczo-wydobywczych na obszarze wód i zbiorników wodnych z grupy wodno-nurkowej JRG4 psp kmp w Lublinie. Lubelscy kontrterrorysty trenują również z Grupą Ratownictwa Wysokościowego JRG KMPSP w Lublinie i Grupą Ratownictwa Chemicznego i Likwidacji Skażeń JRG KMPSP w Lublinie. Dodatkowo funkcjonariusze pododdziału z Lublina pomagają również w szkoleniu funkcyj-

gnięcie wysokiej formy możliwe jest tylko dzięki ciężkim treningom i ćwiczeniom w terenie.

Samodzielny Pododdział Kontrterrorystyczny Policji z Lublina realizuje wiele szkoleń wewnętrznych w ramach własnego planu szkolenia z podziałem na zagadnienia tematyczne oraz regularnie ćwiczy realne scenariusze zagro-

innymi o innych pododdziałach SPKP z całego kraju oraz CPKP BOA i JW GROM, ale również o Oddziale Żandarmerii Wojskowej z Lublina, Oddziale Stra-





riuszy innych komórek i jednostek miejscowej policji, np. trenując policjantów z Oddziału Prewencji w zakresie zabezpieczania konwojów o podwyższonym ryzyku, szyków ochronnych oraz taktyki współdziałania podczas interwencji dwójek patrolowych. Pirotechnicy jednostki prowadzą zajęcia dla grup rozpoznania minersko-pirotechnicznego.

Lubelski pododdział od lat jest również gospodarzem szkoleń wysokościowych z użyciem śmigłowców policyjnych Black Hawk. W szkoleniach tych udział biorą

ratownicy GOPR, funkcjonariusze z większości pododdziałów kontrterrorystycznych z Polski oraz goście z zagranicy, jak choćby funkcjonariusze z Jednostki Natychmiastowego Reagowania Policji z Cypru. Duża aktywność w kontaktach międzynarodowych skutkuje regularnymi kontaktami lubelskiej jednostki z ich odpowiednikami z innych krajów europejskich. Mowa tutaj o takich jednostkach jak hiszpańskie (GEO), estońskie (K-Komando), li-

tewskie (Aras), łotewskie (Omega), maltańskie (RIU) i niemieckie (SEK z Hanoweru). Tylko w ostatnich kilku latach operatorzy SPKP Lublin uczestniczyli w wizytach studyjnych oraz szkoleniach w Czechach, Niemczech, Estonii, Malcie, Cyprze oraz na Słowacji. Podczas tej ostatniej wizyty funkcjonariusze z Lublina mieli okazję ćwiczyć na jednym z najnowocześniejszych w Europie poligonów do treningu walki w mieście w słowackim mieście Lest. W 2017 roku lubelskie SPKP wspólnie z KWP w Lublinie realizowało dwupanelowy międzynarodowy projekt: „Zapobieganie i zwalczanie terroryzmu z wykorzystaniem broni CBRN-E, budowanie potencjału podmiotów uczestniczących w wykrywaniu i ograniczaniu ryzyka CBRN-E”.

W tym projekcie udział wzięli funkcjonariusze z pododdziałów

kontrterrorystycznych z Warszawy, Olsztyna, Białegostoku, Łodzi, Katowic, Rzeszowa, WZAT CBŚP, OPP w Lublinie, KWP w Lublinie, ZIS PSG w Lublinie, żołnierze 3. Batalionu Zmechanizowanego w Zamościu oraz przedstawiciele służb ze Słowacji i Estonii. Główne epizody zdarzeniowe miały miejsce na terenie i obiektach Portu Lotniczego Lublin-Świdnik w Świdniku oraz Przejściu Granicznym w m. Dołhobyczów. Dwustu uczestników projektu brało udział w poszczególnych zagadnieniach tematycznych realizowanych na terenie i obiektach w m. Zagrody oraz poligonie wojskowym w m. Sitaniec-Wolnica.

Kiedy w listopadzie 2021 roku podjęto decyzję o skierowaniu stu policyjnych kontrterrorystów z całej Polski na granicę polsko-białoruską, zorganizowano dla nich dodatkowe szkolenia z zakresu medycyny pola walki (TCCC) oraz tygodniowe szkolenie z zakresu negocjacji, które odbyło się w Wieliczce i Krakowie. W szkoleniu oprócz funkcjonariuszy SPKP wzięli udział również funkcjonariusze CPKP „BOA” oraz policyjni instruktorzy z NYPD (USA), RAID i BRI (Francja).

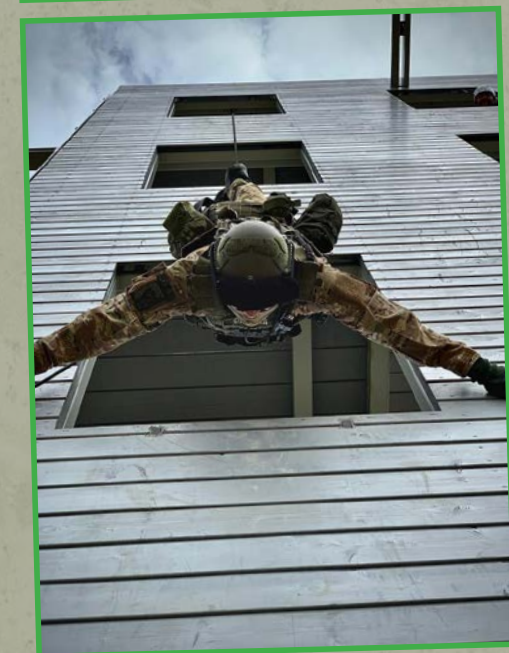
ZADANIA

Zadania SPKP Lublin nie różnią się od zadań innych SPKP rozlokowanych na terenie kraju jednakże lubelscy kontrterrości mierzą się częściej z groźnymi przestępcami i zorganizowanymi grupami przestępczymi z Ukrainy i Białorusi, z którymi graniczy bezpośrednio województwo lubelskie. Samodzielny Pododdział Kontrterrorystyczny Policji z Lublina w spektrum swoich zadań ma między innymi szeroko pojęte fizyczne zwalczanie terroryzmu



poprzez prowadzenie działań rozpoznawczych, bojowych i działań minersko-pirotechnicznych. Do innych zadań funkcjonariuszy należy między innymi uwalnianie zakładników oraz zatrzymanie tzw. wysokiego ryzyka, gdzie istnieje bardzo duże prawdopodobieństwo, że przestępca jest uzbrojony i będzie stawiał opór podczas zatrzymania. Sytuacje tego typu mają miej-





sce zwłaszcza gdy chodzi o zatrzymanie członków zorganizowanych grup przestępczych oraz handlarzy narkotyków i sprawców zabójstw. Ponadto funkcjonariusze SPKP Lublin jako oddział kontruderzeniowy wzmacniają ochronę ważnych osób lub obiektów oraz wspierają służby konwojowe i policję sądową podczas transportu i rozpraw z udziałem szczególnie niebezpiecznych przestępców. Dodatkowe zadania stoją przed pirotechnikami pododdziału. Funkcjonariusze z sekcji minersko-pirotechnicznej zajmują się wykrywaniem i neutralizacją urządzeń i materiałów wybuchowych. Ze względu na fakt, iż w SPKP Lublin znajdują się również młodszy nurkowie, nurkowie oraz kierownicy/kierujący pracami podwodnymi, to wykonują oni również zadania z zakresu poszukiwań i prac podwodnych. W trakcie czynności poszukiwawczych ściśle współpracują ze Specjalistyczną Grupą Ratownictwa Wodno-Nurkowego JRG4 PSP w Lublinie, specjalizującą się w ratownictwie wodnym i prowadzeniu poszukiwań/prac podwodnych, zaś regularne wspólne szkolenia ze strażą pożarną pozwalają im na efektywne wykonywanie niebezpiecznych zadań, jakimi są m.in. poszukiwania na rzekach. Wykorzystanie sprzętu i doświadczenia kolegów ze straży pożarnej pomagają w podnoszeniu umiejętności policyjnych nurków oraz pozwalają na zminimalizowanie zagrożeń, jakie można spotkać podczas nurkowania w wodach płynących. Działania tego typu prowadzone są również na wodach otwartych, takich jak jeziora, których nie brakuje na Lubelszczyźnie, i sztucznych zbiornikach, jak wyrobiska i glinianki.

Praktycznie w każdym przypadku, gdy zachodzi obawa, że osoba zaginiona mogła utopić się w zbiorniku lub cieku wodnym, po zakończeniu czynności ratowniczych prowadzonych przez straż pożarną do poszukiwań angażowani są nurkowie z SPKP w Lublinie. Policjanci nurkowie z Lublina biorą także udział w działaniach prowadzonych również w innych województwach, m.in. w roku 2020, kiedy uczestniczyli w poszukiwaniach trzyipółletniego chłopca na rzece Kwisia w okolicach miejscowości Nowogrodziec (dolnośląskie). Policjanci z SPKP w Lublinie angażowani są również w czynności mające na celu odszukanie i wydobywanie dowodów rzeczowych porzuconych przez przestępców, jak m.in. broń, telefony komórkowe, tablice rejestracyjne, ubrania, pojazdy, a nawet bankomat. W ramach wykonywanych obowiązków zdarzało im się również sprawdzać jednostki pływające i obiekty znajdujące się przy wodzie pod kątem znajdujących się pod wodą urządzeń wybuchowych. Doskonalenie zawodowe policyjnych pływaków z SPKP w Lublinie polega na wykonywaniu nurkowań z asekuracją na rzekach płynących oraz nurkowań treningowych i rekreacyjnych na wodach otwartych zarówno na Lubelszczyźnie, jak i w innych województwach. Dzięki uprzejmości PSP szkolą się również w ośrodku straży pożarnej w Bornym Sulnowie. Doskonałym uzupełnieniem całości jest możliwość nurkowania w najgłębszym basenie Europy Deep Spot w Mszczonowie pod Warszawą.

Do innych zadań, w których funkcjonariusze SPKP Lublin zawsze chętnie biorą udział, jest uczestnictwo w różnego rodzaju akcjach i działaniach charytatyw-



nych. SPKP w Lublinie co roku aktywnie uczestniczy w akcjach takich jak Szlachetna Paczka, współpracuje z fundacją „Mam Marzenie”, uczestniczy w spotkaniach z dziećmi na terenie Dziecięcego Szpitala Klinicznego w Lublinie oraz z dziećmi w Hospicjum Małego Księcia. Funkcjonariusze biorą również udział w przedsięwzięciach organizowanych przez Caritas w Lublinie.

UMUNDUROWANIE I WYPOSAŻENIE

Umundurowanie funkcjonariuszy SPKP Lublin zmieniało się na przestrzeni lat wraz ze zmianami, jakie zachodziły w pododdziale. W latach 90. umundurowaniem funkcjonariuszy z Lublina były charakterystyczne szaro-czarne kombinezony (AT1) w tzw. kamuflażu miejskim, zastąpione po roku 2000 przez kombinezony AT2, w kolorze czarnym. Do utworzenia w Polsce służby kontrterrorystycznej w 2018 roku w SAT, a następnie SPAP Lublin obowiązywało umundurowanie, w którego skład wchodziły dwuczęściowe mundury ACU w kamuflażu A-TACS AU firmy Propper International. Obecnie podstawowym umundurowaniem w SPKP Lublin, tak jak w innych pododdziałach SPKP,

są dwuczęściowe mundury w kamuflażu multicam oraz jednoczęściowe ciemnogrnatowe lub czarne kombinezony z kapturem polskiej firmy Kama, z odporne na wysokie temperatury nomeksu (AT-2, AT-3), pozwalające na kontakt z materiałami pirotechnicznymi. Najpopularniejszy typ używanego do nich obuwia taktycznego to lekkie Zephyr Mid TF niemieckiej firmy Lowa w kolorze piaskowym lub czarnym. Hełmy funkcjonariuszy to hełmy kompozytowe MICH MID, hełmy odłamko- i kuloodporne typu F.A.S.T/ATE/ACH z wysokim podcięciem (high cut) w kolorze olive lub ranger green mat oraz hełmy ACH Revision. Dodatkowymi elementami umundurowania funkcjonariuszy SPKP Lublin są niepalne kominiarki, gogle balistyczne revision desert, okulary taktyczne ESS, słuchawki/ochronniki słuchu MSA Sordin, ochronniki słuchu Peltor oraz rękawice taktyczne takich firm jak Petzl, Mechanix Wear i Solag HD amerykańskiej firmy Blackhawk. Broń osobista noszona jest w kaburach udowych typu Safariland. Na dodatkowe wyposażenie funkcjonariuszy składają się nakolanniki Alta Superflex, maski przeciwgazowe MP5 Alos oraz kamizelki kuloodporne typu Plate Carrier QRS AT i kamizelki kuloodporne zintegrowane GSR-19.

Lubelscy kontrterrorystyci mają na wyposażeniu m.in. zestaw młotów, ciężkie tarany, hydrauliczny wyważacz kolumnowy Door Rider firmy Libervit, mały zestaw wyważeniowy firmy holmatro, pilarki i przecinarki firmy Stihl, amerykańskie drabiny taktyczne Little Giant Ladder Systems oraz duże i ciężkie, a także małe i lekkie kuloodporne tarcze balistyczne.

Dodatkowo na wyposażeniu funkcjonariuszy znajdują się również różnego rodzaju pojazdy terenowe, busy, a także łodzie pontonowe.

Pirotechnicy SPKP Lublin wyposażeni są dodatkowo w kombinezony antyodłamkowe EOD 9b z zestawem ochrony dróg oddechowych, systemem chłodzenia oraz zestawem łączności. Ponadto na wyposażeniu pirotechników znajdują się wyrzutniki pirotechniczne, manipulatory teleskopowe do przenoszenia podejrzanych przedmiotów, zdalnie sterowane urządzenia zrobotyzowane do prac pirotechnicznych, urządzenia RTG do prześwietlania przedmiotów oraz analizatory substancji i związków chemicznych. Pirotechnicy z Lublina dysponują również specjalistycznym pojazdem do przewożenia sprzętu i prowadzenia działań minersko-pirotechnicznych oraz pojazdem terenowym ze specjalistyczną przyczepą do

przewozu materiałów i urządzeń wybuchowych.

UZBROJENIE

Podstawowym typem broni krótkiej w SPKP są pistolety Glock 17, Glock 19 oraz Glock 26 o kalibrze 9 mm wyposażone dodatkowo w latarki TLR 2. Do walki w pomieszczeniach i na krótkim dystansie funkcjonariusze z pododdziału z Lublina stosują pistolety maszynowe Heckler & Koch UMP oraz MP-5 w wersjach MP5 A3, MP5 SD6, MP5 A5, MP5K PDW,

różniące się od siebie rozmiarami i opcjonalnym wyposażeniem, na które składają się celowniki holograficzne Eotech mod. 552 + LBC 2 lub celowniki kolimatorowe Aimpoint AP Micro T-1, a także tłumiki dźwięku A-TEC SMG 9×19 TrHug i latarki led Inforce WMLx White/IR (gen 2). Innym pistoletem maszynowym funkcjonariuszy z Lublina jest Heckler&Koch UMP. Dodatkową bronią używaną do walki na krótkim dystansie lub do usuwania zamków w drzwiach są strzelby gładkolufowe pump-action kalibru 12 Mossberg M500A, z kolbą stałą lub w wersji bezkolbowej. Podstawowymi karabinami szturmowymi funkcjonariuszy SPKP Lublin są karabinki automatyczne Heckler&Koch HK – 417 A2 o kalibrze 7,62 mm, HK – G36K i HK – G36C o kalibrze 5,56 mm, Haenel MK556 o kalibrze 5,56 mm oraz karabinki AKMS.

Karabinki te wyposażone są dodatkowo w celowniki ko-

limatorowe Eotech wraz z powiększalnikami Eotech oraz celowniki kolimatorowe MAKdot S. Strzelcy wyborowi SPKP Lublin wyposażeni są w fińskie karabiny Sako TRG-21 na nabój 7,62×51 mm (.308 Winchester), z celownikiem optycznym Schmidt & Bender PM II, 3-12×50, wszechstronnie regulowaną kolbą, dwójnogiem Harrisa i w razie potrzeby tłumikiem

dźwięku. W arsenale SPKP znajdują się również karabiny samopowtarzalne SWD Dragunow produkcji radzieckiej na nabój 7,62 mm 54R, z celownikiem PSO-1 o powiększeniu czterokrotnym. W SPKP Lublin stosowane są także inne rodzaje uzbrojenia, m.in. paralizatory Taser X2, karabiny maszynowe PK, granaty hukowo-błyskowe (flash-bang), wyrzutnie granatów łzawiących RWGŁ-3 oraz wyrzutnie siatek obezwładniających SZO-84.

SYSTEM UTM I KOMPLEKS TRENINGOWY DLA SPKP LUBLIN

Ostatnie lata to okres znacznego rozwoju jednostki kontrterrorystycznej z Lublina. W latach 2012 oraz 2016 SPKP Lublin współtworzyło projekty unijne, dzięki którym dokonano zakupów sprzętu, m.in. drabin, oporządzenia do broni, komputerów, telefonów, drona i wielu innych. Najważniejszym zakupem był jednak system UTM (Ultimate Training Munitions) wraz z zapasem amunicji treningowej. Obecnie każdy funkcjonariusz ma swoje oporządzenie, dzięki któremu w kilka sekund konwertuje broń osobistą zarówno długą, jak i krótką jednostkę do broni strzelającej z amunicji treningowej i odwrotnie. Dzięki temu w SPKP w Lublinie kładzie się duży nacisk na realizm treningu taktycznego, co wiąże się z tym, że duża część tego treningu odbywa się z użyciem amunicji treningowej. Stąd spotykane na zdjęciach u funkcjonariuszy maski typu Stalker, które mają na celu ochronić twarz przy ewentualnym trafieniu z UTM. W związku z zakończeniem inwestycji „Przebudowa i rewitalizacja nieruchomości Policji w Lublinie” w 2021 roku został oddany do

dyspozycji SPKP w Lublinie blisko 6-hektarowy teren, na którym znajdują się nowo wybudowane: wieża wysokościowa o wysokości 14 metrów, zestaw treningowy do ćwiczeń gimnastycznych z masą własnego ciała o powierzchni 16 na 20 metrów, tzw. „Flow Park”, tor przeszkód składający się z 2 niezależnych torów, gdzie na każdym z nich znajduje się 20 przeszkód, drzwi do treningu pokonywania przeszkód budowlanych oraz budynek do treningu taktycznego o powierzchni około 100 m kw.

NIEUSTANNA WALKA Z PRZESTĘPCZOŚCIĄ

Codziennie z kontrterrorystów z Lublina jest walka z różnego rodzaju przestępcami, wśród których znajdują się m.in. handlarze narkotyków należący często do międzynarodowych grup przestępczych.

W latach 2016–2018 funkcjonariusze SPKP Lublin wraz z WK KWP w Lublinie zlikwidowali 11 plantacji konopi indyjskich prowadzonych przez obywateli Azji. Łączna wartość zabezpieczonych przez funkcjonariuszy narkotyków i sprzętu to około 35 milionów złotych. W czasie akcji likwidacji jednej z plantacji położonej pod Lublinem zabezpieczono 53 kg suszu marihuany, blisko 2400 sadzonek oraz 4 kg marihuany w fazie suszenia. Zatrzymano dwóch obywateli Wietnamu w wieku 37 i 56 lat, a wartość narkotyków wyceniono na ponad 3,5 mln złotych. Podczas innej akcji na posesji w gminie Czarny Dunajec funkcjonariusze z Lublina zlikwidowali kolejną uprawianą przez Wietnamczyków plantację marihuany. Znalezione 2854 krzewów konopi i gotowy susz o war-



tości 1,4 mln złotych. Akcja ta była dużym sukcesem, ponieważ planacja ta była jedną z największych rozlokowanych na terenie Małopolski. W maju 2018 roku kontrterrorysty z Lublina brali udział w zatrzymaniu kolejnych 16 osób z działającej na terenie Warszawy tzw. grupy mokotowskiej. Do momentu zatrzymania przez policję przestępcom udało się wprowadzić do obrotu około 400 kilogramów heroiny, kokainy, marihuany, amfetaminy i mefedronu.

Część realizacji przeprowadzanych przez SPKP Lublin dotyczy również porwań dla okupu. W 2019 roku dzięki ustaleniom policjantów z Centralnego Biura Śledczego Policji funkcjonariusze SPKP Lublin brali udział w zatrzymaniu osób podejrzanych o przygotowanie uprowadzenia włoskiego biznesmena. Przestępcy chcieli w ten sposób wymusić na porwanym lub jego rodzinie okup wynoszący kilkaset tysięcy złotych. Dzięki zsynchronizowaniu działań kontrterrorystów dokonano zatrzymań na terenie trzech województw: zachodniopomorskiego, małopolskiego i lubelskiego. Zatrzymano łącznie sześć osób zamieszanych w planowanie tego porwania oraz

zabezpieczono m.in. broń, paralizator oraz kajdanki. W czerwcu 2020 roku funkcjonariusze SPKP Lublin zatrzymali 33-letniego mieszkańca gminy Bełżyce, który przyszedł do swojej babci w Lublinie uzbrojony w granat i pistolet czarno-prochowy. Funkcjonariusze w jego mieszkaniu znaleźli amunicję, zapalniki i substancje chemiczne, ponieważ był on już wcześniej karany, policjanci przeszukali też inne miejsca, gdzie mógł przechowywać broń. Pod podłogą domku letniskowego w gminie Ludwin funkcjonariusze znaleźli prawdziwy arsenał: m.in. 35 sztuk broni długiej, 10 sztuk broni krótkiej, karabin snajperski, 200 sztuk istotnych elementów broni oraz 7 tys. sztuk amunicji. Czarnorynkową wartość znaleziska oszacowano na co najmniej 200 tysięcy złotych.

Do jednej z najbardziej widowiskowych i spektakularnych realizacji przeprowadzonych przez funkcjonariuszy SPKP Lublin doszło w sierpniu 2020 roku, kiedy to funkcjonariusze jednostki dokonali zatrzymania sprawcy brutalnego napadu na 63-letnią mieszkankę Lublina. Zatrzymanie dokonano w biały dzień na skrzyżowaniu ul. Hutniczej z Al.

Wincentego Witosa. Mężczyzna niczego się nie spodziewał. Został zatrzymany, gdy poruszał się prywatnym samochodem na zagranicznych tablicach rejestracyjnych. W pewnym momencie drogę zjechał mu pojazd, z którego wyskoczyli uzbrojeni kontrterrorysty. Dało się słyszeć strzały i dźwięk rozbijanych przez policjantów szyb auta. Po chwili mężczyzna został wyciągnięty z samochodu, obalony i ułożony na podłożu. W 2021 roku funkcjonariusze SPKP Lublin, przy współpracy z funkcjonariuszami CBŚP, CPKP BOA oraz SPKP Radom zatrzymali 16 osób należących do gangu zajmującego się handlem bronią. Ponownie działania kontrterrorystów zsynchronizowano i przeprowadzono jednocześnie w województwach mazowieckim i lubelskim. Według śledczych grupa przestępcza działała od 2020 roku głównie w okolicach Lublina i Radomia, zajmując się handlem bronią i amunicją. Członkowie grupy oferowali do sprzedaży niemal pełny asortyment broni palnej, od automatycznej do

samodziałowej, a także granaty i materiały wybuchowe. Ofertę handlową uzupełniali marihuaną i haszyszem. Podczas działań policjanci zabezpieczyli 98 jednostek broni, w tym pistolety maszynowe Scorpion, Uzi, Rak, PPS wz. 43, karabinki szturmowe AK 47 – Kałasznikow, AR 15, Galil ARM, pistolety Glock, CZ, Luger, Beretta, H&K USP, Grand Power, Norinco, karabiny, rewolwery, sztucery, dubeltówki oraz broń samodzielną, przerobioną bądź wytworzoną przez członków grupy, a także kuszę z bełtami. Zabezpieczono również ponad 30 tys. sztuk amunicji różnego kalibru, granaty hukowe i łzawiące, tłumiki, lunety oraz narzędzia służące do wytwarzania i przerabiania broni. Policjanci przejęli także marihuanę i haszysz. Wśród ujawnionego arsenału odzyskano legendarny pistolet VIS wz. 35 – będący chlubą uzbrojenia przedwojennego Wojska Polskiego, uważany za jeden z najlepszych pistoletów wojskowych, jakie kiedykolwiek zostały wyprodukowane.

Garnizon lubelskiej policji liczy niespełna 5 tys. funkcjonariuszy operujących na terenie jednego z największych województw (3. miejsce w kraju pod względem powierzchni), graniczącego z dwoma krajami: Białorusią i Ukrainą. Lubelska policja jest na pierwszym miejscu w kraju pod względem wykrywalności przestępstw kryminalnych. Jak wynika z przeprowadzonego przez Komendę Wojewódzką Policji w Lublinie podsumowania pracy funkcjonariuszy w minionym roku (2021) wykrywalność Lubelskiej Policji wyniosła ponad 78% wykrywalności przestępstw kryminalnych, przy średniej krajowej nieco ponad 65%. Tylko w 2021 roku funkcjonariusze interweniowali ponad 168,5 tys. razy, a średni czas reakcji na zdarzenia pilne wyniósł 8 minut i 2 sekundy, co również plasuje lubelską policję na pierwszym miejscu w kraju. Niewątpliwie sukces ten nie byłby możliwy, gdyby nie funkcjonariusze SPKP Lublin, którzy na co dzień wspierają kolegów z pozostałych pionów Komendy Wojewódzkiej Policji w Lublinie podczas wykonywania najniebezpieczniejszych zadań zagrażających ich zdrowiu i życiu.

SPECIAL OPS



Liczba stron: 80

Cena: 46,90 zł



Ostatni rok przyniósł wiele zmian w postrzeganiu przez nas rzeczywistości, a szczególnie możliwych do wystąpienia zagrożeń. Najnowsze wydanie specjalne „SPECIAL OPS SURVIVAL” jest odpowiedzią na zapotrzebowanie na wiedzę, która pomoże przetrwać w kryzysowych czasach. W numerze znalazły się artykuły dotyczące fundamentów przetrwania i ewakuacji z miasta, nawet wraz z psem. Poruszone zostały zagadnienia, jak radzić sobie w sytuacji działania „aktywnego zabójcy” oraz udzielania pierwszej pomocy. Można znaleźć opisy i pomysły na tworzenie placówek ucieczkowych oraz jak stać się „szarym człowiekiem” i wtopić w tłum, zachowując maksymalnie funkcjonalne ubranie i wyposażenie. Znalazły się również porady, jak przygotować awaryjną kuchenkę spirytusową z puszki, ale też jak przygotować domowe konserwy.

